Bezpieczne przejście albo kolejny protest
Str. 11

ISSN 1231-4188 INX 347256
9 771231 418865 23

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Nr 23
(1779)
9-15 czerwca
2026

Cena 6,99 zł

polub nas na www.korso.pl

Biskup wręczył nominacje
Str. 3



Ważą się losy szpitala

Mielecka służba zdrowia znalazła się na historycznym zakręcie. Wokół planowanej konsolidacji Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym w Rzeszowie narasta ogromne napięcie, które podzieliło społeczność, samorządowców i pracowników medycznych. Podczas gdy placówka tonie w wielomilionowych długach, w przestrzeni publicznej ścierają się skrajne emocje i odmienne wizje ratowania szpitala. O tym, czy powiat wybierze drogę zewnętrznej konsolidacji, czy podejmie ryzyko głębokiej restrukturyzacji wewnętrznej, decydują właśnie kluczowe głosowania rady powiatu.
Str. 6-7



Węże w ruch i masa uśmiechu

Za nami niedziela pełna niesamowitych emocji, uśmiechu i prawdziwie rodzinnej atmosfery. Stadion „Piast” w Wadowicach Górnych stał się stolicą gminnego pożarnictwa. Choć na torach startowych pojawili się także starsi druhowie, to całe wydarzenie bezapelacyjnie skradli ci najmłodsi – członkowie Dziecięcych (DDP) oraz Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych (MDP).

Dworzec przejdzie do historii

Zakończyła się procedura wyboru wykonawcy nowego dworca kolejowego w Mielcu. Spółka PKP S.A. oficjalnie rozstrzygnęła przetarg na to zadanie. Swoje oferty złożyło aż 16 firm z całej Polski. Inwestycja opiewa na kwotę ponad 9 milionów złotych.
Str. 4

Bohaterski czyn ratownika

Dla Bartłomieja Wilczewskiego to miał być zupełnie zwyczajny poranek przed kolejnym dniem wymagającej pracy. Dla dwojga starszych ludzi mógł to być jednak ostatni dzień życia. Gdyby nie bohaterska i błyskawiczna reakcja mężczyzny, ta historia zakończyłaby się niewyobrażalną tragedią
Str. 5

Kto ma oszczędności, kto kredyty?

Kancelaria Sejmu opublikowała coroczne oświadczenia majątkowe parlamentarzystów X kadencji. Dla opinii publicznej i mieszkańców to tradycyjnie okazja do sprawdzenia, jak wygląda stan posiadania osób, które reprezentują nas w Warszawie. Jak wygląda sytuacja u posłów z Mielca?
Str. 10

eprasa.pl ba2246f7f3

liczba tygodnia

50

- tyle lat ma Przedszkole Miejskie nr 6 w Mielcu.

Więcej o obchodach na str. 10

cytat tygodnia

Sławomir Mentzen:

Nikomu nie zależy na tym, aby ochrona zdrowia działała dobrze.

Więcej o wizycie Mentzena w Mielcu na str. 8

za tydzień

Dowiemy się, co stanie się z mieleckim szpitalem

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias – redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Giovanna Jakimowicz – dziennikarka
gjakimowicz@korso.pl, tel. 530 200 299

Julia Bogdan – social media manager
julia.bogdan@korso.pl

Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Szymon Markulis – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Bartosz Kręcigłowa – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Paulina Konieczny – dziennikarka
paulina.konieczny@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Marcin Batko – dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

REKLAMA



Komentarz Tygodnia

Ostatni pociąg do nostalgii

Oto nadszedł dzień, w którym dopełnia się los naszego starego, wysłużonego dworca kolejowego. Budynek, który przez dekady stał niewzruszony przy torach, niczym betonowy strażnik lokalnej historii, ostatecznie przegrał walkę z nowoczesnością. Wkrótce ruszy rozbiórka, a wraz z kolejnymi kruszącymi się ścianami, w powietrzu uniósł się nie tylko pył, ale i potężna chmura wspomnień.

Powiedzmy sobie szczerze: mielecki dworzec nie był architektonicznym cudem świata, nie aspirował do miana zabytku klasy zerowej. Był dzieckiem swoich czasów. Architektura ta miała jedną, niezaprzeczalną zaletę: była wybitnie odporna na upływ czasu i estetyczne uniesienia. Przez lata budynek ten obrastał specyficzną patyną, w skład której wchodziły warstwy starych rozkładów jazdy i nieśmiertelny, dworcowy klimat, którego nie da się podrobić w żadnym nowoczesnym, szklanym centrum przesiadkowym.

Dla wielu pokoleń mielczan to miejsce było jednak czymś więcej niż tylko punktem na mapie, gdzie kupowało się bilet do innego miasta. Dworzec to była instytucja społeczna, brama do wielkiego świata i tło dla tysięcy małych, ludzkich dramatów oraz komedii. To tutaj, w oparach gęstej mgły i przy akompaniamencie metalicznych komunikatów z trzeszczących głośników, zaczynały się wakacje. To tutaj drżącymi rękami ściskano paski od toreb podróżnych, ruszając na podbój krakowskich czy rzeszowskich uczelni. Na tym peronie tysiące par żegnało się przed odjazdem, obiecując sobie miłość aż po grób, a przynajmniej do najbliższego weekendu, kiedy pociąg znów wtoczy się na stację.

Zburzenie tego budynku to dla wielu z nas brutalne uświadomienie sobie, że czas ucieka szybciej niż Pendolino. Znikają fizyczne punkty orientacyjne naszej młodości. Gdzie teraz podzieją się te wszystkie duchy przeszłości, które koczowały w poczekalni?

Oczywiście, nie ma co popadać w skrajny, łzawy patos. A jednak, kiedy będziemy patrzeć się na koparki wgryzające się w te zniszczone mury, człowiekowi zrobi się jakoś tak dziwnie miękko w okolicy serca. Bo wraz z tym gruzem znika namacalny kawałek naszego własnego życia.

Mielec idzie naprzód i to dobrze. Doczekamy się pięknego, nowoczesnego węzła przesiadkowego, gdzie wszystko będzie lśnić nowością, ekrany LED będą wyświetlać minuty do sekundy, a zapach nowoczesnych automatów z kawą zastąpi aromat dawnych podróży. Będzie czysto, sterylnie i europejsko. Ale z pewnością nie będzie już tego specyficznego, nostalgicznego uroku. Stary mielecki dworcu – dziękujemy za wszystkie odbyte podróże i za to, że zawsze cierpliwie czekałeś na nasz powrót. Odjechałeś na swój ostatni, boczny tor historii. **Red.**

W mieście pojawiły się... ekosłupki

Mieszkańcy Mielca mogą teraz w prosty sposób sprawdzić, czym oddychają.

W czterech punktach miasta uruchomiono nowoczesne urządzenia monitorujące stan powietrza, które w czasie rzeczywistym informują o poziomie zanieczyszczeń za pomocą kolorowego oświetlenia.

EkoSłupki, czyli inaczej słupki smogowe, to miejskie urządzenia, które w czasie rzeczywistym monitorują jakość powietrza.

Wbudowane czujniki przez całą dobę mierzą stężenie zanieczyszczeń, takich jak pyły zawieszone oraz parametry atmosferyczne, m.in. temperaturę, ciśnienie i wilgotność. Zebrane dane są natychmiast prezentowanew formie kolorowego światła LED, które informuje o aktualnym stanie powietrza.

Kolory żółty oraz pomarańczowy sygnalizują pogarszającą się jakość powietrza, natomiast czerwony jest ostrzeżeniem przed wysokim poziomem zanieczyszczeń, szczególnie niebezpieczym dla dzieci, seniorów i osób cierpiących na choroby układu oddechowego.

Urządzenia zostały ustawione w miejscach, które każdego dnia odwiedza wielu mieszkańców. Ekosłupki można znaleźć na mieleckim Rynku, w Parku Zespołu Pieśni i Tańca „Rzeszowiacy", na osiedlu Lotników oraz na osiedlu Dąbrówki.

Dzięki widocznym dla wszystkich wskazaniom każdy będzie mógł szybko ocenić warunki panujące w swojej okolicy i dostosować do nich aktywność na zewnątrz.

To kolejny krok w kierunku tworzenia bardziej przyjaznego i świadomego środowiskowo miasta. Dane dotyczące jakości powietrza stają się coraz ważniejszym elementem codziennego życia, szczególnie w okresach zwiększonego zanieczyszczenia atmosfery. **jb**

Ratowali bocianią rodzinę

Strażacy z powiatu mieleckiego po raz kolejny udowodnili, że ludzkie życie i mienie to nie jedyne wartości, o które dbają podczas codziennej służby. W niedzielę, 7 czerwca 2026 roku, lokalne jednostki zostały zadysponowane do wyjątkowo rzadkiej interwencji. Pomocy potrzebowała bociania rodzina, której gniazdo znajduje się na terenie miejscowości Dąbie w gminie Radomyśl Wielki.

Po przybyciu służb na miejsce i dokładnym rozpoznaniu sytuacji okazało się, że dorosły ptak oraz jego młode znaleźli się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. U dorosłego bociana stwierdzono poważne złamanie skrzydła, co całkowicie uniemożliwiało mu opiekę nad potomstwem. Pozostawione bez nadzoru i pożywienia małe pisklęta nie miałyby szans na przeżycie w gnieździe.

Działania ratownicze wymagały nie tylko ogromnej delikatności, ale też specjalistycznego sprzętu. Strażacy musieli dotrzeć do wysoko usytuowanego gniazda. Przy wykorzystaniu podnośnika koszowego oraz z zachowaniem wszelkich środków ostrożności, młode ptaki zostały ostrożnie zdjęte na ziemię. Następnie druhowie zabezpieczyli kontuzjowanego, dorosłego bociana.

Cała akcja zakończyła się pełnym sukcesem. Dorosły ptak ze złamanym skrzydłem został sprawnie przekazany pod opiekę specjalistów, którzy natychmiast wdrożyli odpowiednie leczenie i przejmą nad nim proces rehabilitacji. Fachową opiekę oraz niezbędną pomoc do czasu odzyskania pełnej samodzielności otrzymały również zabezpieczone pisklęta.

W tę niezwykłą akcję ratunkową zaangażowanych było kilka zastępów straży pożarnej. Na miejscu ramię w ramię pracowali druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Dąbiu, OSP Radomyśl Wielki oraz zawodowi ratownicy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Mielcu.

Strażacy składają ogromne podziękowania wszystkim osobom, które zaangażowały się w pomoc i współpracowały przy ratowaniu dzikich zwierząt. Jak podkreślają sami uczestnicy akcji, takie interwencje pokazują, że strażacka solidarność i chęć niesienia pomocy rozciągają się również na mniejszych mieszkańców świata przyrody. **MW**

eprasa.pl ba2246f7f3

Biskup wręczył nominacje

We wtorek, 2 czerwca, w Domu Biskupim w Tarnowie doszedł do skutku niezwykle ważny moment dla czternastu nowo wyświęconych kapłanów diecezji tarnowskiej. Biskup tarnowski Andrzej Jeż spotkał się z neoprezbiterami, by wręczyć im oficjalne nominacje na ich pierwsze placówki duszpasterskie. Młodzi księża dowiedzieli się, gdzie rozpoczną swoją kapłańską drogę.



Nowi księża poznali swoje pierwsze parafie.

Podczas spotkania ordynariusz diecezji, bp Andrzej Jeż, skierował do młodych kapłanów słowa uznania i wdzięczności za ich odważną decyzję o pójściu za Chrystusem drogą powołania.

Biskup życzył neoprezbiterom niesłabnącego zapału w codziennej, wymagającej pracy duszpasterskiej, niezłomnej odwagi w głoszeniu Dobrej Nowiny oraz stałej otwartości na natchnienia Ducha Świętego. Na zakończenie udzielił im pasterskiego błogosławieństwa na czas zbliżających się wakacyjnych zastępstw oraz na całą nadchodzącą posługę w przydzielonych wspólnotach.

Gdzie trafią nowi wikariusze?

Wśród czternastu parafii, do których zostali posłani nowi księża, znalazł się również akcent mielecki. Do parafii pw. św. Mateusza w Mielcu trafi ks. Kacper Dusza.

Neoprezbiter z parafii MBNP w Mielcu, ks. Bartosz Sobczyk, będzie posługiwał w Krużlowej.

Pełna lista nominacji neoprezbiterów (parafia – ksiądz):

Borki – ks. Bartłomiej Fila

Dębica-Latoszyn – ks. Franciszek Piwowar

Dobra – ks. Hubert Konicki

Krużlowa – ks. Bartosz Sobczyk

Lubzina – ks. Jan Gancarczyk

Mielec, św. Mateusza – ks. Kacper Dusza

Mogilno – ks. Arkadiusz Sopata

Nowy Sącz, Matki Bożej Bolesnej – ks. Piotr Purski

Olesno – ks. Marcin Fasula

Ptaszkowa – ks. Tomasz Skóra

Radgoszcz, św. Kazimierza – ks. Szymon Rączkowski

Ryglice – ks. Krystian Sułkowski

Słopnice Dolne – ks. Dawid Tokarz

Tylicz – ks. Konrad Kramarczyk

MW



AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA facebook.com/KorsoMieleckie/

Stary dworzec w Mielcu przejdzie do historii

Zakończyła się procedura wyboru wykonawcy nowego dworca kolejowego w Mielcu. Spółka PKP S.A. oficjalnie rozstrzygnęła przetarg na to zadanie. Swoje oferty złożyło aż 16 firm z całej Polski, a jako najkorzystniejszą wybrano propozycję znanego giganta budowlanego – firmy STRABAG. Inwestycja opiewa na kwotę ponad 9 milionów złotych.

Obecny budynek mieleckiego dworca od lat nie pełni już swojej pierwotnej funkcji i znajduje się w fatalnym stanie technicznym. Plan zakłada jego całkowitą rozbiórkę. W jego miejscu powstanie nowoczesny, dwukondygnacyjny obiekt.

Szczegóły wybranej oferty

Zamawiający, czyli PKP S.A., poinformował, że zwycięska oferta została złożona przez firmę **STRABAG Sp. z o.o.** z siedzibą w Pruszkowie. O wyborze zdecydowała wyłącznie cena. Kryterium oceny ofert w Specyfikacji Warunków Zamówienia wynosiło bowiem 100% ceny brutto.

Zwycięzca przetargu zrealizuje inwestycję za kwotę **9 172 563,87 zł brutto**.

Co znajdzie się w nowym obiekcie i na zewnątrz?

Nowy dworzec ma stać się wizytówką Mielca i zaoferować podróżnym oraz mieszkańcom zupełnie nowy standard:

Zaplanowano nowoczesny hol główny, kasy biletowe, punkt informacji turystycznej/kolejowej, komfortowe toalety oraz specjalne pomieszczenie dla opiekuna z dzieckiem. Na parterze budynku powstaną lokale przeznaczone pod wynajem, co pozwoli na uruchomienie tam punktów handlowych lub usługowych. Wokół dworca powstaną czytelne ciągi pieszo-rowerowe, zadaszona wiata rowerowa wyposażona w stację naprawczą



Kolejny krok do nowego dworca w Mielcu.

oraz miejsca postojowe w obrębie istniejącego już parkingu.

Harmonogram prac – kiedy pojedziemy z nowego dworca?

Jeśli procedura weryfikacji dokumentów i ewentualnych odwołań zakończy się pomyślnie, podpisanie umowy nastąpi w najbliższych miesiącach. Zgodnie z oficjalnym harmonogramem Ministerstwa Infrastruktury plan działań wygląda następująco:

Druga połowa 2026 roku: Oficjalne rozpoczęcie prac budowlanych i wjazd ciężkiego sprzętu na teren rozbiórki.

Czas realizacji: Wykonawca będzie miał dokładnie 60 tygodni na zakończenie budowy od momentu podpisania umowy.

Czwarty kwartał 2027 roku: Planowane oddanie nowego dworca do użytku pasażerów.

Inwestycja ma nie tylko zdecydowanie poprawić warunki obsługi pasażerów na linii kolejowej nr 25, ale także wzmocnić wizerunek kolei jako nowoczesnego i komfortowego środka transportu. Cały projekt jest realizowany przy wsparciu środków z budżetu państwa. **MW**



REKLAMA

eprasa.pl ba2246f7f3

Zmarła siostra Natalia Rey

W środę, 3 czerwca 2026 roku, w Krakowie zmarła siostra Natalia Rey ze Zgromadzenia Urszulanek Unii Rzymskiej (tzw. Urszulanek Czarnych). Żyła 93 lata, z czego ponad siedem dekad spędziła w życiu zakonnym. Pochodziła z Przecławia.



Śp. siostra Natalia Rey.

Siostra Natalia Rey (Maria Jadwiga Rey) urodziła się w 1933 roku we Lwowie. Pochodziła ze znanej rodziny ziemiańskiej z Psar – była córką Ludwika Wawrzyńca Reya (właściciela dóbr Psary w powiecie rohatyńskim) oraz Cecylii Marii z Potockich. Dzieciństwo i młodość spędziła w rodzinnych Psarach oraz w Przecławiu na Podkarpaciu.

W 1952 roku podjęła życiową decyzję o wstąpieniu do zakonu i związała się ze Zgromadzeniem Urszulanek Unii Rzymskiej. Przez lata pełniła tam odpowiedzialną funkcję sekretarki ds. prowincji słowiańskiej Zgromadzenia. Z wykształcenia była magistrem filologii polskiej oraz utalentowaną tłumaczką – biegle władała i tłumaczyła z języka francuskiego, serbskiego, chorwackiego, czeskiego oraz słowackiego.

Współsiostry zapamiętają ją jednak przede wszystkim jako osobę o wielkim sercu i niezwykłej uważności. Jak wspominają, znała wszystkie siostry po imieniu, pamiętała ich osobiste historie i ujmowała każdego głęboką miłością.

Marta Warias

Groził śmiercią dwóm osobom

Mieleccy śledczy pracują nad sprawą 33-letniego mieszkańca miasta, który usłyszał zarzuty kierowania gróźb karalnych pozbawienia życia wobec dwóch osób. Mężczyzna, który w przeszłości odsiadywał już wyrok m.in. za rozbój, dopuścił się kolejnych przestępstw w warunkach recydywy. Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w tymczasowym areszcie.

Dochodzenie w tej sprawie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Mielcu.

Dramatyczne sceny w Mielcu

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło 26 maja 2026 roku na terenie Mielca. Jak ustalili śledczy, 33-latek zaczął agresywnie grozić pozbawieniem życia 76-letniemu mężczyźnie oraz jego 45-letniej córce. Agresor zachowywał się na tyle napastliwie i poważnie, że w pokrzywdzonych wzbudziło to uzasadnioną i pełną lęku obawę, że napastnik rzeczywiście może spełnić swoje śmiertelne zapowiedzi.

Zasłaniał się alkoholową niepamięcią

Podczas przesłuchania w charakterze podejrzanego 33-latek przyznał się wyłącznie do zastraszania starszego, 76-letniego mężczyzny. Stanowczo zaprzeczył natomiast, jakoby miał grozić jego 45-letniej córce. Swoje zachowanie i brak precyzyjnych wspomnień z tamtego dnia tłumaczył przed śledczymi silnym stanem nietrzeźwości, wywołanym spożyciem dużej ilości alkoholu.

Prosto z przesłuchania trafił do aresztu

Tłumaczenia o „wypitym alkoholu" na niewiele się zdały. Prokurator prowadzący sprawę, biorąc pod uwagę charakter czynu oraz kryminalną przeszłość podejrzanego, skierował do sądu wniosek o izolację mężczyzny. Sąd Rejonowy w Mielcu w pełni podzielił argumentację śledczych i zastosował wobec agresywnego 33-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

Z racji tego, że mielczanin był już wcześniej karany za rozbój i działał w warunkach recydywy podstawowej, wymiar sprawiedliwości może potraktować go wyjątkowo surowo. Za zarzucone mu czyny grozi mu teraz kara do 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

MW

Wstrząsający film i mocne słowa

W Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Radomyślu Wielkim odbyła się oficjalna inauguracja nowej kampanii profilaktycznej pod hasłem „W Radomyślu Wielkim szanuję, nie hejtuję". Inicjatywa, która powstała z troski o bezpieczeństwo psychiczne i fizyczne uczniów, to efekt ścisłej współpracy Komendy Powiatowej Policji w Mielcu oraz Burmistrza Radomyśla Wielkiego.

Głównym celem przedsięwzięcia jest walka z hejtem i przemocą rówieśniczą, które w dobie internetu i mediów społecznościowych stają się coraz większym zagrożeniem dla młodych ludzi. Pomysłodawczynie akcji – sierż. szt. Marta Nowak z mieleckiej policji oraz Agnieszka Machnik, Burmistrz Radomyśla Wielkiego – postawiły na nowoczesny przekaz, który ma szansę realnie trafić do młodzieży.

Film, który pokazuje rzeczywistość

W ramach kampanii powstał specjalny film profilaktyczny. Materiał w realistyczny sposób oddaje sytuacje, z jakimi uczniowie mierzą się na co dzień w murach szkoły oraz w sieci. Co kluczowe, produkcja nie tylko diagnozuje problem i pokazuje mechanizmy działania agresorów, ale przede wszystkim uczy młodzież, jak reagować na nienawiść i jak skutecznie pomóc rówieśnikom, którzy stali się ofiarami wykluczenia.

Organizatorzy akcji mocno podkreślają, że podczas mówienia o tym projekcie należy zwrócić szczególną uwagę na aktywną rolę samych uczniów. To właśnie ich niezwykłe zaangażowanie, kreatywność oraz niezwykle odpowiedzialna postawa sprawiły, że powstał film profilaktyczny o tak istotnym przekazie. Ich ogromny wkład w całą akcję zasługuje na zauważenie i docenienie, ponieważ wykonali oni naprawdę kawał doskonałej pracy.

Premiera przyciągnęła tłumy. Szkolna sala gimnastyczna wypełniła się po brzegi uczniami, nauczycielami, pedagogami oraz dyrekcją placówki. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. Barbara Szwakop (Dyrektor GZEAS), Katarzyna Bzduła (psycholog ze Specjalistycznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Mielcu) oraz przedstawiciele lokalnej policji: asp. szt. Krzysztof Kogut (Komendant Komisariatu w Radomyślu Wielkim) wraz z dzielnicową, st. asp. Anną Chrząszcz.

Hejt to nie są „głupie żarty"

Przed pokazem filmu głos zabrała sierż. szt. Marta Nowak, która szczegółowo omówiła oblicza przemocy rówieśniczej. Policjantka dobitnie podkreśliła, że hejt to nie jest niewinna zabawa, a forma przemocy zostawiająca głębokie rany w psychice. Wyjaśniła, że agresja może mieć wymiar fizyczny, werbalny, relacyjny (izolowanie z grupy), a także formę cyberprzemocy, polegającą na zakładaniu fałszywych profili czy publikowaniu ośmieszających materiałów bez zgody poszkodowanego.

Funkcjonariuszka przypomniała uczniom, że nikt w sieci nie jest anonimowy ani bezkarny – wyzywanie i grożenie w internecie to przestępstwa, za które odpowiedzialność prawną (zgodnie z Kodeksem karnym i Kodeksem wykroczeń) ponoszą również osoby nieletnie. Zaapelowała także o czujność i reagowanie, gdy widzi się krzywdę kolegi lub koleżanki.

Praktyka zamiast suchej teorii

Ważnym elementem inauguracji były warsztaty poprowadzone przez psycholog Katarzynę Bzdułę. Zamiast nudnego wykładu, młodzież wzięła udział w otwartej dyskusji i praktycznych ćwiczeniach. Uczniowie uczyli się, jak bezpiecznie i asertywnie reagować na agresję słowną oraz dowiedzieli się, do jakich instytucji i osób dorosłych mogą zwrócić się po pomoc.

Akcja „W Radomyślu Wielkim szanuję, nie hejtuję" to wzorowy przykład zintegrowanych działań służb, samorządu i ekspertów. Organizatorzy już zapowiadają, że projekt będzie kontynuowany, a przygotowany film profilaktyczny trafi jako narzędzie edukacyjne do kolejnych szkół na terenie całej gminy.

MW

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY
EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁĄ DOBĘ
17 586 32 97, 502 338 048

REKLAMA

CHARON
Szybka i profesjonalna obsługa
Dyżur telefoniczny 24h/7
DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak
ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

PODZIĘKOWANIA



Zmarli

29 maja
Wiesława Baran (1954)
Edward Pietras (1933)
Tadeusz Fejdasz (1938)

30 maja
Janina Boroń (1932)
Bogusław Jurkowski (1948)
Tadeusz Kulig (1958)
Waldemar Żarów (1979)

31 maja
Robert Sroczyński (1965)

1 czerwca
Wiesław Popera (1973)
Kazimiera Jusiewicz (1937)
Marta Lonczak (1928)
Władysława Rżana (1930)
Emilia Rokoszak (1939)
Julia Piechota (1929)

2 czerwca
Zdzisław Martinka (1954)

3 czerwca
Stanisława Żak (1942)
Jan Bełz (1935)
Stanisław Chmura (19 50)
Maria Klacza (19 44)
Stanisław Leś (1951)
Aleksander Rusin (1934)

4 czerwca
Eugenia Pszeniczna (1945)
Mateusz Pulak (1991)

5 czerwca
Karolina Marusiak (1993)

6 czerwca
Daniela Narocka (1932)

7 czerwca
Stanisław Feret (1941)
Władysława Pikul (1940)
Kazimiera Frask (1937)

8 czerwca
Edward Ryś (1946)

eprasa.pl ba2246f7f3

Wielkie zmiany u strażaków

W sobotę, 6 czerwca 2026 roku, odbył się Zjazd Gminny Ochotniczych Straży Pożarnych. To kluczowe dla lokalnego pożarnictwa wydarzenie przyniosło ogromne zmiany personalne i symboliczne podsumowanie ponad trzech dekad działalności na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców. Głównym punktem zjazdu był wybór nowych władz Gminnego Związku OSP.



Wielkie podziękowania za 30 lat strażackiej służby

Najważniejszą decyzją zjazdu było powierzenie funkcji Prezesa Gminnego Związku OSP druhowi Markowi Dubielowi z jednostki OSP Partynia.

Sobotnie wydarzenie miało także niezwykle wzruszający moment. Szczególne słowa podziękowania skierowano do druha Eugeniusza Ryby, który funkcję Prezesa Gminnego Związku OSP pełnił przez ponad 30 lat. Zgromadzeni podziękowali mu za dekady oddanej służby, ogromne doświadczenie, nieustanną troskę o rozwój poszczególnych jednostek oraz nieoceniony wkład w budowanie bezpieczeństwa na terenie całej gminy.

Skład nowo wybranego Zarządu Gminnego OSP

Podczas zjazdu ukształtowało się pełne prezydium, które przez najbliższe lata będzie kierować strukturami strażackimi w gminie. W skład nowego Zarządu Gminnego weszli: Prezes: Marek Dubiel (OSP Partynia); komendant gminny: Michał Kozioł (OSP Radomyśl Wielki); wiceprezes: Ryszard Żala (OSP Podborze); zastępca komendanta: Dawid Dykas (OSP Zdziarzec); sekretarz: Grzegorz Leśniak (OSP Zgórsko); skarbnik: Hubert Kujawski (OSP Dulcza Wielka); członek zarządu: Marek Grzech (OSP Ruda)

Równolegle wybrano również skład Gminnej Komisji Rewizyjnej, która będzie czuwać nad prawidłowością działań związku. Znaleźli się w niej: Korneliusz Dudek (OSP Radomyśl Wielki), Mateusz Dudek (OSP Podborze) oraz Andrzej Pachoł (OSP Zdziarzec).

MW

Partynia i Dulcza Wielka najlepsze



Wielkie emocje i zacięta walka w Żarówce. Młodzi druhowie dali z siebie wszystko.

Niedziela, 31 maja, stała w gminie Radomyśl Wielki pod znakiem wielkich, strażackich emocji. W Żarówce odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Na torze zmierzyli się najmłodsi adepci sztuki pożarniczej, którzy pokazali nie tylko imponujące umiejętności i świetne przygotowanie, ale przede wszystkim prawdziwego ducha walki fair play.

Młodzi druhowie i druhny udowodnili, że przyszłość lokalnych ochotniczych straży pożarnych jest w doskonałych rękach.

Rekordowa Dulcza Wielka i wyniki rywalizacji

Absolutnym fenomenem tegorocznych zawodów okazała się reprezentacja z Dulczy Wielkiej. Tamtejsza Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza to prawdziwa potęga – jest największa w całej gminie i liczy aż 57 członków! Do rywalizacji w Żarówce rzucili potężne siły, wystawiając aż 5 pododdziałów: dwie drużyny dziewcząt oraz trzy ekipy chłopców.

Oficjalne wyniki zawodów na podium:

Kategoria dziewcząt: MDP Dulcza Wielka

Kategoria chłopców: MDP Partynia; MDP Żarówka; MDP Dulcza Wielka;

Wielkie brawa należą się nie tylko zwycięzcom, ale wszystkim młodym uczestnikom, którzy zostawili serce na torze przeszkód. Poziom tegorocznych zawodów był niezwykle wyrównany, co jest zasługą ciężkiej pracy opiekunów przygotowujących młodzież do startu.

Aktywny udział tak wielu młodych ludzi to najlepszy dowód na to, że strażacka pasja w regionie wciąż żyje i ma się świetnie.

MW

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.pl/korsomieleckie

Bohaterski czyn ratownika z mieleckiego pogotowia

Dla Bartłomieja Wilczewskiego to miał być zupełnie zwyczajny poranek przed kolejnym dniem wymagającej pracy. Dla dwojga starszych ludzi mógł to być jednak ostatni dzień życia. Gdyby nie bohaterska i błyskawiczna reakcja mężczyzny, ta historia zakończyłaby się niewyobrażalną tragedią.



Tragedia wisiała na włosku. Butla z gazem wybuchła tuż po tym, jak wyprowadził seniorów.

W sobotę rano Bartłomiej Wilczewski, ratownik medyczny Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu, który na co dzień pełni służbę w Podstacji w Stalowej Woli, wychodził właśnie z domu, by rozpocząć dzienny dyżur. To wtedy zauważył, że z sąsiedniego, drewnianego budynku w Stalowej Woli wydobywają się gęste kłęby czarnego dymu.

Sekundy od tragedii. „Wszystko jak w filmie"

Mężczyzna doskonale wiedział, że w zagrożonym domu mieszka starsze małżeństwo, które o tej porze najprawdopodobniej jeszcze śpi. Nie czekając ani chwili, wyważył furtkę, wbiegł na posesję i zaczął głośno dobijać się do drzwi oraz okien, próbując obudzić lokatorów.

Po dramatycznych minutach seniorzy podeszli do okna. Bartłomiej pomógł im sprawnie wydostać się z zadymionych pomieszczeń i bezpiecznie wyprowadził na zewnątrz. Jak się okazało – akcja ratunkowa była wyliczona co do sekundy.

– *Gdy tylko oddaliliśmy się kilka metrów od domu, usłyszeliśmy potężny wybuch. Najprawdopodobniej eksplodowała butla gazowa, a budynek natychmiast stanął w ogniu. Dopiero wtedy dotarło do mnie, że gdyby ci państwo nadal spali, nie mieliby najmniejszych szans na przeżycie* – wspomina Bartłomiej Wilczewski.

Bohater bez munduru

Mężczyzna natychmiast wezwał na miejsce służby ratunkowe. Ewakuowana seniorka nie doznała żadnych obrażeń, natomiast jej mąż, z objawami podtrucia dymem, trafił pod opiekę medyczną – jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Postawa Bartłomieja Wilczewskiego wzbudziła uzasadniony podziw zarówno u mieszkańców, jak i u jego przełożonych z Mielca i Stalowej Woli. Choć zdarzenie miało miejsce tuż przed rozpoczęciem jego zmiany, udowodnił, że gotowość do ratowania ludzi ma się we krwi przez całą dobę. Jego refleks i odwaga uratowały dwa ludzkie życia.

MW

Rozbite BMW w przydrożnym rowie

Do niebezpiecznego zdarzenia drogowego doszło wieczorem, 5 czerwca, w miejscowości Ruda (gmina Radomyśl Wielki). Młody kierowca stracił panowanie nad pojazdem i zakończył jazdę poza jezdnią.

Z wstępnych ustaleń pracujących na miejscu policjantów wynika, że 19-letni mężczyzna siedzący za kierownicą BMW nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Na łuku drogi stracił panowanie nad samochodem, w wyniku czego auto zjechało z jezdni i wpadło wprost do przydrożnego rowu.

Badanie alkomatem wykazało, że 19-latek był trzeźwy. Podróżowała z nim pasażerka – kobieta na miejscu została przejęta przez Zespół Ratownictwa Medycznego (ZRM) i był poddawana badaniom lekarskim.

Marta Warias

REKLAMA



eprasa.pl ba2246f7f3

Starosta pokazuje liczby. Szpital tonie w długach

Wokół planowanej konsolidacji Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym w Rzeszowie narasta ogromne napięcie. W przestrzeni publicznej powielane są informacje, jakoby dramatyczna sytuacja finansowa placówki była dla wielu zaskoczeniem. Do tych zapewnień odniósł się Starosta Mielecki, Kazimierz Gacek.

Starosta przedstawił pełen obraz kryzysu. Jak sam podkreśla, o pogarszającym się stanie szpitala systematycznie informował radnych, ordynatorów oraz związki zawodowe.

Sytuacja pogarszała się od wielu miesięcy, a procedury ostrzegawcze były uruchamiane wielokrotnie. Od kwietnia 2025 roku starosta osobiście monitował dyrektora szpitala o dodatkowe wyjaśnienia w związku z niepokojącą stratą. W lipcu 2025 roku sytuację miały podratować wyrównania z NFZ, jednak zapowiadana poprawa okazała się iluzoryczna. Podczas sesji i komisji zdrowia dyrektor szpitala regularnie uczestniczył w obradach rady i zarządu powiatu, gdzie otwarcie rozmawiano o problemach. 18 stycznia 2026 roku Kazimierz Gacek zaprosił wszystkich ordynatorów na spotkanie z zarządem powiatu, szczegółowo przedstawiając perspektywę finansowego załamania.

Czarny bilans za 2025 rok w liczbach

Mielecka lecznica historycznie rzadko wychodziła na zero, ale dotychczas straty mieściły się w granicach amortyzacji (którą w przypadku szpitala i tak pokrywa budżet powiatu oraz dotacje). Lata 2023 i 2024 zamknęły się nawet małym zyskiem. Rok 2025 przyniósł jednak finansową katastrofę: strata netto do pokrycia wynosi aż 11,5 mln zł (całkowita strata przekroczyła 18 mln zł przy amortyzacji na poziomie 6,5 mln zł).

Szpital wygenerował 254 mln zł przychodu, podczas gdy koszty działalności operacyjnej wyniosły aż 277,8 mln zł.

Wynagrodzenia pracownicze pochłonęły 111,6 mln zł, ubezpieczenia i świadczenia 22,6 mln zł, a usługi obce (głównie kontrakty lekarskie) to kolejne 85,6 mln zł. Zużycie materiałów i energii kosztowało 50,6 mln zł, a odsetki od pożyczek i kredytów wyniosły 2,2 mln zł.

Łączne zadłużenie z tytułu pożyczek i układu ratalnego z ZUS wynosi 36,4 mln zł. Do tego dochodzi 10 mln zł zobowiązań przeterminowanych (niezapłacone na czas dostawy i kontrakty). Jedynym jasnym punktem jest wzrost wartości aktywów trwałych z 69,4 mln zł do 99,1 mln zł ze względu na inwestycje.

Prognoza na 2026 rok: Szpitalowi grozi finansowe tąpnięcie

Dane z bieżącego roku są jeszcze bardziej niepokojące. Z miesięcznego sprawozdania za kwiecień 2026 roku wynika, że strata po zaledwie czterech miesiącach wynosi już 8,4 mln zł.

Przeliczając to na cały rok, minimalna prognozowana strata rysuje się na poziomie 25,2 mln zł. Niestety, ta kwota drastycznie wzrośnie, ponieważ od 1 lipca wchodzi obowiązkowa 8-procentowa podwyżka dla personelu medycznego, której NFZ najpewniej nie zrekompensuje w pełni.

Kontrakt dla Podkarpacia na 2026 rok jest niższy – samorządowcy wynegocjowali co prawda równe finansowanie na I półrocze, ale drastyczna redukcja pieniędzy z NFZ uderzy w szpital w II półroczu. Do tego pielęgniarki pozwały placówkę w związku z tzw. ustawą kompetencyjną. Potencjalne odszkodowania mogą całkowicie pogrzebać byt mieleckiego szpitala.

– Za to nie odpowiada starosta, ale politycy, którzy przyjmowali w latach 2020–2022 ustawy, nie zabezpieczając na nie środków w NFZ ani w budżecie państwa. To jednak może dotknąć mieszkańców całego powiatu – komentuje wprost Kazimierz Gacek.

Nadzwyczajna sesja już w poniedziałek

W poniedziałek, 8 czerwca 2026 roku o godz. 17:00, już po zamknięciu tego wydania, odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Powiatu Mieleckiego. Radni zdecydowali o losach uchwały intencyjnej, która miała otworzyć drogę do rozmów o fuzji z Rzeszowem. To od ich decyzji zależało, w jakim kierunku pójdzie ratowanie mieleckiej służby zdrowia. Sesji Rady towarzyszyć miały protesty mieszkańców w obronie szpitala.

MW

Czy Mielec straci szansę na konsolidację?

Starosta mielecki komentuje spotkanie z mieszkańcami i przedstawicielami związków zawodowych oraz wyraża obawy, że zaniechanie rozmów w zakresie konsolidacji, poskutkuje nieodwracalnymi stratami dla Mielca.

Reakcja na spotkanie w SCK

Starosta mielecki Kazimierz Gacek, wicestarosta Andrzej Bryła oraz członek zarządu powiatu Zbigniew Działowski zwołali dziś 8 czerwca 2026 r. konferencję prasową, podczas której odnieśli się do piątkowego spotkania z mieszkańcami w sprawie przyszłości Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu. Wg starosty i wicestarosty dyskusja nie miała merytorycznego charakteru, a emocje oraz ich wzbudzanie przysłoniły argumenty. Przedstawiciele władz powiatu zwracali uwagę, że podczas spotkania padły także obraźliwe słowa pod adresem przybyłych z Rzeszowa przedstawicieli szpitala uniwersyteckiego.

- Spotkanie z różnych powodów stało się bardzo emocjonalne, a osoby, które je prowadziły, nie zachowały wyważenia i możliwości rozsądnego przemyślenia argumentów oraz przedstawienia tych argumentów. Stąd też dziś zdecydowaliśmy się udzielić państwu odpowiedzi na pytania, które wówczas padły, a na które wtedy nie mogliśmy odpowiedzieć, ponieważ nie było nam to dane - podkreślił starosta Kazimierz Gacek.

Jednocześnie podczas konferencji zaznaczono, że jeśli społeczeństwo nie chce konsolidacji ze szpitalem uniwersyteckim, nikt nie będzie go do tego zmuszał - słowa te miały paść z ust przedstawicieli Uniwersytetu pod koniec spotkania w SCK. Zbigniew Działowski wskazał natomiast, że podczas spotkania za mało mówiło się o pacjentach i ich dobru, nad czym ubolewał.

- Nasze myślenie nie jest skierowane na mury, na sprzęt, ale na ludzi, którzy w tym szpitalu pracują i którzy przyjmują pacjentów. I przede wszystkim na pacjenta - mówił Gacek.

Szpital pociągnie powiat

Starosta zwrócił uwagę, że rozmowy o konsolidacji rozpoczęły się z powodu pogarszającej się sytuacji finansowej szpitala. Do końca kwietnia placówka odnotowała stratę w wysokości ponad 8 mln zł, a zadłużenie narasta z każdym kolejnym miesiącem. Władze powiatu podkreślają, że dalsze pogarszanie się kondycji szpitala może z czasem uderzyć nie tylko w samą placówkę, ale również w finanse całego powiatu. Ich zdaniem brak działań naprawczych oznaczałby ryzyko dalszego pogłębiania straty, problemów z płynnością i konieczności szukania coraz trudniejszych rozwiązań w przyszłości. W tym kontekście konsolidacja ma być jedną z rozważanych dróg stabilizacji szpitala, choć - jak zaznaczano - nie jedyną.

Konsolidacja zewnętrzna

To termin, którym określamy połączenie placówek mieleckiej z uniwersytecką. Wyjaśniając, dlaczego władze powiatu rozważają tę drogę, starosta odwołał się do opinii ekspertów zajmujących się organizacją ochrony zdrowia.

- Specjaliści nie tylko w Europie, ale i w Stanach Zjednoczonych wskazują, że konsolidacja pionowa, polegająca na łączeniu placówek powiatowych i miejskich, placówek o wysokim stopniu referencyjności, z placówkami uniwersyteckimi, stanowi ogromną korzyść dla pacjenta oraz pozwala robić zabiegi specjalistyczne częściej, lepiej i w większej liczbie w tychże placówkach o wysokim stopniu referencyjności - powiedział Kazimierz Gacek. Władze powiatu przekonują, że włączenie mieleckiego szpitala w większą strukturę mogłoby dać pacjentom dostęp do szerszego zaplecza medycznego, specjalistów, przychodni i procedur, które obecnie są trudniejsze do realizacji w szpitalu powiatowym. Jednocześnie warto pamiętać, że połączenie szpitali będzie wymagało zabezpieczenie interesu mieszkańców Mielca w konkretny, nieznany jak dotąd sposób, ponieważ władza centralna placówki będzie wówczas miała prawo podejmowania decyzji. Po ewentualnym włączeniu mieleckiego szpitala w strukturę uniwersytecką przedstawiciele Mielca mieliby zasiadać w Radzie Społecznej szpitala uniwersyteckiego, jednak jest to jedynie ciało doradcze.

Trzecia droga

Drugą rozważaną opcją jest konsolidacja wewnętrzna, czyli modernizacja szpitala w ramach jego obecnych struktur. Mogłaby ona oznaczać zmniejszenie lub likwidację nierentownych oddziałów, szukanie oszczędności organizacyjnych, a także działania dotyczące kosztów pracy. Podczas spotkania Rady Społecznej szpitala pojawił się argument, że przyjęcie uchwały intencyjnej dotyczącej konsolidacji ze szpitalem rzeszowskim zamknie drogę do prac nad wariantem wewnętrznym i uniemożliwi czasowo złożenie wniosku o środki z rządowego programu na konsolidację wewnętrzną, czyli 20 mln zł. Nie można bowiem wnioskować o dofinansowanie na konsolidacje wewnętrzną i zewnętrzną jednocześnie. Wicestarosta Andrzej Bryła odpowiadał, że w uchwale intencyjnej, która ma być dziś głosowana, znajduje się zapis wymagający odrębnego głosowania rady w przypadku, gdy szpital uniwersytecki będzie chciał złożyć wniosek o pozyskanie 70 mln zł na konsolidację zewnętrzną. Ma to być zabezpieczenie na wypadek, gdyby powiat nie wynegocjował odpowiednich warunków z placówką uniwersytecką i zdecydował się wrócić do wariantu wewnętrznego. Warto przy tym pamiętać, że środki z programu konsolidacyjnego - zarówno 20 mln zł, jak i 70 mln zł - nie są przeznaczone na prostą spłatę kredytów, lecz na proces konsolidacji i rozwój.

Dajemy szansę, ale...

Starosta ma jednak wątpliwości co do powodzenia tej misji:

- My życzymy sobie, żeby zespół zaczął przedstawiać nam konkretne propozycje, aby można było je wyliczyć i przeliczyć. Bez tego nie da się przeprowadzić restrukturyzacji. Każdy człowiek opiera swoją opinię na swoim doświadczeniu życiowym i wiedzy. Dlatego u mnie jest taka wątpliwość, czy konsolidacja wewnętrzna się uda. Gdy byłem 5 czerwca na spotkaniu ze związkami zawodowymi, ta wątpliwość zalała mnie całego. Proszę państwa, skala spotkania, kompetencje, to wszystko, co tam się pokazało, dało mi bardzo pejoratywne odczucie co do możliwości wewnętrznej konsolidacji. Niemniej tam są lekarze, tam są fachowcy, może oni coś wymyślą. Daję szansę. Z wielką nadzieją czekamy na to, co wypracuje szpital - mówił Gacek.

Co ma zapewnić Uniwersytet?

Przedstawiciele starostwa podkreślali, że w negocjacjach najważniejsze ma być dobro pacjenta i zachowanie dostępu do świadczeń w Mielcu. Według zapowiedzi szpital uniwersytecki miałby być zobowiązany do utrzymania leczenia co najmniej na obecnym poziomie. Powiat chce również zabiegać o większą liczbę zabiegów wykonywanych w Mielcu, rozwój chemioterapii i onkologii oraz zwiększenie dostępu do procedur wysokospecjalistycznych, które dziś są dostępne głównie w Rzeszowie. Władze powiatu chciałyby także, aby mielecka kadra mogła zdobywać doświadczenie w szpitalu rzeszowskim. Osobnym tematem jest majątek szpitala, który - jak podkreślano - powinien pozostać w Mielcu i zostać odpowiednio zabezpieczony, łącznie ze sprzętem. Wśród możliwych rozwiązań wymieniano zabezpieczenie sprzętu aktem notarialnym albo przeniesienie go do spółki celowej, która następnie wydzierżawiłaby go szpitalowi uniwersyteckiemu. W zespole negocjacyjnym starostę ma wspierać prawnik.

Władze powiatu mówią też o wzmacnianiu oddziałów standardowych oraz możliwości podniesienia kilku mieleckich oddziałów do rangi klinicznych. W przypadku porodówki starosta wskazywał, że jeśli Mielec nie podejmie procesu konsolidacji, oddział położniczy może pozostać i zostać wzmocniony w Dębicy, co - jego zdaniem - stworzy konkurencję dla Mielca. Konsolidacja dotyczyłaby również administracji placówek. Jednocześnie starostwo zaznacza, że zgodnie z ustawą nadal odpowiadałoby za zabezpieczenie medyczne mieszkańców i mogłoby finansowo wspierać podmiot powstały po konsolidacji.

Wydział pielęgniarstwa i ratownictwa w Mielcu

Podczas konferencji padły także słowa o możliwościach rozwoju szkolnictwa wyższego w naszym mieście:

- Co jeszcze da Uniwersytet? To jest wreszcie współpraca miasta z uczelnią wyższą w bardzo dużym rozmiarze i kształcenia praktycznego studentów. To otwiera nam rozmowy z Uniwersytetem do tego, co jest marzeniem wielu mieszkańców naszego miasta, młodych ludzi, aby tu, w Mielcu, kończyć studia. Bo mamy możliwość, aby tu powstały wydziały pielęgniarstwa, ratownictwa medycznego, ale nie tylko - mówił starosta.

Niektórzy nie wiedzieli

Kazimierz Gacek odniósł się również do zarzutów, że część osób publicznych nie znała faktycznej sytuacji finansowej szpitala. Jak wskazał, był zaskoczony takimi wypowiedziami, ponieważ dane dotyczące kondycji placówki są publiczne i każdy może po nie sięgnąć, a radni mają do nich dostęp. Starosta podkreślał też, że obawia się, iż z powodu wewnętrznych sporów, emocji i perturbacji Mielec może stracić szansę na konsolidację i później nie będzie już można cofnąć czasu. Jak powiedział wicestarosta Andrzej Głaz nieuchwalenie dokumentu dotyczącego konsolidacji zewnętrznej skazuje powiat na konsolidacje wewnętrzną, która może się nie powieść.

O tym, czy powiat otworzy drogę do dalszych rozmów ze szpitalem uniwersyteckim, radni zdecydują dziś o godz. 17:00 podczas głosowania nad uchwałą intencyjną. To właśnie ta decyzja ma przesądzić, czy rozpocznie się formalny etap negocjacji, czy też powiat pozostanie przy szukaniu innych rozwiązań dla sytuacji mieleckiego szpitala.

GJ

eprasa.pl ba2246f7f3



Sala wypełniła się po brzegi



Na spotkaniu byli pracownicy służby zdrowia oraz samorządowcy

Gorąca debata o przyszłości mieleckiego szpitala

W piątek, 5 czerwca, sala widowiskowa Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu wypełniła się mieszkańcami do samego końca, pracownikami służby zdrowia oraz samorządowcami zainteresowanymi przyszłością Szpitala Specjalistycznego w Mielcu.

Od godziny 17:00 trwało otwarte spotkanie poświęcone planowanej konsolidacji mieleckiej placówki ze Szpitalem Uniwersyteckim w Rzeszowie.

Dyskusja od początku budziła ogromne emocje. Na sali nie brakowało trudnych pytań, wzajemnych polemik, a momentami także podniesionych głosów. Wielu uczestników przyszło na spotkanie z nadzieją, że dowie się więcej o planowanych zmianach i pozna odpowiedź na pytanie, jak konsolidacja wpłynie na przyszłość szpitala, jego pracowników oraz mieszkańców powiatu mieleckiego.

W debacie udział wzięli m.in. poseł Krystyna Skowrońska, były prezydent Mielca Fryderyk Kapinos, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Mielcu Paweł Pazdan, radny Powiatu Mieleckiego Waldemar Barnaś, radny miejski Bogusław Kołacz, a także przedstawiciele środowiska akademickiego i medycznego z Rzeszowa - prof. dr hab. n. med. Adam Reich, rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego, oraz Marcin Rusiniak, dyrektor Szpitala Uniwersyteckiego w Rzeszowie.

Na widowni obecni byli również prezydent Mielca Radosław Swół oraz zastępca prezydenta, Krzysztof Szostak.

Jednym z najbardziej wyczekiwanych momentów spotkania było pytanie zadane przez prezydenta Mielca do dyrektora mieleckiego szpitala.

- Chcielibyśmy wiedzieć, jaki jest stan finansów szpitala naprawdę dzisiaj. Chcielibyśmy wiedzieć, czy są możliwości obrony w tej sytuacji innym sposobem niż konsolidacja. Po prostu chcielibyśmy wiedzieć, czy mamy jeszcze o czym rozmawiać - mówił Radosław Swół.

Znaczną część spotkania poświęcono argumentom przemawiającym za połączeniem placówek. Prof. Adam Reich podkreślał, że współczesna medycyna wymaga dostępu do wysoko wykwalifikowanej kadry oraz rozwoju naukowego.

- Aby mieć specjalistów, trzeba mieć ten „emblemat" uniwersytetu - przekonywał rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego. W jego ocenie konsolidacja mogłaby otworzyć mieleckiemu szpitalowi drogę do pozyskiwania nowych lekarzy, rozwoju badań oraz zwiększenia prestiżu placówki.

Z kolei dyrektor Szpitala Uniwersyteckiego w Rzeszowie Marcin Rusiniak starał się uspokoić obawy mieszkańców dotyczące przyszłości placówki.

- Jesteśmy gwarantem, że nie będzie prywatyzacji - podkreślił podczas spotkania.

Wiele pytań dotyczyło również trudnej sytuacji finansowej mieleckiego szpitala. Dyrektor Paweł Pazdan tłumaczył, że na zadłużenie placówki wpływa szereg czynników niezależnych od zarządzających szpitalem.

Wśród głównych przyczyn wskazał rosnącą inflację, wzrost kosztów usług zewnętrznych, takich jak sprzątanie czy pranie, a także ustawowe podwyżki wynagrodzeń pracowników ochrony zdrowia.

Jak podkreślał, każdego roku od 1 lipca szpitale zobowiązane są do realizacji podwyżek wynikających z przepisów przyjętych przez Sejm. Zdaniem dyrektora środki przekazywane na ten cel nie pokrywają jednak w pełni kosztów, które muszą ponosić placówki medyczne.

Choć spotkanie trwało kilka godzin, wielu uczestników opuszczało salę z poczuciem, że wciąż pozostaje więcej pytań niż odpowiedzi. Jedno jest jednak pewne, temat przyszłości mieleckiego szpitala budzi ogromne zainteresowanie mieszkańców i będzie jednym z najważniejszych tematów publicznej debaty w najbliższych tygodniach.

jb

REKLAMA

Fachowiec nie musi być najtańszy. Liczy się termin i solidność wykonania

olx

Rynek usług remontowo-budowlanych w Polsce wyraźnie się zmienia, co doskonale ilustrują wyniki badania zrealizowanego przez Danae na zlecenie OLX.

Polacy są gotowi płacić za remont lub budowę więcej, ale w zamian oczekują jakości, doradztwa i terminowości. Tym samym cena przestaje decydować o wyborze wykonawcy. Coraz częściej ustępuje miejsca jakości, przewidywalności i poczuciu bezpieczeństwa realizacji.

Aż 70% uczestników badania zrealizowanego na zlecenie OLX korzystało z usług remontowo-budowlanych w ciągu ostatnich 12 miesięcy, a 76% planuje kolejne zlecenia w najbliższym roku. To oznacza stabilny i rosnący popyt na usługi remontowo-budowlane, który nie ogranicza się już do drobnych napraw. Konsumenci coraz częściej planują większe, bardziej kompleksowe prace - od instalacji hydraulicznych i elektrycznych (29%), przez wykończenia wnętrz (22%), aż po szerokie prace budowlane w domu i ogrodzie (21%).

Jednocześnie inwestorzy są gotowi ponosić wyższe koszty - więcej niż co piąta osoba planuje budżet od 4 do 10 tys. zł, a znacząca grupa inwestorów zakłada wydatki sięgające 20 tys. zł i więcej. Co istotne, w porównaniu do już zrealizowanych projektów wyraźnie spada udział najmniejszych inwestycji (do 1000 zł), a rośnie udział dużych przedsięwzięć. To jasny sygnał, że konsumenci nie tylko wydają więcej, ale też myślą o remontach w kategoriach inwestycji długoterminowych, a nie jednorazowych drobnych usług.

Równie ważną zmianą w postawach zleceniodawców jest to, że obecnie wybierając wykonawców kierują się innymi kryteriami niż cena. Aż 73% respondentów wskazuje, że najważniejsze jest wykonanie prac zgodnie z planem i harmonogramem. Cena wciąż ma znaczenie, ale przestaje być decydująca. Klienci nie szukają już „najtańszej ekipy", lecz wykonawcy, który zagwarantuje spokój i przewidywalność.

Jeszcze bardziej wymowne są deklaracje dotyczące preferowanego modelu współpracy. Aż 83% badanych wskazuje, że oczekuje po prostu dobrze wykonanej usługi, podczas gdy nieliczni stawiają na „szybko" i „tanio". Oznacza to, że dziś kluczowe staje się zaufanie do wykonawcy i jego zdolność do przejęcia kontroli nad projektem.

Badanie zrealizowane na zlecenie OLX pokazuje również rozdźwięk między tym, jak postrzegana jest dostępność przez każdą ze stron. Z jednej strony klienci planują inwestycje ze znacznym wyprzedzeniem – 40% z nich zakłada start prac za 2–3 miesiące, a 26% nawet za 4–6 miesięcy. Z drugiej deklarowali, że udało im się znaleźć specjalistę dość szybko - 28% respondentów zajęło to 24 godziny, a 28% - kilka dni. Równocześnie wykonawcy wskazali, że średni czas oczekiwania na wolny termin przekracza 50 dni. Sugeruje to, że problem na rynku nie wynika z niedoboru specjalistów, lecz raczej z ograniczonej dostępności terminów w krótkim czasie. Klienci stosunkowo szybko znajdują wykonawców, jednak ich moce przerobowe są rozłożone w czasie, co prowadzi do rozbieżności między szybkim wyborem a długim, czasem oczekiwania na realizację usługi.



W praktyce oznacza to, że wykonawcy, którzy chcą rozwijać swój biznes, powinni skupić się na kilku kluczowych obszarach. Po pierwsze – transparentność. Jasne wyceny, precyzyjne harmonogramy i regularna komunikacja budują dziś większą wartość niż sam niski koszt usługi. Po drugie – organizacja pracy. Klienci oczekują przewidywalności, a nie chaosu i opóźnień. Po trzecie – budowanie reputacji. Opinie, rekomendacje i portfolio realizacji stają się podstawowym narzędziem sprzedaży usług.

Istotnym jest również to, że klienci nie opierają się już wyłącznie na poleceniach znajomych – coraz częściej analizują realizacje i opinie online. To oznacza, że widoczność w internecie oraz umiejętność prezentacji wcześniejszych projektów stają się równie ważne jak sama jakość wykonania. Dlatego też OLX umożliwia osobom i firmom świadczącym usługi remontowo-budowlane opcję prezentacji swoich realizacji. Równocześnie mogą oni uzyskać ocenę swoich poprzednich klientów. Dzięki temu w jednym miejscu mogą gromadzić portfolio i oceny, a tym samym skuteczniej docierać do zleceniodawców.

- Dane z badania to kluczowa informacja dla firm z sektora usług remontowo-budowlanych. Konkurencyjność nie polega już wyłącznie na oferowaniu niższej ceny. W coraz większym stopniu decyduje o niej zdolność do zarządzania projektem, dotrzymywania terminów i jasnej komunikacji z klientem. Oczekiwania inwestorów przesuwają się w stronę kompleksowej obsługi – preferowane są ekipy, które mogą przejąć większy zakres prac i ograniczyć konieczność koordynowania wielu podwykonawców. Istotne są również sprawdzone opinie oraz dostępne portfolio realizacji, czyli informacje, które może zapewnić platforma - komentuje Kamil Szabłowski, PR & Communication Manager OLX.

eprasa.pl ba2246f7f3

Utrudnienia w Starostwie

Przed nami spore utrudnienia w załatwianiu spraw urzędowych w Starostwie Powiatowym w Mielcu. Urząd poinformował o konieczności czasowego wyłączenia kluczowych systemów teleinformatycznych. Ma to związek z planowanym, wielomiesięcznym remontem budynku przy ulicy Wyspiańskiego 6.

Prace związane z czasowym przeniesieniem serwerowni do nowej lokalizacji zaplanowano na 9 i 10 czerwca 2026 roku (wtorek i środa). Samo przeniesienie serwerów jest pierwszym etapem większych zmian – generalne prace remontowe w budynku starostwa będą prowadzone w okresie od czerwca do listopada 2026 roku.

Co to oznacza dla mieszkańców?

W dniach 9-10 czerwca 2026 roku nastąpią ograniczenia w funkcjonowaniu usług geodezyjnych. GEOPORTAL Powiatu Mieleckiego zostanie całkowicie wyłączony. W tych dniach brak będzie dostępu do jakichkolwiek usług oferowanych online przez platformę.

Wyłączone zostaną też wszystkie systemy utrzymywane przez Wydział Geodezji, Kartografii i Katastru.

Ograniczona obsługa petentów w urzędzie

Jeśli planujesz wizytę w budynku przy ul. Wyspiańskiego 6 w tych dniach, musisz liczyć się z poważnymi ograniczeniami. Urzędnicy będą jedynie przyjmować wnioski. W dniach 9-10 czerwca NIE BĘDĄ wydawane: wypisy, wyrysy oraz inne informacje z ewidencji gruntów i budynków, a także z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

Urzędnicy zapewniają, że dołożą wszelkich starań, aby ograniczyć czas niedostępności systemów do absolutnego minimum. Jeśli masz do załatwienia pilne sprawy geodezyjne, warto sfinalizować je przed najbliższym wtorkiem lub odłożyć wizytę na drugą połowę tygodnia.

MW

OGŁOSZENIE

O G Ł O S Z E N I E

Mielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Mielcu ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na roboty remontowe w osiedlach spółdzielczych

I. **Remont balkonów polegający na montażu nowych balkonów w konstrukcji stalowej w miejscu istniejących balkonów żelbetowych w Osiedlu Lotników.**

Oferta powinna zawierać:

1. Cenę jednostkową remontu balkonu wg rozmiaru i specyfikacji określonej przez Administracje Osiedli,
2. Stawkę roboczogodziny wraz z narzutami do robót nieprzewidzianych i towarzyszących rozliczanych wg katalogu KNR,
3. Referencje za wykonane roboty odpowiadające swoim rodzajem przedmiotowi zamówienia w budynkach wielorodzinnych zamieszkałych,
4. Ilość wykonanych robót odpowiadających swoim rodzajem przedmiotowi zamówienia w ostatnich dwóch latach w budynkach wielorodzinnych zamieszkałych.
5. Okres gwarancji.

Oferty na wykonanie powyższych robót powinny być opracowane według Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą należy odebrać osobiście w

Administracji Osiedla Lotników w Mielcu, ul. Pisarka 14, tel. 17 583-03-37.

Do dnia 17.06.2026r. na konto: 54 1020 4913 0000 9802 0010 1816
PKOBP SA O/Rzeszów należy wnieść wadium **w wysokości 5000,-** zł z dopiskiem:

„Wadium - remont balkonów w Osiedlu Lotników"

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, przeprowadzenia dodatkowych negocjacji, jak również unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

II. **Remont wej*ść do klatek schodowych w Osiedlu Szafera.***

Oferta powinna zawierać:

1. Ceny jednostkowe poszczególnych robót wg zakresu prac i specyfikacji określonych przez Administracje Osiedli,
2. Stawkę roboczogodziny wraz z narzutami do robót towarzyszących i nieprzewidzianych rozliczanych wg katalogu KNR,
3. Referencje za wykonane roboty odpowiadające swoim rodzajem przedmiotowi zamówienia w budynkach wielorodzinnych zamieszkałych,
4. Ilość wykonanych robót odpowiadających swoim rodzajem przedmiotowi zamówienia w ostatnich dwóch latach w budynkach wielorodzinnych zamieszkałych.
5. Okres gwarancji.

Oferty na wykonanie powyższych robót powinny być opracowane według Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą należy odebrać osobiście w

Administracji Osiedla Smoczka-Szafera w Mielcu, ul. Zygmuntowska 7A, tel. 17 583-03-58.

III. **Wymiana zaworów grzejnikowych z głowicą termostatyczną oraz wykonanie regulacji instalacji centralnego ogrzewania w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych w Osiedlach Kopernika i Żeromskiego, Lotników oraz Smoczka.**

Zakres robót obejmuje:

1. Dostawa i wymiana zaworów grzejnikowych z głowicą termostatyczną oraz wykonanie regulacji instalacji centralnego ogrzewania w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych należących do Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu w Osiedlu Kopernika i *Żeromskiego, Lotników* oraz Smoczka zgodnie z odpowiednią SIWZ i dokumentacją projektową oraz odkup zdemontowanych zaworów grzejnikowych.
2. Informacje dotyczące przetargu, specyfikacji:

Oferty obejmujące pełny zakres przedmiotu zamówienia (robót) wg pkt. 1 winny być składane odrębnie dla każdego budynku w zakresie Osiedla Kopernika i Żeromskiego, odrębnie w zakresie Osiedla Lotników i odrębnie w zakresie Osiedla Smoczka oraz winne być opracowane według Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

Dopuszcza się składanie ofert częściowych tj. pełnego zakresu przedmiotu zamówienia dla wybranego budynku.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, przeprowadzenia dodatkowych negocjacji, jak również unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

Do dnia 17.06.2026 roku na konto nr 54 1020 4913 0000 9802 0010 1816
PKO BP SA O/Rzeszów należy wnieść wadium w **kwocie 5000,-** zł z dopiskiem:

„Wadium – roboty remontowe - wymiana zaworów grzejnikowych z głowicą termostatyczną oraz *regulacja instalacji c.o. w budynkach MSM w Mielcu"*

Specyfikacje poszczególnych robót należy odebrać osobiście w Administracjach Osiedli Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu:

- Osiedle im. M. Kopernika i S. Żeromskiego tel. **17 583-04-94 – ul. Jagiellończyka 23**
- Osiedle Lotników tel. **17 583-03-37- ul. Pisarka 14**
- Osiedle Smoczka-Szafera **tel. 17 583-03-58 – ul. Zygmuntowska 7A**

Dokładne warunki postępowania określa w/w Specyfikacja.

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach w Sekretariacie Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu przy ul. Staffa 4a

Do 18.06.2026 r. do godz. 15 ^{00}



Polityk odpowiedział na pytania w ramach trasy „Zapytaj Mentzena".

Młodzi z Mentzenem

Sławomir Mentzen odwiedził Mielec. Mieszkańcy pytali o gospodarkę, służbę zdrowia i sprawy światopoglądowe. Poseł cierpliwie odpowiadał na wszystkie pytania.

Dziś, 2 czerwca 2026 roku, Sławomir Mentzen, lider Konfederacji, odwiedził Mielec. Na rynku spotkał się z mieszkańcami i działaczami Nowej Nadziei i Ruchu Narodowego. Obecni byli szefowie okręgów, radni Sejmiku Wojewódzkiego, radni miasta, a także poseł Michał Połuboczek.

W mediach często pojawia się przekaz, że wyborcy Prawa i Sprawiedliwości to głównie osoby starsze. W przypadku spotkania lidera Konfederacji można było zauważyć inną grupę odbiorców. Na rynku pojawili się przede wszystkim młodzi ludzie, często młodzież, a większość uczestników stanowili mężczyźni.

Idea spotkania polegała na zadawaniu pytań liderowi Konfederacji. Chętni ustawili się w kolejce, która przez długi czas nie miała końca. Pytania zadawali zarówno członkowie samej Konfederacji, jak i niezwiązani z partią mieszkańcy, którzy przyszli na rynek. Część osób przysłuchiwała się rozmowie, siedząc na ławkach lub w ogródkach piwnych. Sławomir Mentzen wcześniej gościł w Rzeszowie i w Mielcu był wyraźnie zmęczony.

Obecni pytali głównie o gospodarkę oraz kwestie światopoglądowe. Padło pytanie dotyczące transkrypcji aktów ślubu zawartych pomiędzy osobami tej samej płci, poruszono również bieżące tematy, takie jak kwestia odebrania orderu prezydentowi Ukrainy, Zielony Ład, system podatkowy, granice ochrony koniecznej czy sprawy rodzinne.

Ponieważ poseł kategorycznie odmówił rozmów z mediami, zadaliśmy pytanie w trakcie spotkania. Ze strony Korso padło pytanie dotyczące konsolidacji szpitali w Polsce i tego, czy jest to właściwa droga pod względem finansowym.

– W obecnym systemie, w którym mamy centralnego monopolistę, jakim jest NFZ, każda reforma będzie niewystarczająca. Nikomu nie zależy na tym, aby ochrona zdrowia działała dobrze. Wystarczy spojrzeć na sposób, w jaki często wybierane są osoby zarządzające szpitalami. Jak taki system ma później funkcjonować sprawnie? Dzieje się tak dlatego, że nie istnieją mechanizmy wymuszające skuteczne działanie. Gdyby istniała realna konkurencja pomiędzy funduszami ubezpieczeń zdrowotnych, tak jak ma to miejsce w Niemczech czy Szwajcarii, szpitale byłyby lepiej zarządzane. Dopóki jednak tego nie będzie, możemy dzielić, łączyć czy oddłużać placówki, a także zmieniać ministrów zdrowia – system nadal nie będzie działał właściwie. Potrzebna jest zmiana całego modelu funkcjonowania ochrony zdrowia. W ramach obecnego, państwowego i monopolistycznego systemu nie uda się osiągnąć trwałej poprawy – odpowiedział Sławomir Mentzen.

Dodał również:

– Konsolidacja zmieni niewiele. Ten system jest zły. W tym systemie nie da się tego ułożyć dobrze. (...) Trzeba wprowadzić konkurencję; konkurencja wymusza sprawność, oszczędność, zatrudnianie osób kompetentnych. Teraz nie mamy konkurencji i nie mamy żadnej z tych rzeczy.

Zapytaliśmy obecnych, co sprowadziło ich na spotkanie.

– Ja przyszłam z kolegą, który chciał zadać pytanie, ale bardzo mi się podobają poglądy pana Mentzena, szczególnie co do migracji oraz podkreślany przez niego fakt, że w Konstytucji małżeństwo to związek dwóch płci, a nie jednej i nie jest dozwolone, by było inaczej – powiedziała jedna z uczestniczek.

– Chciałam przyjść, popatrzeć i posłuchać – mówiła młoda słuchaczka.

Jedną z obecnych kobiet zapytaliśmy również, czy zgadza się z opinią, że Konfederacja jest przeciwko kobietom.

– Nie, nie zgodzę się z tym. Uważam, że dbają o kobiety. Przede wszystkim ważne jest dla mnie to, że dbają o wartości narodowe, o Polskę, o katolicyzm, o rodzinę – odpowiedziała.

GJ

eprasa.pl ba2246f7f3

Tradycje flisackie Ulanowa - opowieść o rzece San



Kamil Chmielowski, cechmistrz Bractwa Flisackiego w Ulanowie, opowiedział nam o tętniącym niegdyś życiem Sanie.



Fot. Tomasz Pawęzka

Cypel – zbieg rzek Sanu i Tanwi. Malowniczy i popularny punkt widokowy.

Cypel u ujścia Tanwi do Sanu od wieków był najważniejszym miejscem w Ulanowie. To tutaj koncentrowało się całe życie dawnego portu flisackiego. Dziś trudno uwierzyć, że właśnie tędy przez stulecia spławiano drewno do Gdańska. Pod spokojną powierzchnią wciąż ciągnie jednak ten sam silny prąd, który przez stulecia poruszał ludzi, drewno, zboże i całe tutejsze losy. Kamil Chmielowski, cechmistrz Bractwa Flisackiego w Ulanowie, wskazuje ręką na ujście Tanwi. – W tym miejscu tętniło życie – mówi.

Ulanów leży w widłach Sanu i Tanwi na Podkarpaciu. Przez kilka wieków miejsce to było jednym z najważniejszych portów rzecznych w tej części Europy. „Galicyjski Gdańsk" – tak go nazywano, i nie była to przesada. Stąd płynęły ku Bałtykowi tratwy tak długie, że dzisiaj trudno to sobie wyobrazić. Sto pięćdziesiąt metrów drewna związanego linami, sterowanego przez zaledwie kilku mężczyzn, którzy przez niemal miesiąc żyli wyłącznie na wodzie.

Kiedy rzeka była wszystkim

Żeby zrozumieć Ulanów, trzeba przestać myśleć o rzece jak o elemencie krajobrazu. Tutaj rzeka była centrum wszechświata. Przy brzegu stały spichlerze, głośno działały warsztaty szkutnicze, budowano krypy, galary i szkuty. Z tych brzegów wyruszali oryłowie, czyli sterownicy flisaccy – zawodowi ludzie rzeki. Wracali po wielu tygodniach, często dopiero wtedy, gdy spieniężyli towar na gdańskich Motławach.

– Ulanów nie wyrósł przy rzece, ale wyrósł z rzeki – mówi cechmistrz Chmielowski, powtarzając zdanie, które w tym mieście funkcjonuje jak credo. – To nie jest tylko figura retoryczna. Kaprysy Sanu i Tanwi, ich zmienne nurty, powodzie i susze kształtowały sposób, w jaki ludzie tu żyli, myśleli i pracowali. Rzeka wymagała szacunku, pokory. I dawała w zamian utrzymanie, a nawet zamożność.

W XVI i XVII wieku Ulanów tętnił bogactwem. Lasy Puszczy Sandomierskiej dawały surowiec, San otwierał drogę do morza. Tratwy wychodziły stąd naładowane drzewem, zbożem, potażem i smołą. Wracały – jeśli rzeka pozwoliła – z gotówką i towarami z całej Polski i Europy. Mieszczanie ulanowscy wywalczyli dzięki temu własną organizację, odrębne prawa i unikalny ceremoniał.

Oryl musiał umieć wszystko

Budowanie tratwy to nie praca dla ludzi niezdecydowanych. Kamil Chmielowski mówi o tym z precyzją kogoś, kto tę robotę zna od podszewki:

– Już samo zrzucanie drewnianych bali na wodę wymaga ogromnego wysiłku. A potem trzeba jeszcze zmontować osprzęt, przygotować drygawkę i budy. To połączenie czystej siły fizycznej z wiedzą praktyczną, której nie sposób wyczytać z żadnej książki.

Dawny Oryl ruszał w niebezpieczny rejs na długie tygodnie. Tratwa stawała się jego jedynym domem. Musiał być silny fizycznie, odporny psychicznie i zdolny do błyskawicznego podejmowania decyzji. Rzeka testowała bezlitośnie. – Na tratwie nie ma miejsca na panikę – dodaje cechmistrz.

Kluczowym elementem wyposażenia były śryki – potężne drewniane żerdzie służące jako hamulce. Tratwa załadowana drewnem mogła ważyć od czterdziestu do nawet siedemdziesięciu ton. Bez umiejętnego operowania śrykami taki kolos na wodzie stawał się wyrokiem: mógł runąć na brzeg, roztrzaskać się o filary mostu czy mieliznę. Praca ta wymagała potężnej krzepy, ale przede wszystkim doświadczenia i bezgranicznego zaufania między załogą. Błędy na rzece często kończyły się utratą ładunku lub zagrożeniem życia – to zdanie wraca w rozmowie kilka razy, jakby cechmistrz chciał się upewnić, że zostanie dobrze zapamiętane.

Chrzest, pieśni i wystrzały z beczki

Przed każdą wyprawą flisacy szli do kościoła. Modlitwa nie była formalnością – stanowiła akt zawierzenia, bo rzeka naprawdę potrafiła odebrać życie. Na tratwie obowiązywała surowa hierarchia i dyscyplina. Nowy uczestnik spławu przechodził chrzest flisacki – symboliczne przyjęcie do wspólnoty ludzi rzeki. Ta tradycja trwa do dziś.

– Pielęgnujemy chrzest flisacki, pieśni, flisacką kuchnię. Zachowaliśmy wiwatówkę, czyli tradycję wystrzałów z beczki przy ważnych uroczystościach. Używamy dawnej gwary, dawnych określeń. Te tradycje są nadal żywe wśród członków Bractwa Flisackiego. To po prostu sposób, w jaki rozumiemy to, kim jesteśmy – opowiada Chmielowski.

Pieśni flisackie śpiewane na tratwie pełniły funkcję dzisiejszych słuchawek: pomagały przetrwać monotonię drogi, budowały poczucie wspólnoty i wyznaczały rytm ciężkiej pracy. Ta muzyka nie trafiła jednak do muzealnych gablot – wróciła tam, gdzie jej miejsce: na rzekę.

Niematerialne, ale bardzo realne

Tradycje flisackie Ulanowa zostały wpisane na Listę Reprezentatywną Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO. To formalne uznanie i ochrona tych zwyczajów potwierdza, że coś, co przez dziesięciolecia istniało w cieniu wielkiej historii, zasługuje na światową promocję. Bractwo Flisackie stało się strażnikiem tej pamięci – nie archiwalnej i papierowej, ale żywej i praktykowanej.

Podczas Światowych Dni Flisactwa na Łotwie przedstawiciele Bractwa z Ulanowa oficjalnie zgłosili gotowość organizacji kolejnej edycji tego wydarzenia. Dzięki temu już w 2030 roku Ulanów może zostać gospodarzem wielkiego zjazdu. Spotkanie flisaków z całej Europy i świata organizowane jest co kilka lat w innym państwie. Wydarzenie zgromadzi środowiska z wielu krajów, pozwalając zaprezentować lokalne dziedzictwo szerokiej publiczności. To ogromna szansa na promocję flisactwa, miasteczka i całego Podkarpacia.

Cypel wciąż czeka

Stoimy znów na cyplu, tam, gdzie Tanew wpada do Sanu. Wody obu rzek mieszają się spokojnie, niczym dwie opowieści, które spotkały się po drodze i płyną dalej wspólnym nurtem. Nie ma tu już dawnych spichlerzy, nie słychać stukotu szkutniczych narzędzi, nie nawołują się szykujący do spławu oryłowie.

Dziś tradycję dawnych flisaków podtrzymują członkowie Bractwa Flisackiego, na którego czele stoi Kamil Chmielowski. Robią to dokładnie tak, jak ich dziadowie i pradziadowie – dawni oryłowie i szkutnicy, mieszkańcy Ulanowa i okolic. Ludzie, których San żywił, ale czasem także odbierał.

– Od znajomości rzeki zależało bezpieczeństwo załogi i powodzenie całego spławu – mówi na zakończenie Chmielowski. – To ona nauczyła nas szacunku. I pokory. Mam wrażenie, że właśnie tego dziś najbardziej nam wszystkim brakuje.

Choć handlowe tratwy dawno zniknęły z Sanu, pamięć o flisakach wciąż pozostaje najważniejszą częścią tożsamości Ulanowa.

Tomasz Pawęzka

ZESKANUJ
POSŁUCHAJ PODCASTU

Partnerem projektu jest Województwo Podkarpackie: www.podkarpackie.eu

PARTNER

PODKARPACKIE
przestrzeń otwarta

eprasa.pl ba2246f7f3

Kto ma oszczędności, a kto spłaca pożyczki?

Kancelaria Sejmu opublikowała coroczne oświadczenia majątkowe parlamentarzystów X kadencji. Dla opinii publicznej i mieszkańców to tradycyjnie okazja do sprawdzenia, jak wygląda stan posiadania osób, które reprezentują nas w Warszawie. Jawność życia publicznego pozwala każdemu obywatelowi zapoznać się z oficjalnymi deklaracjami finansowymi składanymi przez polityków.



Ile zarabiają nasi parlamentarzyści?

Wśród udostępnionych dokumentów znalazły się formularze wypełnione przez posłów bezpośrednio związanych z Mielcem i powiatem mieleckim. Złożone korekty i raporty pokazują pełen przekrój majątkowy – od zgromadzonych oszczędności (zarówno w złotówkach, jak i w obcych walutach), przez metraże domów, mieszkań czy działek, aż po udziały w spółkach i osiągane dochody z tytułu pracy w parlamencie oraz innych aktywności zawodowych. Dokumenty zawierają także informacje o posiadanych samochodach i zobowiązaniach finansowych, takich jak kredyty.

Jakimi zasobami dysponują nasi reprezentanci na początku 2026 roku? Kto stawia na oszczędności, a kto na inwestycje w nieruchomości? Poniżej przedstawiamy szczegółowe, oficjalne dane wynikające z najnowszych oświadczeń majątkowych lokalnych parlamentarzystów.

Elżbieta Burkiewicz

Oszczędności: 44 592,41 PLN (stan na dzień 31.12.2025 r.); 25,83 EUR; 2846,99 USD

Dom: o powierzchni 156 m² i wartości 1 200 000 PLN

Mieszkanie: o powierzchni 66 m² i wartości 950 000 PLN

Inne nieruchomości: Działka leśna o powierzchni 15 arów (zlokalizowana obok posesji) o wartości 230 000 PLN

Udziały w spółkach cywilnych, osobowych i handlowych: Eldan Sp. z o.o. Sp.k.: 49,5% udziałów; Wabex Sp. z o.o.: 500 udziałów po 500 zł każdy (co stanowi 50% udziałów w spółce); Eldan Sp. z o.o.: 25 udziałów o wartości 2500 PLN

Samochód osobowy: 50% udziału we własności samochodu Audi A4, rok produkcji 2016, o łącznej wartości 48 000 PLN

Dochody: Uposażenie poselskie: dochód w wysokości 187 885,34 PLN; emerytura ZUS: 16 016,86 PLN; dieta parlamentarna: łącznie 47 603,76 PLN

Kredyt hipoteczny na zakup nieruchomości: 360 000,00 PLN (zaciągnięty dnia 08.11.2019 r.); kapitał do spłaty: 215 947,62 PLN (stan na dzień 30.04.2026 r.

Pożyczka z Kancelarii Sejmu: 50 000,00 PLN (zaciągnięta dnia 13.11.2024 r.)

Fryderyk Kapinos

Oszczędności: ok. 60 000,00 PLN; 100 EURO

Nieruchomości

Dom: o powierzchni ok. 140 m² i wartości ok. 450 000,00 PLN.

Mieszkanie: o powierzchni 55,8 m² i wartości ok. 260 000,00 PLN.

Pawilon handlowy: o powierzchni ok. 34 m² wraz z gruntem o powierzchni 0,01 ha o wartości ok. 30 000,00 PLN

Rola niezabudowana: o powierzchni 0,37 ha; 0,11 ha o wartości ok. 10 000,00 PLN.

Garaż: o powierzchni 20 m² o wartości ok. 38 000,00 PLN.

Dochody: dieta parlamentarna: łącznie 47 603,76 PLN; uposażenie poselskie: 158 615,04 PLN; wynajem lokalu: 6 600,00 PLN; wynajem mieszkania: 24 000,00 PLN

Honda Civic – rok produkcji 2006. **Toyota RAV4** – rok produkcji 2023.

Krystyna Skowrońska

Oszczędności: 893 640,88 PLN; 100 EUR; udział członkowski BS (Bank Spółdzielczy) w Przecławiu na kwotę 12 300,00 PLN

Dom: o powierzchni 140 m² i wartości 850 tys. PLN

Inne nieruchomości: Budynek gospodarczo-mieszkalny wraz z garażem (powierzchnia mieszkalna: 35 m², działka: 458 m²) o wartości 150 tys. PLN

Zarządzanie działalnością gospodarczą: Prezes Zarządu w BS w Przecławiu – z tego tytułu osiągnięto w roku ubiegłym dochód w wysokości **55 992,00 PL**

Dochody: świadczenie ZUS: 161 578,52 PLN; uposażenie poselskie: 162 465,08 PLN; dieta parlamentarna: część opodatkowana: 11 491,53 PLN; część nieopodatkowana: 36 000,00 PLN.

Samochód osobowy: Opel Mokka, rocznik 2018; Meble, biżuteria złota

Kredyty i zobowiązania: pożyczka z Sejmu: pozostało do spłaty 3400,00 PLN

MW

„Mały Olimpijczyk" na 50-lecie

To był dzień pełen sportowych emocji, wzruszeń i wspaniałej zabawy. W sobotę, 30 maja, ogród Przedszkola Miejskiego Nr 6 w Mielcu stał się areną wyjątkowych uroczystości. Placówka świętowała zjawiskowy jubileusz 50-lecia swojego istnienia, który połączono z oficjalnym nadaniem przedszkolu imienia „Mały Olimpijczyk".

Ranga wydarzenia była ogromna, a wszystko za sprawą wyjątkowych gości, którzy pojawili się na jubileuszu. Przedszkolaki miały niebywałą okazję spotkać gwiazdy sportu pochodzące z Mielca. Wśród zaproszonych olimpijczyków znaleźli się: legendarny piłkarz Grzegorz Lato, a także wybitni lekkoatleci i chodzarze – Katarzyna Zdziebło, Rafał Augustyn, Rafał Sikora oraz Paulina Buziak-Śmiatacz.

Niezwykle ciekawym punktem programu było spotkanie z mistrzami, w trakcie którego w rolę dziennikarza sportowego wcielił się Zastępca Prezydenta Miasta Mielca, Tomasz Leyko. Przeprowadził on z gośćmi pełen anegdot wywiad. To jednak nie wszystko – maluchy otrzymały również specjalne, wirtualne pozdrowienia od innych wielkich postaci polskiego sportu, m.in. od Roberta Korzeniowskiego, Sebastiana Świderskiego, Katarzyny Niedźwiedzkiej, Katarzyny Szotyńskiej oraz Dariusza Goździaka.

„Halo, tu Szósteczka" i olimpijskie barwy

Dzieci przygotowały dla swoich idoli oraz rodziców fantastyczne widowisko pt. „Halo, tu Szósteczka". Na scenie zaprezentowały się wszystkie grupy przedszkolne. Z racji nadania nowego imienia, każda z grup zyskała nową nazwę nawiązującą do różnych sfer zdrowia, a przyporządkowane im kolory strojów bezpośrednio inspirowane były barwami kół olimpijskich.

Mural na pamiątkę półwiecza

Kulminacyjnym i najbardziej podniosłym momentem całego święta było uroczyste odsłonięcie pamiątkowego muralu. Wielkoformatowe dzieło, upamiętniające 50-lecie oraz nowego patrona, zostało stworzone specjalnie na tę okazję przez znanego i cenionego artystę Wojciecha Rokosza.

Wydarzenie to udowodniło, że mielecka „Szóstka" od pół wieku nie tylko doskonale opiekuje się najmłodszymi, ale teraz oficjalnie stawia na wychowanie w duchu sportowej rywalizacji, zdrowego stylu życia i uniwersalnych wartości olimpijskich. **MW**



Gwiazdy polskiego sportu z wizytą w mieleckiej „Szóstce". Przedszkolaki miały okazję spotkać m.in. Grzegorza Lato oraz wybitnych lekkoatletów.



Przedszkolaki na scenie! Wszystkie grupy zaprezentowały wyjątkowe widowisko pt. „Halo, tu Szósteczka".



Każda grupa zyskała nową nazwę związaną ze zdrowiem.

eprasa.pl ba2246f7f3

Bezpieczne przejście albo kolejny protest



Wydarzenie zgromadziło wielu mieszkańców.

Mieszkańcy ul. Rzochowskiej przeprowadzili spokojną manifestację, ale zapowiadają, że jeśli nie zobaczą działań w ich sprawie, podejmą kolejny, ostrzejszy protest.

W niedzielę, 31 maja 2026 roku, o godz. 17:00 mieszkańcy Rzochowa przeszli wzdłuż ul. Rzochowskiej, protestując przeciwko sytuacji, która od lat utrudnia im codzienne funkcjonowanie. Chodzi o brak przejścia dla pieszych na prostej i ruchliwej ulicy, po której poruszają się zarówno samochody osobowe, jak i cięższy ruch. Mieszkańcy podkreślają, że o wyznaczenie bezpiecznego przejścia starają się od wielu lat.

Uczestnicy protestu mieli na sobie odblaskowe kamizelki z logo akcji, dopasowane rozmiarami także do najmłodszych. W wydarzeniu uczestniczyły bowiem również dzieci, których bezpieczeństwo jest jednym z najważniejszych powodów starań o przejście dla pieszych. Na miejscu pojawił się także radny miejski Dawid Leś. Mieszkańcy dziękują druhom z OSP Wola Mielecka i OSP Mielec, którzy pomagali zabezpieczyć wydarzenie i dbali o bezpieczeństwo uczestników.

Jak zapewnia Powiatowy Zarząd Dróg w Mielcu, w tym tygodniu ma dojść do podpisania umowy pomiędzy powiatem a Urzędem Miejskim w Mielcu. Jest ona konieczna, ponieważ teren, na którym miałoby powstać przejście, obejmuje działki należące częściowo do miasta, a częściowo do powiatu. Planowane przejście ma zostać wyznaczone w rejonie skrzyżowania z drogą gminną prowadzącą na Rzochów.

Po podpisaniu porozumienia przejście zostanie zaprojektowane, a kolejne działania mają być podejmowane bez zwłoki. Konieczne będzie również wykonanie chodnika prowadzącego do przejścia, aby całość rozwiązania była bezpieczna i funkcjonalna dla pieszych.

Mieszkańcy zapowiadają jednocześnie, że będą obserwować dalsze kroki w tej sprawie. Jeśli nie zobaczą realnych działań zmierzających do rozwiązania problemu, pod koniec roku rozważą kolejny protest, tym razem w formie blokady drogi. Jak podkreślają, nie chodzi o utrudnianie życia kierowcom, ale o sprawę podstawową - możliwość bezpiecznego przejścia przez ulicę w miejscu, z którego codziennie korzystają mieszkańcy.

GJ

Kontrowersje wokół symboli na szkolnej imprezie

Czy na terenie mieleckich szkół przestrzegana jest zasada neutralności politycznej? To pytanie stało się punktem wyjścia do interpelacji radnego Bogdana Bieńka skierowanej do prezydenta Mielca. Poszło o udział Stowarzyszenia „Teraz Mielec" w akcji „Niebieskie Igrzyska" w szkole podstawowej.

Cała sprawa dotyczy wydarzeń z 24 kwietnia br., kiedy w mieleckiej podstawówce zorganizowano obchody Światowego Dnia Świadomości Autyzmu. W akcji aktywnie uczestniczyło Stowarzyszenie „Teraz Mielec", z którego wywodzą się obecni włodarze magistratu. Jak wskazuje w swoim piśmie radny Bogdan Bieniek, dzieciom rozdawano balony zawierające nazwę organizacji, a na miejscu obecna była również oznaczona tym samym napisem maskotka. Sytuacji na miejscu przyglądali się m.in. wiceprezydent Mielca sprawujący nadzór nad oświatą oraz dyrektor ds. edukacji.

W ocenie radnego mogło dojść do złamania prawa. Bieniek powołuje się na zapisy ustawy Prawo oświatowe, która nakłada na system edukacji obowiązek zachowania bezstronności politycznej oraz zakazuje prowadzenia działalności o charakterze politycznym na terenie szkół. Przywołuje również Konstytucję RP.

„Szkoła publiczna, jako instytucja szczególnego zaufania społecznego, powinna być wolna od jakichkolwiek form promocji środowisk politycznych, zwłaszcza w sytuacji, gdy odbiorcami działań są dzieci" – argumentuje Bogdan Bieniek.

Radny dopytywał również, czy fakt, że kierownictwo miasta wywodzi się z komitetu wyborczego „Teraz Mielec", mógł wywrzeć wpływ na dyrektora szkoły co do eksponowanie tych symboli.

Do sprawy szczegółowo odniósł się Prezydent Mielca, Radosław Swół, który w oficjalnej odpowiedzi odrzucił krytykę radnego. Przypomniał, że celem „Niebieskich Igrzysk" jest wspieranie osób z niepełnosprawnościami oraz budowanie warunków do ich pełnego uczestnictwa w życiu społecznym, a te założenia idealnie wpisują się w statutową działalność wspomnianej organizacji.

„Stowarzyszenie nie prowadzi działalności politycznej i nie jest partią polityczną, wobec czego trudno podzielić przedstawioną przez Pana ocenę dotyczącą możliwych naruszeń" – napisał prezydent Radosław Swół.

Włodarz dodał również, że stowarzyszenie nie było inicjatorem swojej obecności, lecz jedynie odpowiedziało pozytywnie na zaproszenie organizatorów akcji.

„Trudno również uznać za działalność polityczną działania polegające na organizowaniu zabaw dla dzieci, uatrakcyjnianiu wydarzenia czy wspieraniu inicjatyw na rzecz czasu uczestnikom z niepełnosprawnościami" – czytamy w odpowiedzi prezydenta.

Prezydent Mielca podkreślił jednocześnie, że dyrektor szkoły posiada znaczną autonomię w zakresie podejmowania decyzji dotyczących organizacji pracy placówki i wyboru formy wydarzeń okolicznościowych. Przyznał jednak, że Urząd Miejski nie posiadał dotychczas odrębnych procedur zapobiegających wykorzystywaniu szkół do działań promocyjnych, ale zadeklarował, że kwestia ta zostanie poruszona podczas najbliższego spotkania z dyrektorami mieleckich szkół.

MW

REKLAMA



Rusza ważny remont

Kierowcy w gminie Wadowice Górne muszą przygotować się na spore utrudnienia. Od poniedziałku całkowicie zablokowana została trasa Izbiska-Budy.

Urząd Gminy Wadowice Górne wydał komunikat dla mieszkańców oraz kierowców przejeżdżających przez ten rejon. Powodem utrudnień jest zaplanowany remont mostu na rzece Zgórskiej, który znajduje się w ciągu drogi gminnej nr 103674R.

Kiedy i gdzie wystąpią utrudnienia?

Most zostanie całkowicie wyłączony z użytkowania od 8 do 20 czerwca 2026 roku. W tym czasie wspomniany odcinek drogi Izbiska – Budy będzie całkowicie nieprzejezdny.

Władze gminy apelują do kierowców o cierpliwość i kierowanie się na trasę alternatywną. Objazd dla zamkniętego odcinka został wyznaczony drogą wojewódzką nr DW984 oraz drogą powiatową nr 1163R na trasie Zgórsko – Wierzchowiny – Wola Wadowska.

Urzędnicy proszą o zachowanie szczególnej ostrożności w rejonie prowadzonych prac oraz o uwzględnienie tych zmian i zaplanowanie dodatkowego czasu na podróż w najbliższych dniach.

MW

eprasa.pl ba2246f7f3

Nowoczesny zawód, realne możliwości. Kim jest technik automatyk?

Automatyk programuje maszyny, nadzoruje linie produkcyjne i diagnozuje awarie — bez niego nowoczesna fabryka staje. To jeden z najszybciej rosnących zawodów technicznych w Polsce, a zapotrzebowanie na specjalistów w tej dziedzinie wciąż rośnie. Od września klasa o tym profilu otwiera się w mieleckim Zespole Szkół im. Janusza Groszkowskiego.

Kim właściwie jest automatyk?

Choć nazwa kierunku pojawia się coraz częściej, wielu uczniów i rodziców nadal nie do końca wie, czym zajmuje się automatyk na co dzień.
To specjalista, który:
- programuje sterowniki i urządzenia przemysłowe,
- nadzoruje i uruchamia linie produkcyjne,
- diagnozuje usterki i usuwa awarie maszyn,
- obsługuje systemy robotyki i automatyki,
- czyta dokumentację techniczną i schematy elektryczne.

Automatyka działa dziś praktycznie w każdej branży — od przemysłu drzewnego i motoryzacyjnego, przez energetykę i logistykę, aż po produkcję żywności czy farmaceutykę. Nowoczesny przemysł coraz bardziej opiera się na automatyzacji i nowoczesnych technologiach, dlatego rośnie zapotrzebowanie na specjalistów, którzy potrafią obsługiwać, programować i serwisować maszyny. To właśnie robi automatyk.

Technikum to nie zamknięcie drogi na studia

Wciąż krąży przekonanie, że wybór technikum oznacza rezygnację z dalszej edukacji. W praktyce wygląda to zupełnie inaczej.
Uczniowie technikum:
zdobywają konkretny zawód i praktyczne umiejętności,
- zdają maturę na tych samych zasadach co licealista,
- mogą kontynuować naukę na studiach technicznych,
- przez całą naukę ma kontakt z realnym sprzętem i środowiskiem przemysłowym.

Pięć lat w technikum daje to, czego nie daje liceum: zawód. Maturzysta z liceum bez kierunkowych studiów często startuje na rynku pracy bez żadnych kwalifikacji. Technik automatyk kończy szkołę z uprawnieniami, praktyką i konkretną wiedzą. To świadomy wybór przyszłościowej ścieżki zawodowej.

Klasa patronacka — nauka bliżej przemysłu

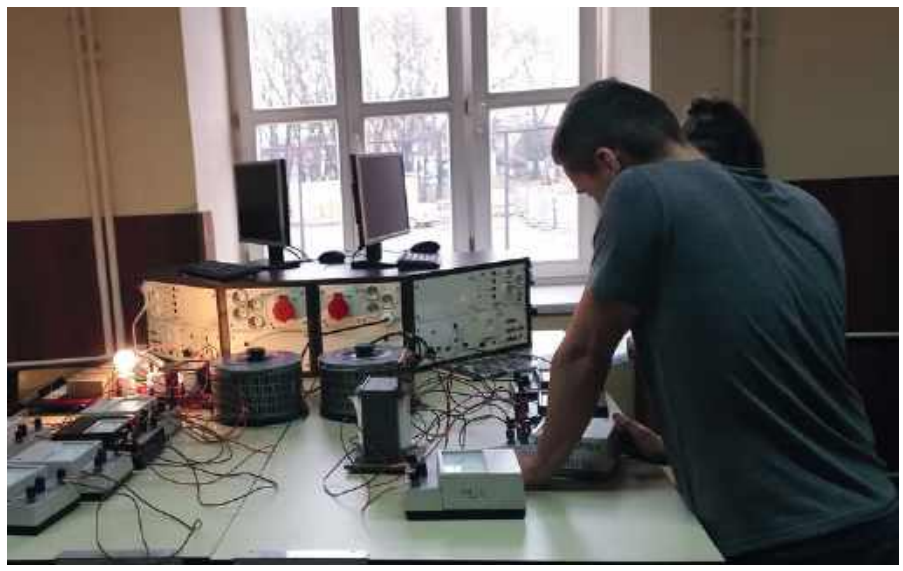
Coraz więcej szkół technicznych w Polsce współpracuje bezpośrednio z zakładami produkcyjnymi. Taka współpraca to nie tylko wizyta w fabryce raz w roku — to regularne praktyki, zajęcia prowadzone przez specjalistów z przemysłu i kontakt z maszynami, których nie ma w standardowej szkolnej pracowni.
W Zespole Szkół im. Janusza Groszkowskiego w Mielcu od września rusza klasa technik automatyk pod patronatem Kronospanu — jednego z największych pracodawców w regionie. Firma oferuje np. płatne praktyki w zakładzie, dostęp do sprzętu przemysłowego, stypendium dla najlepszych uczniów, preferencyjne warunki zatrudnienia po ukończeniu szkoły.
Dla ucznia to szansa na naukę w warunkach zbliżonych do realnego zakładu pracy. Dla rodzica — pewność, że kierunek ma oparcie w konkretnym pracodawcy, a nie tylko w podręcznikach.

Rekrutacja trwa do 12 czerwca

Dla kogo ten kierunek?

Technik automatyk to dobry wybór dla kogoś, kto:
- lubi technikę, elektronikę lub informatykę,
- woli pracę z urządzeniami niż za biurkiem,
- chce mieć zawód, a nie tylko świadectwo,
- myśli o stabilnym zatrudnieniu w przemyśle lub dalszych studiach technicznych.

Nie trzeba być urodzonym elektronikiem — potrzebna jest ciekawość i gotowość do nauki. Reszty uczy szkoła.





eprasa.pl ba2246f7f3

Encyklopedia miasta Mielca

Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na stronie internetowej **www.encyklopedia.mielec.pl**

Józef Witek



■ **Zasów (gmina Żyraków) – Parafia p.w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika**

Parafia w Zasowie należy do dekanatu Radomyśl Wielki. W jej granicach znajduje się jedyna miejscowość z powiatu mieleckiego – Dąbie, która jest administracyjną częścią Gminy Radomyśl Wielki. W Dąbiu w latach 80. XX w. zbudowano kościół filialny.

Kościół filialny p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Dąbiu jest obiektem murowanym, bezstylowym, ale z sylwetą nowoczesną i jednoznacznie wskazującą na przeznaczenie sakralne. Dwuspadowy dach pokryty jest blachą. Ma dwie wieżyczki. Wnętrze uderza prostotą, a wyposażenie – harmonijnym ułożeniem. Na ścianie głównej prezbiterium, nad tabernakulum, znajduje się kompozycja przedstawiająca Pana Jezusa konającego na krzyżu i stojących pod krzyżem Matkę Bożą i Świętego Jana. W oknach na ścianach bocznych prezbiterium umieszczono witraże. W nawie po lewej stronie znajduje się ołtarz Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a prawej – obraz Świętego Jana Pawła II. Na obu ścianach bocznych nawy rozmieszczono stacje Drogi Krzyżowej. Tylną część kościoła zajmuje chór muzyczny, a pod nim konfesjonały. Światło dzienne wpada przez duże prostokątne okna, a światło elektryczne dają dwa żyrandole i liczne boczne kinkiety.

■ **Zdziarzec (Gmina Radomyśl Wielki) – Parafia p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny**

Katoliccy mieszkańcy założonej w XIII w. wsi Zdziarzec należeli do odległej parafii w Książnicach do 1350 r. Rozwój wsi i okolicy spowodował, że w 1350 r. została erygowana parafia w Zdziarcu, która później objęła opieką duszpasterską kilka innych okolicznych wsi, m.in.: Dulczę Wielką, Janowiec i Żarówkę. Kościoł parafialny p.w. św. Marcina, ufundowany przez nieznanego rycerza w czasie tworzenia parafii, był niewielki i drewniany. Nie wiadomo, czy później budowano kolejne kościoły, ale trudno przypuszczać, aby ten pierwszy kościół przetrwał ponad pięćset lat. Ok. 1872 r. zbudowano większy kościół p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, a w 1886 r. konsekrował go ks. biskup tarnowski Ignacy Józef Łobos. Bez większych szkód przetrwał I wojnę światową. Już w okresie międzywojennym znajdujący się w ołtarzu głównym obraz Matki Bożej zasłynął z licznych łask. W 1938 r. parafia zmniejszyła się, bowiem w Dulczy Wielkiej erygowano odrębną parafię, a w zdziarzeckiej parafii pozostawiono tylko jej przysiółek – Świerże. Frontowe walki w czasie II wojny światowej, a zwłaszcza w latach 1944-1945, zniszczyły kościół niemal całkowicie, a jego wyposażenie zostało zrabowane. Po wojnie sukcesywnie odbudowywano świątynię. Po erygowaniu w 1997 r. parafii w Janowcu, w XXI w. parafia zdziarzecka skupia katolików ze wsi: Zdziarzec, Żarówka i przysiółka Świerże – łącznie około 1350 osób. Odpusty odbywają się w pierwszą niedzielę lipca i drugą niedzielę października. Kancelaria prowadzi księgi metrykalne od 1 poł. XIX w., a kronikę od 1945 r. Parafia posiada cmentarz w Zdziarcu. Ponadto na terenie parafii znajduje się kaplica p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Żarówce.

Kościół parafialny został częściowo odbudowany i wyposażony pod kierunkiem proboszcza ks. Zygmunta Zająca w latach 1945-1951. W 1950 r. wykonano polichromię figuralną i ornamentalną. Odzyskano obraz Matki Bożej Zdziarzeckiej, ale bardzo zniszczony i udało się ks. Adamowi Stachoniowi udanie wykonać jego kopię. W 1951 r. świątynia została poświęcona przez ks. biskupa tarnowskiego Jan Piotra Stepę. W latach 1970-1985 odbudowano wieżę oraz zbudowano plebanię, a w latach 1992-1994 wymieniono pokrycie dachowe. W pierwszych latach XXI w. przeprowadzono generalną renowację wnętrza oraz wykonano elewację zewnętrzną. Aktualnie, czyli w latach 20. XXI w., kościół jest prostą i bezstylową, ale funkcjonalną i estetyczną budowlą. Na zewnątrz tylko niektóre elementy (np. okna) nawiązują kształtem do neogotyku. Wieża składa się z trzech kondygnacji. Na najniższej, czworobocznej, nad głównym wejściem znajduje się w oknie wizerunek Pana Jezusa Milosiernego *Jezu, ufam Tobie*, a na drugiej kondygnacji, także czworobocznej, w oknie – kompozycja krzyża z winoroślą. Trzecia ma kształt ośmioboczny i tyleż okien, a w środku sygnaturkę. Całość kryje ostrołukowy dach zakończony metalowym krzyżem. Dach nad nawą jest prosty, dwuspadowy i dwupoziomowy. Na jego środkowej części znajduje się druga, mniejsza wieżyczka - sygnaturka, nawiązująca kształtem do tej na wieży. Wnętrze nakryte jest płaskim stropem. Na łuku tęczy pośrodku znajduje się krucyfiks. Głównymi elementami wyposażenia są trzy eklektyczne ołtarze i chrzcielnica z XIX w. Niemal całą ścianę główną trójbocznego prezbiterium zajmuje bogato zdobiony ołtarz z obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem, szczególnie czczonym przez parafian oraz figurami świętych. Pozostałe ołtarze są poświęcone Matce Bożej Nieustającej Pomocy oraz Świętej Teresie od Dzieciątka Jezus. Ponadto w tych ołtarzach umieszczono obrazy *Jezu, ufam Tobie* i *św. Jan Paweł II*. Ambonę, także eklektyczną, wykonano w 1925 r. Polichromię ornamentalną i figuralną na górnych częściach ścian bocznych i na stropie wykonali w 1950 r. Józef Kotula i Stanisław Śmieszek. Ponadto na ścianach bocznych, poniżej polichromii, znajdują się stacje Drogi Krzyżowej. Okna w prezbiterium zdobią witraże. Tylną część kościoła zajmuje chór muzyczny z organami firmy braci Rieger-Jaegerndorf z 1893 r., pozyskanymi z kościoła w Przecławiu. Światło dzienne zapewniają okna w nawie, a elektryczne – jeden żyrandol i kilkanaście kinkietów. Na placu przykościelnym, po lewej stronie znajdują się krzyż misyjny i dzwonnica – konstrukcja metalowa z trzema dzwonami; najstarszy został wykonany w 1930 r., a dwa w 1964 r.

Kościół filialny p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Żarówce został zbudowany w latach 1981-1984. Poświęcił go ks. biskup pomocniczy Piotr Bednarczyk w 1989 r. Budowla jest prosta, ale proporcjonalna, z dwuspadowym dachem krytym blachą. Sygnaturka z krzyżem na szczycie jednoznacznie wskazuje na sakralny charakter obiektu. Wewnątrz, obok jednonawowego kościoła, znajduje się salka katechetyczna. W prezbiterium kościoła, na ścianie głównej, nad tabernakulum zawieszono wysoki krucyfiks, a przed jego dolną częścią – tryptyk poświęcony Matki Bożej z Dzieciątkiem (w środku). Specjalne miejsce mają relikwie Błogosławionej Karoliny Kózki. Na ścianach bocznych znajdują się stacje Drogi Krzyżowej. Światło dzienne zapewniają duże okna, a elektryczne - żyrandol i boczne kinkiety. Obok kościoła postawiono krzyż. Ponadto w 1991 r. wybudowano dzwonnicę, a w 1994 r. urządzono cmentarz w Żarówce. Odpust w Żarówce odbywa się 3 maja.

Proboszczowie: ks. Jakub (1326-1327?), ks. Tomasz Borusiewicz (ok. 1650), ks. Jan Kałuszowski (1785-1805), ks. Wojciech Skupniewicz (1805-1846), ks. Klemens Popiel (1846-1858), ks. Tomasz Turza (1858-1876), ks. Eugeniusz Wolski (1876-1883), ks. Jakub Krogulski (1883-1927), ks. Jan Kazimierz Chmiel (1928-1931), ks. Antoni Władysław Gliński (1931-1945), ks. Zygmunt Zając (1945-1989),

eprasa.pl ba2246f7f3

ENCYKLOPEDIA MIAST

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE IN

ks. Andrzej Knapik (1989-1990), ks. Eugeniusz Habura (1990-2021, od 2021 rezydent), ks. Józef Schab (2021-nadal).

■ **Zgórsko (Gmina Radomyśl Wielki) – Parafia p.w. św. Mikołaja Biskupa (c.d.)**

Kaplica dojazdowa p.w. Bł. Marii Teresy Ledóchowskiej w Partyni została zbudowana w latach 1975-1977. Odpust odbywa się po 6 VII. Jest obiektem nowoczesnym. Z zewnątrz o jego sakralnym przeznaczeniu świadczy tylko krzyż na dachu. Wnętrze jest także nowoczesne. W niewielkim prezbiterium, nad tabernakulum umieszczony jest obraz Patronki, na ścianie bocznej lewej – obrazy Matki Bożej Częstochowskiej i św. Jana Pawła II, a na prawej – obraz *Jezu, ufam Tobie*. Ponadto w prezbiterium zastosowano szerokie otwory bez drzwi prowadzące do drugiej sali (po lewej) i zakrystii (po prawej). Jest to nowość, raczej nie stosowana dotychczas na terenie ziemi mieleckiej. W nawie po obu stronach umieszczono stacje Drogi Krzyżowej. Uwagę zwraca obszerny chór muzyczny.

Rektor i proboszczowie: ks. Adam Gulczewius (rektor, ok. 1595), [...], ks. Hieronim Juszczyński (1799-1810), ks. Michał Tomasz Korczyński (1811-1813), [...], ks. Kazimierz Dziurzycki (1929-1947), ks. Bronisław Pałys (1947-1980), ks. Stanisław Niemiec (1980-2013), ks. Waldemar Rawiński (2013-2016), ks. Wiesław Nowak (2016-nadal).

BARTNIK JANINA (z domu SAGANIUK),

urodzona 5 IX 1937 r. w Pławie, powiat mielecki, córka Stefana i Zofii z domu Miłoś. Absolwentka Liceum Pedagogicznego w Mielcu z maturą w 1955 r. W latach 1955-1957 była nauczycielką kilku przedmiotów w Szkole podstawowej w Partyni, a w latach 1957-1970 w Szkole Podstawowej w Radomyślu Wielkim. W 1966 r. ukończyła Studium Nauczycielskie (kierunek: zajęcia praktyczno-techniczne i wychowanie plastyczne) w Rzeszowie. W latach 1960-1968 pełniła funkcję radnej Miejskiej Rady Narodowej w Radomyślu Wielkim. Należała do Związku Nauczycielstwa Polskiego i sprawowała funkcję przewodniczącej Ogniska ZNP w Radomyślu Wielkim. Jej pozazawodową pasją było harcerstwo. Jako drużynowa prowadziła szkolną drużynę harcerską, a ponadto była instruktorem ZHP dla szkół w gromadzie Radomyśl Wielki. Od roku szkolnego 1970/1971 do emerytury ..... r. pracowała w Szkole Podstawowej nr 6 im. F. Żwirki i S. Wigury (sportowej) w Mielcu jako nauczycielka wychowania technicznego i wychowania plastycznego. Wraz z uczniami wykonywała szereg prac społeczno-użytecznych w szkole i środowisku. Uzyskała kwalifikacje równorzędne wyższym studiom zawodowym w zakresie wychowania technicznego w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Warszawie. Uczestniczyła w wielu kursach doskonalenia zawodowego i m.in. centralnym kursie instruktorów harcerstwa w Warszawie. Pełniła funkcję komendanta Szczepu ZHP przy SP nr 2. Była inicjatorką przyjęcia przez Szczep imienia Janusza Kusocińskiego i współorganizatorką tej uroczystości. Prowadzony przez nią Szczep został laureatem konkursu gazety „Świat Młodych" pt. „Azymut Węgiel 1979". Wchodziła w skład Komendy Hufca ZHP w Mielcu i była instruktorem drużyn zuchowych w Komendzie Chorągwi Rzeszowskiej, a ponadto miała uprawnienia organizatora turystyki. Była też współorganizatorem konferencji szkoleniowych kadr instruktorskich ZHP, obozów wędrownych, kolonii stacjonarnych i zimowisk, m.in. w ramach współpracy międzynarodowej w 1988 r. skauci rumuńscy gościli w Mielcu, a w rewanżu ekipa harcersko-sportowa z SP nr 6 przebywała w Oradei (Rumunia). W uznaniu nieprzeciętnych zasług dla harcerstwa otrzymała stopień harcmistrza Polski Ludowej. Była także czynnym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych i Ligi Kobiet. Została uhonorowana m.in.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia Polski Ludowej, Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP", Odznaką Przyjaciel Dziecka i Srebrną Odznaką FKS Stal Mielec.

KORZYŃSKA WERONIKA (z domu PORĘBA),

urodzona 25 VIII 1986 r. w Zielonej Górze. Uczęszczała do klasy pływackiej w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Zielonej Górze i była wielokrotną medalistką w kategoriach juniorskich Mistrzostw Polski w pływaniu. Absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego w Zielonej Górze z maturą w 2005 r. Ponadto kształciła się muzycznie. Ukończyła I stopień w klasie wiolonczeli w PSM I i II st. im. M. Karłowicza w Zielonej Górze (2001 r.) oraz II stopień w klasie wiolonczeli w PSM II st. im. R. Bukowskiego we Wrocławiu (2008 r.). Studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu ukończyła w 2011 r., uzyskując z wynikiem bardzo dobrym tytuł lekarza. Równocześnie studiowała na Wydziale Instrumentalnym (specjalność: wiolonczela) Akademii Muzycznej we Wrocławiu, którą ukończyła w 2012 r. z tytułem licencjata – muzyka instrumentalisty. Podczas studiów odbyła praktyki zawodowe na Uniwersytecie Medycznym w Cagliari (Włochy) w 2008 r. w zakresie chorób wewnętrznych i na Uniwersytecie Medycznym w Craiova (Rumunia) w 2009 r. w zakresie chirurgii ogólnej. W latach 2011-2012 odbyła staż podyplomowy w Dolnośląskim Centrum Onkologii we Wrocławiu, a w latach 2012-2020 odbyła szkolenie specjalizacyjne z chorób wewnętrznych w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym we Wrocławiu (stanowisko młodszy asystent) i w 2020 r. uzyskała tytuł specjalisty w dziedzinie chorób wewnętrznych. W latach 2013-2018 była uczestnikiem studiów doktoranckich na Wydziale Lekarskim Kształcenia Podyplomowego Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu i na podstawie rozprawy nt. *Wybrane aspekty diagnostyki czynnościowej hiperaldosteronizmu z uwzględnieniem polimorfizmu genów kanałów jonowych u chorych z pierwotnym hiperaldosteronizmem* w 2019 r. uzyskała stopień naukowy doktora nauk medycznych i nauk o zdrowiu. W latach 2015-2017 była członkiem koła naukowego doktorantów BIOMED. Ponadto pracowała jako lekarz POZ w Przychodni Gaj we Wrocławiu (2013-2019). Od 2019 r. do 2026 r. pracowała jako starszy asystent na Oddziale Chorób Wewnętrznych i Kardiologii Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu, a od 2019 r. do 2023 r. także na SOR w tym szpitalu. Równocześnie w latach 2023-2026 odbyła szkolenie specjalizacyjne z kardiologii w Polsko-Amerykańskich Klinikach Serca – X Oddziale Kardiologii Inwazyjnej, Elektrofizjologii i Elektrostymulacji w Tychach i uzyskała tytuł specjalisty w dziedzinie kardiologii. W 2024 r. była współzałożycielką Centrum Medycznego USAMED w Mielcu i należy do jego kadry lekarskiej. W 2026 r. podjęła pracę na Oddziale Kardiologii Polsko- Amerykańskich Klinik Serca – Centrum Sercowo-Naczyniowego w Mielcu i pełni funkcję zastępcy ordynatora. W jej dotychczasowym dorobku naukowym znajduje się szereg prac specjalistycznych opublikowanych w wydaniach indywidualnych i zbio-

eprasa.pl ba2246f7f3

A MIELCA

JÓZEF WITEK



TERNETOWEJ WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

rowych, m.in. *1. Weronika Korzyńska, Anna Jodkowska, Katarzyna Gosławska, Katarzyna Bogunia- Kubik, Grzegorz Mazur.: *Genetyczne aspekty hiperaldosteronizmu pierwotnego.* Adv. Clin.Exp.Med. 2018 Vol.27 no.82. *2. Weronika Korzyńska, Anna Jodkowska, Grzegorz Mazur.: *Badania przesiewowe w kierunku hiperaldosteronizmu w obserwacji hipertensjologów – przegląd epidemiologiczny ponad 800 przypadków.* Endocr.Abstr. 2017 Vol.49; poz.EP78. *3. Weronika Korzyńska.: *Mutacje genu KCNJ5 w hiperaldosteronizmie pierwotnym* W: IX Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Doktorantów KND „BIOMED". Miłków, 13-15 listopada 2015 r. Księga abstraktów; s.20 *4. Weronika Korzyńska, Tomasz M. Gondek, Anna Zacharzewska-Gondek, Anna Skoczyńska.: *Nawracający niekardiogenny obrzęk płuc u pacjentki leczonej z powodu schizofrenii paranoidalnej - opis przypadku.* Psychogeriatr.Pol. 2015 T.12 nr 2; s.47-51. *5. Weronika Korzyńska.: *Pierwotny hiperaldosteronizm u chorych z nadciśnieniem tętniczym.* W: VIII Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Doktorantów KND; „BIOMED". Miłków, 13-15 marca 2015 r. Księga abstraktów; s.21.

Należy do Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Bierze czynny udział w konferencjach z zakresu kardiologii i chorób wewnętrznych, a także szkoleniach, głównie z zakresu ultrasonografii. Poza pracą zawodową i obowiązkami rodzinnymi realizuje dwie pasje: muzykę i sport. Od 2012 r. jest członkiem Polskiej Orkiestry Lekarzy i bierze udział w koncertach charytatywnych na terenie Polski. W czasie studiów była wielokrotną medalistką Mistrzostw Polski Uczelni Medycznych w Pływaniu, a później medalistką Mistrzostw Polski Lekarzy w Pływaniu. Aktualnie jest złotą medalistką Mistrzostw Polski Lekarzy w Pływaniu w stylu klasycznym i grzbietowym.

KUZARA IRENEUSZ,

urodzony 1 VII 1978 r. w Mielcu, syn Mariana i Stanisławy z domu Zawierucha. Absolwent Technikum Budowlanego w Mielcu z maturą w 1997 r. Studia na Politechnice Krakowskiej ukończył w 2002 r. i uzyskał tytuł magistra inżyniera. Pracę zawodową rozpoczął w Mieleckim Przedsiębiorstwie Budowlanym w Mielcu jako młodszy majster (od 18 XI 2002 r. do 31 I 2004 r.). Przez pozostałą część 2004 r. pracował w PHU Domperfekt J. Mryczko Mielec jako specjalista ds. wykonawstwa. W okresie od 2 I 2005 r. do 31 VII 2015 r. był zatrudniony w firmie SKANSKA na stanowiskach inżyniera projektu i majstra. Od 3 VIII 2015 r. pracuje w Urzędzie Miejskim w Mielcu. Był kolejno: kierownikiem Referatu Inwestycji w Wydziale Inwestycji, Transportu i Gospodarki Komunalnej, kierownikiem Referatu Inwestycji w Wydziale Inwestycji i Ochrony Środowiska, zastępcą naczelnika Wydziału Inwestycji (od 12 X 2017 r.), zastępcą naczelnika Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych ds. inwestycji (od 17 IV 2018 r.), głównym specjalistą w Wydziale Inwestycji (od 3 XII 2018 r.), p.o. naczelnika Wydziału Inwestycji (od 1 II 2023 r.), zastępcą naczelnika Wydziału Inwestycji (od 1 V 2023 r.). Od 1 VIII 2024 r. pełni funkcję naczelnika Wydziału Inwestycji i Utrzymania Miasta. Brał udział w przygotowaniu i realizacji miejskich inwestycji, m.in.: budowie przedszkola miejskiego nr 20 przy ul. Władysława Warneńczyka 4 w Mielcu w standardzie pasywnym, przebudowie wraz z rozbudową istniejącego budynku szkoły o część hali sportowej oraz częściową rozbiórką i remontem istniejącego budynku Szkoły Podstawowej nr 3 im. Wojska Polskiego w Mielcu, budowie hali sportowo-widowiskowej z zapleczem oraz niezbędną infrastrukturą techniczną w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Mielcu oraz przebudowie i rozbudowie Miejskiej Biblioteki Publicznej SCK przy ul. J. Kusocińskiego 2 w Mielcu wraz z zagospodarowaniem terenu.

ZACHWIEJÓW,

wieś – sołectwo w północnej części powiatu mieleckiego i wschodniej części gminy Padew Narodowa, nad rzeką Babulówką, przy drogach powiatowych: nr 1124R (Knapy-Zachwiejów-Zarównie) i nr 1134R (Padew Narodowa – Zarównie – Zachwiejów – Babule). Jego powierzchnia wynosi 2,41 km2. W latach 20. XXI w. ma około 160 mieszkańców i 42 gospodarstwa domowe w zabudowie rozproszonej. Większe części mają nazwy: Malarki, Rusinów i Smykle. Prowadzone są 3 gospodarstwa specjalistyczne. Istnieją też niewielkie gospodarstwa, ale zdecydowana większość osób pracuje poza rolnictwem. Ponadto funkcjonują miejscowe podmioty gospodarcze (około 10), dziewięciohektarowa strefa przemysłowa należąca do EURO-PARK MIELEC oraz domki wypoczynkowe „Kwiatowy Raj". Zachwiejów posiada sieci: elektroenergetyczną, wodociągową, kanalizacyjną, gazową i telekomunikacyjną. W krajobrazie wsi dominuje kościół parafialny pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, a ponadto wyróżnia się zabytkowa kapliczka z 1904 r. Działalność społeczną prowadzi Koło Gospodyń Wiejskich. Kod pocztowy: 39-340. Strefa numeryczna: 15. Położenie: 50025'03" N – 210 32' 25" E.

Historia Badania archeologiczne wykazały, że na terenie dzisiejszego Zachwiejowa i okolicy przebywali ludzie w epoce kamienia – okresie neolitu (ok. 5500 – 2400/2300 lat p.n.e.). Pierwsze wiadomości o wsi królewskiej Zachwiejów pochodzą z 1662 r. (rejestr pogłównego powiatu sandomierskiego) i lat 1660-1664 (sprawozdanie z lustracji królewszczyzn). Nazywano ją wówczas *Zachwieiow sen Montow*. Jej funkcjonowanie rozpoczęło się od założenia folwarku i uruchomienia młyna, ale dłuższy czas nie mogła się rozwinąć. W 1765 r. została włączona do klucza tuszowskiego w ekonomii sandomierskiej. Po I rozbiorze Polski (1772 r.) znalazła się na terenie zaboru austriackiego, w Królestwie Galicji i Lodomerii. Liczyła wówczas 22 mieszkańców (7 rodzin). Katolicy należeli do parafii w Padwi. Od 1773 r. przeszła (wraz z wszystkimi królewszczyznami) na własność cesarzy austriackich i była wydzierżawiana. W latach 1818-1830 dzierżawcą m.in. Zawiejowa był Józef Łukasiewicz – ojciec słynnego później Ignacego Łukasiewicza. W 1836 r. rząd austriacki sprzedał Leopoldowi Antoniemu Elkanowi de Elkansbergowi klucz tuszowski. (Taki stan przetrwał do odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r.) Mimo wielkiej biedy i zbiegu wielu nieszczęść w 1. połowie XIX w. (powodzie, nieurodzajne lata, epidemie) ludność Zachwiejowa prawdopodobnie nie uczestniczyła w rabacji chłopskiej w 1846 r. W 1848 r. władze zlikwidowały pańszczyznę i poddaństwo chłopów oraz ich uwłaszczyły. Dokument parafialny w Padwi w 1853 r. wykazał, że w Zachwiejowie mieszkało 199 katolików. W latach 1853-1855 powołano powiaty. Zachwiejów został włączony do powiatu mieleckiego. Odwiecznym i uciążliwym problemem były częste powodzie. W 1891 r. powstała „Spółka Wodna dla regulacji Krzemienicy, Babulówki i Trześni", która objęła swym działaniem kilkanaście wsi, w tym Zachwiejów. Obwałowanie rzek i inne prace melioracyjne zakończono w latach 90. Od tego czasu zagrożenie powodziowe znacznie zmalało i poprawiła się gospodarka wodna. Na przełomie wieków XIX i XX wiele osób, także z parafii padewskiej, wyjechało na

eprasa.pl ba2246f7f3

ENCYKLOPEDIA MIASTA MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ **WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL**

JÓZEF WITEK



zarobek do Ameryki Północnej lub do krajów zachodnich. Pod koniec XIX w. Zachwiejów liczył 27 domów i 133 mieszkańców (114 katolików, 9 protestantów i 10 wyznania mojżeszowego).W 1904 r. wystawiono kapliczkę Matki Bożej. Rozwój wsi powstrzymała I wojna światowa (1914-1918). Grupę młodych mężczyzn powołano do armii austriackiej. Po dwóch pierwszych latach wojny, kiedy przez powiat mielecki czterokrotnie przeszedł front i dwukrotnie okupowały go wojska rosyjskie (w Zachwiejowie od 19 IX do 4 X 1914 r. i od 6 XI 1914 r. do 11 V 1915 r.), pozostało wiele zniszczeń, a gospodarstwa zostały ograbione niemal ze wszystkiego. Także w kolejnych latach wojny wojsko wielokrotnie zabierało żywność i zdarzało się, że nie płaciło. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę (XI 1918 r.) i zakończeniu wojny przystąpiono do odbudowy zniszczeń i odtworzenia gospodarstw. Panowała jednak bieda, a do tego nie wszyscy powrócili z wojny lub powrócili jako inwalidzi. W raporcie do władz nowego województwa krakowskiego meldowano, że spośród 230 mieszkańców pilnej aprowizacji potrzebuje 180 bezrolnych i 20 małorolnych. Szkody wojenne udało się naprawić w latach 20. Uruchomiono 4 młyny – wiatraki. Dzieci uczęszczały do szkoły w Zarówniu. Na podstawie reformy administracyjnej od 1934 r. rozpoczęły funkcjonowanie gminy zbiorowe, m.in. gmina Padew. W jej granicach znalazł się Zachwiejów, będący dotąd gminą jednowioskową. W lipcu tego roku powiaty nadwiślańskie zostały zalane wodami Wisły i jej karpackich dopływów: Dunajca i Wisłoki. Skutki olbrzymiej powodzi były przerażające, a naprawa szkód trwała kilka lat. We wrześniu 1939 r. wybuchła II wojna światowa, a opisywane tereny znalazły się pod okupacją niemiecką, w ramach Generalnej Guberni. Co prawda położony z dala od miast Zachwiejów nie ucierpiał jak wiele innych wsi, ale i tak jego mieszkańcy wielokrotnie doznali upokorzeń ze strony okupantów. Żyli też w ciągłym strachu, bowiem w pobliskich lasach działała polska partyzantka i zdarzały się akcje zbrojne, po których wieś mogła być surowo ukarana. Zniknęli Żydzi. W sierpniu 1944 r. na terenach gmin Padew i Tuszów toczyły się zacięte walki cofających się oddziałów niemieckich i nacierających jednostek radzieckich, wspieranych przez miejscowych partyzantów (AK, BCh). Po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej rozpoczęto odbudowę wsi ze zniszczeń wojennych. Na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) - nowych władz państwowych - przeprowadzono parcelację dużych majątków. Reforma administracji, dostosowana do nowego ustroju państwa, wprowadziła od 1954 r. gromady w miejsce gmin. Po kilku korektach Zachwiejów pozostał w gromadzie Padew Narodowa. Od lat 60. rozpoczęto starania o zezwolenie na budowę kościoła. W tym czasie coraz więcej Zachwiejowian podejmowało pracę poza rolnictwem, głównie w ośrodkach przemysłowych – Mielcu i Tarnobrzegu. (W 1970 r. było ich 58 spośród 199 wszystkich mieszkańców.) W dalszych latach upowszechnił się model dwuzawodowca (rolnictwo i praca w przemyśle). To dawało większe dochody i przyczyniało się do wyraźnych zmian oblicza wsi. Zelektryfikowano wszystkie gospodarstwa. Powstawały murowane domy i obiekty gospodarcze, modernizowano stare domy, wprowadzano mechanizację do rolnictwa oraz sprzęt AGD do gospodarstw domowych. Dostrzegając te przemiany, władze państwowe od 1 I 1972 r. zniosły obowiązkowe dostawy zbóż, ziemniaków i zwierząt rzeźnych, które wprowadzono w latach 1951-1952, a zobowiązania z tego tytułu przeniosły do przepisów o podatkach. W latach 1972-1975 wprowadzono inne reformy, m.in. administracyjną. Przywrócono gminy zbiorowe i zlikwidowano powiaty, a duże województwa podzielono na mniejsze. W rezultacie tych zmian gmina Padew Narodowa, a w jej granicach Zachwiejów, została włączona do nowego województwa tarnobrzeskiego. W czasie wielkiego kryzysu społeczno-gospodarczy kraju w latach 80., a zwłaszcza w czasie stanu wojennego (13 XII 1981 r. – 22 VII 1983 r.), w Zachwiejowie udało się zrealizować marzenie wielu pokoleń o własnym kościele. W 1981 r. otrzymano zezwolenie na budowę, a w latach 1982-1985 wybudowano kościół pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Pozytywnie przyjęto wprowadzenie w 1982 r. ubezpieczenia społecznego dla rolników indywidualnych i ich rodzin. Zasadnicze zmiany ustrojowe państwa w latach 90., a szczególnie *Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym,* stworzyły samorządom gminnym dobre uregulowania prawne i możliwości finansowe. W latach 90. i pierwszym ćwierćwieczu XXI w. gmina Padew Narodowa wykorzystała te możliwości przede wszystkim do rozbudowy infrastruktury technicznej. W Zachwiejowie zbudowano sieci: wodociągową, kanalizację (lokalną), gazową i telekomunikacyjną. W opisywanych latach powrócono do powiatów, m.in. mieleckiego i dużych województw, m.in. podkarpackiego (dawniej rzeszowskiego). Zlikwidowano natomiast małe województwa, w tym tarnobrzeskie. Od 1 I 1999 r. gmina Padew Narodowa powróciła do powiatu mieleckiego w województwie podkarpackim. 24 IX 2000 r. parafia Zachwiejów przeżywała uroczystość poświęcenia kościoła parafialnego, której przewodniczył ks. biskup Wacław Świerzawski. W 2020 r. założono firmę Domki Wypoczynkowe Kwiatowy Raj Barbara Kuśnierz.



eprasa.pl ba2246f7f3

Niezwykły jubileusz w Zgórsku

W piątek, 29 maja, wyjątkowy jubileusz sześćdziesięciu lat posługi kapłańskiej obchodził ksiądz prałat Stanisław Niemiec, wieloletni i niezwykle ceniony proboszcz Parafii pw. św. Mikołaja w Zgórsku. Ze zgórską wspólnotą związany jest nieprzerwanie od 1973 roku. Przez te wszystkie dziesięciolecia dał się poznać jako kapłan bezgranicznie oddany wiernym, zaangażowany w życie mieszkańców oraz niezwykle otwarty na ich potrzeby.



Spędził w jednej parafii ponad pół wieku.

Troska księdza prałata o parafię wykraczała daleko poza standardowe obowiązki duszpasterskie. Duchowny zapisał się w historii regionu wieloma trwałymi inwestycjami oraz inicjatywami kulturalnymi.

Do najważniejszych dokonań ks. Stanisława Niemca należą: budowa kaplicy w Partyni w 1977 roku; odnowienie cmentarza parafialnego wraz z tamtejszą kaplicą oraz pomnikiem poświęconym żołnierzom poległym na terenie gminy; ufundowanie pomnika upamiętniającego wyjątkowy jubileusz 900-lecia miejscowości Zgórsko, w którego przygotowaniach brał aktywny udział.

Działalność jubilata i jego ogromny wkład w pielęgnowanie lokalnego dziedzictwa nie umknęły uwadze władzom. Ksiądz prałat został uhonorowany prestiżowym wyróżnieniem „Za zasługi dla miasta i gminy Radomyśl Wielki".

W imieniu lokalnego samorządu osobiste gratulacje, podziękowania oraz wyrazy głębokiego szacunku przekazała Agnieszka Machnik – burmistrz Gminy Radomyśl Wielki. W tej wyjątkowej chwili towarzyszyły jej Maria Należna (sekretarz gminy) oraz Ewelina Maroń (przewodnicząca Rady Miejskiej) wraz z radnymi. Samorządowcy dziękowali duchownemu za sześć dekad wiernej służby Bogu i ludziom, życząc mu jednocześnie długich lat w zdrowiu, niesłabnącej pogody ducha oraz niesłabnącej życzliwości ze strony mieszkańców.

Dla lokalnej społeczności ks. Stanisław Niemiec to prawdziwy filar i świadek historii. Wierni ze Zgórska i okolicznych miejscowości przez dekady mogli liczyć na jego wsparcie duchowe w najważniejszych momentach swojego życia. To pod jego okiem wychowały się kolejne pokolenia parafian.

Mieszkańcy podkreślają, że jubilat zawsze potrafił zjednoczyć ludzi wokół wspólnych celów, a jego otwartość i życzliwość sprawiły, że kościół w Zgórsku stał się prawdziwym centrum lokalnej wspólnoty. W dowód uznania za sześćdziesiąt lat gorliwej pracy, parafianie otaczają swojego duszpasterza niesłabnącym szacunkiem, modlitwą oraz codzienną serdecznością.

Marta Warias

Węże w ruch i masa uśmiechu

Za nami niedziela pełna niesamowitych emocji, uśmiechu i prawdziwie rodzinnej atmosfery. 7 czerwca stadion „Piast" w Wadowicach Górnych stał się stolicą gminnego pożarnictwa. Choć na torach startowych pojawili się także starsi druhowie, to całe wydarzenie bezapelacyjnie skradli ci najmłodsi – członkowie Dziecięcych (DDP) oraz Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych (MDP).

I choć w tytule wydarzenia stało słowo „rywalizacja", to na murawie stadionu zobaczyliśmy coś znacznie piękniejszego: czystą pasję, integrację i przede wszystkim genialną zabawę!

Prawdziwą furorę zrobili najmłodsi adepci z Dziecięcych Drużyn Pożarniczych, którzy dopiero łapią strażackiego bakcyla. Dla nich sam start w profesjonalnie przygotowanych zawodach był gigantyczną przygodą. Rozwijanie strażackich węży, bieganie przez przeszkody i „gaszenie" improwizowanych pożarów wywołały masę radości.

Co najważniejsze, maluchy pokazały dorosłym, o co tak naprawdę chodzi w sporcie. Zamiast zaciętej walki o ułamki sekund na stoperze, na ich twarzach gościł szeroki uśmiech. Liczyło się to, by wspólnie z rówieśnikami przeżyć niezapomniany dzień. Każdy udany element toru przeszkód był kwitowany głośnymi brawami kibiców i dumnych rodziców.

Woda lała się strumieniami, pompy pracowały na pełnych obrotach, a młodzież pokazała, że rośnie nam wspaniałe pokolenie ratowników.

Niedzielne zawody w Wadowicach Górnych udowodniły, że ruch strażacki to przede wszystkim wspaniała społeczność. Wyniki na tablicy to sprawa drugorzędna – najważniejsza była iskra w oku tych dzieciaków i duma z noszenia munduru

.

Marta Warias



Rośnie nowe pokolenie ratowników.



Strażacki bakcyl opanował Wadowice Górne.



Rodzice pękali z dumy, a kibice bili brawa.

Milionowa inwestycja zakończona

Gmina Radomyśl Wielki pomyślnie sfinalizowała realizację dużego projektu. Przedsięwzięcie, prowadzone w partnerstwie z Powiatem Mieleckim, przyniosło mieszkańcom nowe chodniki oraz nowoczesną, ekologiczną ścieżkę rowerową. Całość kosztowała ponad 2,1 miliona złotych, z czego lwią część pokryło dofinansowanie z Unii Europejskiej.

W ramach zakończonych prac na terenie gminy powstały trzy kluczowe odcinki infrastruktury drogowej:

Nowy chodnik w Radomyślu Wielkim i Rudzie: Wybudowano bezpieczny ciąg pieszy o długości 664 metrów wzdłuż drogi powiatowej nr 1182R (Brzeźnica – Radomyśl Wielki).

Droga dla pieszych w Podborzu i Zgórsku: Po prawej stronie drogi gminnej nr 103578R powstał nowy odcinek dla spacerowiczów o długości 336 metrów.

Ścieżka rowerowa zasilana słońcem w Radomyślu Wielkim: Przy ulicy Przemysłowej (droga gminna nr 103585R) wytyczono dwukierunkową drogę dla rowerów o szerokości 2,0 m i długości 655 metrów. Co ciekawe, ścieżka zyskała nowoczesne oświetlenie wykorzystujące energię elektryczną z odnawialnych źródeł energii (OZE). Nowy odcinek został płynnie połączony z dotychczasową siecią rowerową, co zapewnia pełną ciągłość trasy.

Z myślą o klimacie, czystym powietrzu i dostępności

Głównym założeniem projektu jest rozwój zrównoważonej i inteligentnej mobilności na szczeblu lokalnym, która będzie odporna na zmiany klimatyczne. Inwestycja ma realnie wpłynąć na poprawę jakości powietrza w gminie poprzez redukcję emisji gazów cieplarnianych oraz ograniczenie hałasu ulicznego

Infrastruktura została zaprojektowana z myślą o mieszkankach, mieszkańcach oraz gościach odwiedzających gminę Radomyśl Wielki. Wszystkie nowo powstałe obiekty spełniają rygorystyczne standardy dostępności, co oznacza, że mogą z nich bezproblemowo i bezpiecznie korzystać również osoby z niepełnosprawnościami.

MW

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA WAS

facebook.com/KorsoMieleckie/

eprasa.pl ba2246f7f3

Akrobatyka sportowa

Weronika Piękoś z 5. miejscem na Mistrzostwach Europy

Weronika Piękoś, zawodniczka Klubu Sportowego Akrobatyka EDU Mielec, odniosła znaczący sukces podczas Mistrzostw Europy w Fitnessie Sportowym, które odbyły się w chorwackiej miejscowości Malinska na wyspie Krk.


Fot. Fundacja EDU Mielec

Akrobatka z Mielca zajęła piąte miejsce na Mistrzostwach Europy.

Mielczanka uplasowała się na 5. miejscu w finale, potwierdzając swoją przynależność do europejskiej czołówki tej dynamicznie rozwijającej się dyscypliny. Fitness sportowy jest połączeniem akrobatyki, gimnastyki i tańca z elementami siłowymi.

W tegorocznej edycji zawodów, organizowanych przez International Dance Fitness Organization (IDFO), udział wzięło blisko 500 zawodników z kilku krajów, m.in. Polski, Chorwacji, Litwy i Słowenii. Wysoki poziom rywalizacji oraz międzynarodowa obsada sprawiły, że awans do finału był osiągnięciem samym w sobie, a miejsce piąte – wynikiem zasługującym na szczególne uznanie.

Droga Weroniki do europejskiego czempionatu rozpoczęła się podczas Mistrzostw Polski, gdzie zdobyła tytuł Wicemistrzyni Polski, zapewniając sobie jednocześnie powołanie do Reprezentacji Polski. Start w barwach narodowych był dla zawodniczki debiutem na tak prestiżowej imprezie międzynarodowej w nowej dla niej kategorii sportowej.

Podczas zawodów w Chorwacji Weronika Piękoś zaprezentowała wysoki poziom przygotowania technicznego i artystycznego, a jej występ został bardzo dobrze oceniony przez międzynarodowe jury. Zawodniczka była jednocześnie jedyną reprezentantką południowo-wschodniej Polski, promując województwo podkarpackie, miasto Mielec oraz Klub Sportowy Akrobatyka EDU Mielec.

Obecność polskiej flagi w gronie najlepszych zawodniczek Europy stanowi powód do dumy zarówno dla klubu, jak i całego regionu. Osiągnięcie Weroniki jest efektem wieloletniej pracy, systematycznego treningu oraz konsekwentnego dążenia do sportowego rozwoju.

Piąte miejsce w finale Mistrzostw Europy to nie tylko osobisty sukces zawodniczki, lecz także kolejny ważny rozdział w historii mieleckiego klubu, który już od 8 lat z powodzeniem promuje akrobatykę w regionie.

ZUS podnosi limity dla emerytów

Pracujący seniorzy oraz renciści dostali zielone światło na wyższe zarobki. Od 1 czerwca zmieniły się limity przychodów, od których zależy, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych zmniejszy lub całkowicie zawiesi wypłatę comiesięcznego świadczenia. Nowe progi będą obowiązywać przez najbliższe trzy miesiące.

Warto pamiętać, że ograniczenia te nie dotyczą każdego. Kobiety, które skończyły 60 lat, oraz mężczyźni po 65. roku życia mogą dorabiać do swoich emerytur bez jakichkolwiek limitów i obaw o obniżenie wypłat z ZUS.

Kto musi pilnować nowych stawek?

Dodatkowe zarobki muszą być pod lupą osób, które nie osiągnęły jeszcze powszechnego wieku emerytalnego. Nowe zasady i limity dotyczą przede wszystkim: wcześniejszych emerytów, osób pobierających emerytury pomostowe, osób korzystających z nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych, rencistów.

Ile można zarobić? Nowe progi są wyższe

Od czerwca bezpieczny próg miesięcznych zarobków wzrósł o 255,60 zł. Obecnie wynosi on 6694,10 zł brutto. Zarobki poniżej tej kwoty gwarantują wypłatę świadczenia w pełnej wysokości.

Sytuacja zmienia się, gdy dochód przekroczy tę kwotę, ale nie przekroczy drugiego progu. Ten wynosi teraz 12 431,80 zł brutto. Zarobki mieszczące się w tym przedziale spowodują, że ZUS pomniejszy wypłacane świadczenie. Z kolei przekroczenie kwoty 12 431,80 zł brutto sprawi, że wypłata emerytury lub renty za dany miesiąc zostanie całkowicie zawieszona.

Zgłoszenie do ZUS to obowiązek

Każdy emeryt i rencista, który decyduje się na podjęcie pracy, ma obowiązek powiadomić o tym ZUS, na przykład za pomocą formularza ZUS EROP. Dodatkowo do końca lutego każdego roku należy dostarczyć zaświadczenie o wysokości przychodów z poprzedniego roku kalendarzowego.

Zatajenie dodatkowych dochodów przed urzędem niesie za sobą poważne konsekwencje finansowe. Jeśli dorabiający senior nie dopełni formalności, ZUS może nakazać zwrot nienależnie pobranych pieniędzy nawet za trzy lata wstecz. W przypadku, gdy praca została prawidłowo zgłoszona, ewentualny zwrot nadpłaconych środków obejmie wyłącznie ostatni rok.

MW

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA CIEBIE

facebook.com/KorsoMieleckie/



Baran (21.03 – 19.04)

To będzie tydzień pod znakiem ważnych rozmów. Jeśli odkładałeś trudne wyjaśnienia w relacjach osobistych lub zawodowych, wtorek przyniesie idealny moment na szczerość. Unikaj niedomówień – to, co teraz przemilczysz, wróci pod koniec miesiąca ze zdwojoną siłą. W weekend postaw na zasłużony relaks.

Byk (20.04 – 20.05)

Gwiazdy skupią Twoją uwagę na finansach. To doskonały czas na planowanie większych inwestycji lub podsumowanie domowego budżetu przed wakacjami. Ktoś w pracy doceni Twoją skrupulatność, co może otworzyć drzwi do rozmów o podwyżce. W miłości czas na małe gesty, które znaczą najwięcej.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Słońce w Twoim znaku dodaje Ci niesamowitej energii i magnetyzmu. Ludzie będą lgnąć do Ciebie, szukając porady lub inspiracji. To świetny moment na wdrożenie w życie nowych pomysłów, jednak w okolicach czwartku uważaj na plotki. Nie każda informacja, którą usłyszysz, będzie prawdziwa.

Rak (22.06 – 22.07)

Możesz odczuwać lekkie spadek formy i potrzebę samotności. Gwiazdy radzą, by zwolnić tempo i nie brać na swoje barki problemów całego świata. Ktoś z przeszłości spróbuje odnowić z Tobą kontakt – zanim odpowiesz, zastanów się, czy ta relacja jest warta Twojego cennego spokoju.

Lew (23.07 – 22.08)

Twoje życie towarzyskie rozkwitnie na dobre. Czeka Cię mnóstwo spotkań, a Twoja kreatywność w pracy zostanie zauważona przez przełożonych. Pojawi się okazja do wejścia w nowy projekt, który przyniesie spore zyski w przyszłości. Pamiętaj jednak o domownikach, którzy mogą tęsknić za Twoją obecnością.

Panna (23.08 – 22.09)

W tym tygodniu ambicja weźmie górę nad wszystkim innym. Pojawi się szansa na zaprezentowanie swoich unikalnych umiejętności na szerszym forum. W natłoku obowiązków zadbaj jednak o zdrowie – ból kręgosłupa lub zmęczenie oczu to jasny sygnał od Twojego organizmu, że czas na krótki spacer.

Waga (23.09 – 22.10)

Poczujesz silną potrzebę poszerzania horyzontów. To świetny czas na planowanie podróży, zapisanie się na kurs językowy lub zakup książki, która od dawna Cię intrygowała. W stałych związkach zapanuje upragniona harmonia, a samotne Wagi mogą liczyć na intrygujące spotkanie w najmniej oczekiwanym miejscu.

Skorpion (23.10 – 21.11)

Intuicja zadziała u Ciebie na najwyższych obrotach. Rozwiążesz zagadkę lub problem, który od dłuższego czasu spędzał Ci sen z powiek. W sprawach zawodowych postaw na pełną dyskrecję – nie chwal się swoimi planami, dopóki nie podpiszesz umów. Weekend przyniesie przypływ romantycznych uniesień.

Strzelec (22.11 – 21.12)

W tym tygodniu to relacje z innymi ludźmi będą dla Ciebie priorytetem. Gwiazdy zalecają sztukę kompromisu – postawienie na swoim za wszelką cenę może zepsuć atmosferę w zespole. Samotne Strzelce powinny uważniej rozglądać się wokół siebie, bo ktoś bliski od dawna czeka na Twój jeden uśmiech.

Koziorożec (22.12 – 19.01)

Twoje precyzyjnie poukładane plany mogą w połowie tygodnia ulec nagłej zmianie z przyczyn niezależnych od Ciebie. Zamiast się frustrować, potraktuj to jako prezent od losu i czas na niespodziewany odpoczynek. Zadbaj o dietę bogatą w witaminy – Twój organizm potrzebuje teraz naturalnego wzmocnienia.

Wodnik (20.01 – 18.02)

Kreatywność i radość życia – to Twoje hasła przewodnie na nadchodzące dni. Jeśli Twoja praca wymaga nieszablonowego myślenia, zaskoczysz wszystkich genialnym pomysłem. W miłości czas na odważny krok. Nie bój się zaryzykować i pokazać komuś swoich prawdziwych, głębokich uczuć.

Ryby (19.02 – 20.03)

Twoja uwaga mocno skupi się wokół domu i spraw rodzinnych. To idealny moment na odświeżenie wnętrza, drobne porządki czy przemeblowanie, które wniesie nową energię do Twoich czterech ścian. Ktoś z bliskich będzie potrzebował Twojego wsparcia i wysłuchania – Twoja empatia okaże się niezastąpiona

eprasa.pl ba2246f7f3

AFISZ

REPERTUAR KINA GALAKTYKA

Mielec, al. Niepodległości 7

Wtorek, 9 czerwca
14:00 - Drzewo Magii
16:00 - Tom i Jerry: Przygoda w muzeum
18:10 - Zawodowcy
20:00 - WTOREK Z DOBRYM KINEM - Znaki Pana Śliwki

Czwartek, 11 czerwca
16:00 - Drzewo Magii
18:00 - Tom i Jerry: Przygoda w muzeum
20:10 - Zawodowcy

Piątek, 12 czerwca
15:20 - Niesamowite przygody skarpetek 3. Ale kosmos!
16:30 - Willow i tajemniczy las
18:15 - Kumotry
18:30 - KINO KOBIETY I PIĘKNA SEKRETY - Drugie życie

Sobota, 13 czerwca
15:35 - Niesamowite przygody skarpetek 3. Ale kosmos!
16:50 - Willow i tajemniczy las
18:50 - Kumotry
20:15 - Drugie życie

Niedziela, 14 czerwca
15:35 - Niesamowite przygody skarpetek 3. Ale kosmos!
16:50 - Willow i tajemniczy las
18:50 - Drugie życie
21:00 - Kumotry

Poniedziałek, 15 czerwca
15:35 - Willow i tajemniczy las
17:35 - Niesamowite przygody skarpetek 3. Ale kosmos!
18:50 - Kumotry
20:15 - Drugie życie













eprasa.pl ba2246f7f3

sudoku

9			3		8		7	
7	4	6		2	9			1
				7	1	6	9	5
		9				7	4	2
	6		2	4	7	1		
4		2			3	8		
		7				5		8
6					5			3
8	1	5	9				6	7

		6			3			8
	8	5						
	3		5	8			9	6
			3				1	
3		7				6		
		9	2	1				
				7	1		8	
	2		4	3	5			9
	7	1	9					4

		9			6	7	8	
4	5		3				2	
8			9	4	2			3
		4	5		7		9	
	8		6			3		2
	1	3	8	2				7
3	6	2			5			
7		8		1	9		3	
			4	6		2	7	8

Krzyżówka



Mnich dla mnicha
Inna nazwa nerwicy
Zmysł potrzebny kucharce
Pomieszczenie pilota
Pospolity minerał
Znak zodiaku
Dyskomfort
Imię Andrycz, aktorki
Zdarzenie, że boki zrywać
Barycz- ny na mapie
Rodzaj
Część seta
Ziemia uprawna
Bojowy w wojsku
Jedna z możliwości do wyboru
Po burzy w powietrzu
List bez podpisu
Narami- ennik
Zawody wioślarskie
Lekki odkryty pojazd konny
Północna część Karpat
Prawy dopływ Wisły
Pesymista
Piękny, rasowy koń
Litera grecka
Skok w wodę
Szpic półwyspu
Pikantna potrawa
Część osobowości, jaźń
Bramka
Umowa
Roślina na kompot
Cel wyścigu kolarskiego
Kation lub anion
Kuzyn karpia
Dawny bęben wojskowy
Skrzynka wyborcza
Nielot w zoo
Włókno syntetyczne
Ptasie gody
Żżera żelazo
Lisia jama
Kocie dzieci
Ozdobny układ otworów
Jedwabna kurtka dżokejska
Dzienny ze sprzedaży
Główny posiłek
Bajka, legenda
Nocny wypoczynek
Częsta choroba górników
Zbiornik paliwa
Zlot czarownic na Łysej Górze
Sztuczka filmowa
Księga
Grupa zwierząt
Polny kwiat
W parze z Odrą
Wjazdowa na posesję
Odblask pożaru
Dzika bez ratownika
Okres wstrzemięźliwości
Model Fiata
Samochód z Korei
Rodzima waluta
Brat Czecha
Gatunek wierzby
Królewskie miasto w Holandii
Uczesany w irokeza
Stuarkuszowa miara papieru
Wąż dusiciel
Talon
Trefniś, wesołek
Przyjęcie bez tańców
Australijski miś
Łan
Halucynacja
Osiedle typu wiejskiego
Ozdoba ucha
Rzeźbiony medalion
Postać
Składnik szkła
Model Polo- neza
Ślad
Narzędzie kłusownicze
Zbaczanie statku z obranego kursu
Ozdobne naczynie do kwiatów
Układ międzynarodowy
Upięte włosy
Kenozoik
Pracował przy szafocie
Wymarły ptak z Mauritiusa
Odmiana hodowlana
Biały kruk
Stado koni
W oku się kręci
Atrybut furmana
Kropelki na czole
Zapach spalenizny
Poranny w wojsku
Hektar ranczera
Zabawa towarzyska
Prezent, upominek
Opracowywany przed akcją
Ogród królowej kwiatów
Uczucie przerażenia
Gałgan, nicpoń
Drewniane kajdany
Daszek nad paleniskiem
Służył do narkozy
Dźwięk D obniżony o pół tonu
Natarcie, ofensywa
Pilarka ramowa
Angielska waluta
Wanna z hydromasażem
Biblijne pieniądze

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40

eprasa.pl ba2246f7f3

JESTEŚMY DLA CIEBIE

facebook.com/KorsoMieleckie/

SPECJALISTA PSYCHIATRA

KRZYSZTOF MARCHLIK

WOLA MIELECKA 354A

TEL. 577 599 188

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba

Mielec, ul. Daleka 11

ul. Powstańców Warszawy 27

Tel. 733 688 333, 17 788 68 98

HOTEL POLSKI

Restauracja

Jubilatka

Nowy rozdział w Hotelu Polskim



Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel.513 130 623

eprasa.pl ba2246f7f3

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO
w formie e-wydania



https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny

eprasa.pl wydania

nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
NOWE DOMY
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
WYJĄTKOWE CENY !
www.nowabud.mielec.pl

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

SKUP BMW
WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

Encyklopedia miasta Mielca ONLINE

Chcesz być bardziej widoczny - zamieść swój logotyp oraz link kierujący na stronę www.



Do nabycia:
w siedzibie Redakcji KORSO, ul.Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.

www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć

eprasa.pl ba2246f7f3

Zdrowie i uroda

PSYCHIATRA

Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, przyjmuje w prywatnym gabinecie (Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1), dni przyjęć ustalane indywidualnie, rejestracja wyłącznie telefoniczna (727 588 585)

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

MALOWANIE DACHÓW i ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT.ELEWACJI, WYCENA GRATIS Tel. 788 060 441

Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

Malowanie dachów tel. 604217219.

CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

Usługi remontowe, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

KOŁDREX. Z klienta starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl

Malowanie dachów i elewacji. Mycie kostki brukowej, dachówki, blachodachówki i elewacji. Wycena jest bezpłatna. Tel. 782 466 177.

SPRZEDAŻ

Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu Tel. 15 811 80 04

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

Mieszkanie sprzedam centrum miasta ul. ASNYKA 60m^2 parter, po kapitalnym REMONCIE (wszystko) tel. 693 393 014 lub 605 536 859

WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

Wynajmę mieszkanie 48 m2 w Mielcu w świetnej lokalizacji przy ul. Spółdzielczej. W bardzo bliskiej odległości sklepy (AK i Biedronka), MOSiR (kompleks basenowy, hala sportowa, stadion). Okolica bardzo spokojna. Mieszkanie mieści się na wysokim parterze. Jest dwustronne, umeblowane. Składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju. Posiada balkon. Klatka schodowa odnowiona, domofon. Mili sąsiedzi. Koszt wynajmu 1400 zł + czynsz 600 zł+ opłaty za gaz i prąd wg zużycia. Kaucja zwrotna 1400 zł. Zapraszam do kontaktu o obejrzenia. Tel: 501 786 400



KASY FISKALNE
KASY NOVITUS
MIELEC, UL. KORCZAKA 1
tel. 17 78 82 100, kom. 531 888 555
CENTRUM BIUROWE DAN-POL
www.kasa-fiskalna.net

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI ustanowiony w postępowaniu upadłościowym Grzegorza Krząstka, prowadzonym w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie, V Wydział Gospodarczy, sygn. akt RZ1Z/GUp/4/2025, ogłasza przetarg w przedmiocie sprzedaży nieruchomości, wchodzącej w skład masy upadłości -gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste oraz budynku stanowiącego odrębną nieruchomość, położonej w miejscowości Mielec obręb Smoczka, gmina Mielec, powiat mielecki, województwo podkarpackie, objęta księgą wieczystą TB1M/00085688/0, działka nr 2294/49 o pow. 0,0268 ha zabudowana budynkiem jednorodzinnym- mieszkalnym w zabudowie szeregowej, o pow. zabudowy 96m², oraz położona w miejscowości Mielec obręb Smoczka, gmina Mielec, powiat mielecki, województwo podkarpackie, objęta księgą wieczystą TB1M/00085016/9, działka nr 2294/38 o pow. 0,0690 ha stanowiąca drogę wewnętrzną.
Cena wywoławcza wynosi 651059,37 zł (słownie: sześćset pięćdziesiąt jeden tysięcy pięćdziesiąt dziewięć złotych 37/100 gr).
Syndyk zaprasza do składania ofert. Oferty powinny być składane w formie pisemnej, w zamkniętej nieprzeźroczystej kopercie z dopiskiem „Oferta przetargowa na zakup nieruchomości w Mielcu wchodzącej w skład masy upadłości Grzegorza Krząstka, sygn. akt RZ1Z/GUp/4/2025 – nie otwierać" na adres: Olgierd Ortyl Syndyk Masy Upadłości ul. Biernackiego 1/41, 39-300 Mielec, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. O terminowym złożeniu oferty decyduje data dotarcia jej do adresata. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 65200,00 zł, (słownie: sześćdziesiąt pięć tysięcy dwieście złotych 93/100 gr) na rachunek bankowy: 27 1090 2750 0000 0001 4416 6414, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. O terminowej wpłacie wadium decyduje data uznania na rachunku masy upadłości. Zatwierdzenia wyboru oferty dokona Sędzia - komisarz na posiedzeniu jawnym.
Szczegółowe warunki i informacje dotyczące przetargu oraz operat szacunkowy Syndyk udostępni zainteresowanemu oferentowi na jego wniosek w Biurze Syndyka – Olgierd Ortyl Syndyk Masy Upadłości ul. Biernackiego 1/41, 39-300 Mielec, po uprzednim uzgodnieniu terminu pod numerem telefonu 500 737 930.

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.pl/korsomieleckie

WÓJT GMINY WADOWICE GÓRNE podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 03.06.2026 roku przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Wadowice Górne oraz stronie internetowej www.bip.wadowicegorne.pl został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym stanowiącej własność gminy Wadowice Górne położonej w miejscowościach Jamy – działka nr 269 o pow. 1,08 ha. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Wadowice Górne pok. 24 lub telefonicznie (14) 6826206 w godzinach od 7^{30} – do 15^{30}.

PREZYDENT MIASTA MIELCA podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ulicy Żeromskiego 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl zostały wywieszone na okres 21 dni, wykazy informujące o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę, użyczenie niżej wymienione nieruchomości, położone w Mielcu:
1. część działek nr 2010/3, nr 2010/2, nr 2009/4 o łącznej pow. około 25,00 m2, położonych w obrębie 1. Stare Miasto przy ul. Rynek, okres dzierżawy – na czas nieoznaczony,
2. część działki nr 2696/1 o pow. około 20,00 m2, położonej w obrębie 5. Smoczka, w rejonie ul. Witosa, okres dzierżawy – na czas nieoznaczony,
3. część działki nr 2058/35 o pow. około 525,00 m2, położonej w obrębie 5. Smoczka w rejonie ul. Smoczka, okres dzierżawy – na czas oznaczony do 3 lat,
4. część działki nr 2058/35 o pow. około 40 m2, położonej w obrębie 5. Smoczka przy ul. Dąbrówki, okres dzierżawy – na czas oznaczony do 30 września 2026 r.,
5. działka nr 1659 o pow. 238 m2, położona w obrębie 1. Stare Miasto przy ul. Sękowskiego, okres dzierżawy - na czas nieoznaczony,
6. część działki nr 50 o pow. około 263 m2, położonej w obrębie 3. Przemysłowym w rejonie Al. Kwiatkowskiego, okres dzierżawy – na czas nieoznaczony,

działka nr 1954/2 o pow. 66 m2, położona w obrębie 2. Osiedle przy ul. Kredytowej, okres dzierżawy -na czas nieoznaczony.
Szczegółowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Wydziale Urbanistyki, Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji przy ul. Żeromskiego 23, pok. nr 7 lub telefonicznie pod nr tel. (17) 787-41-96.

eprasa.pl ba2246f7f3

Boks

Zawodnik Irydy mistrzem Polski

Olaf Tomasik, reprezentant Sekcji Bokserskiej MUKS Iryda Mielec, zdobył tytuł Mistrza Polski. Młody pięściarz zdominował turniej w Spale, przynosząc ogromną dumę swojemu klubowi oraz całemu miastu. Sukces ten to efekt tytanicznej pracy, ogromnej ambicji i doskonałego wsparcia całego sztabu trenerskiego oraz rodziców.


Fot. Iryda Mielec/facebook

Olaf Tomasik (po prawej) został Mistrzem Polski kadetów.

Droga do złota w Spale

Klub z Mielca nie ukrywał, że jechał na turniej z jednym, jasno określonym celem. Cała drużyna od początku czuła, że złoty medal jest w zasięgu ręki. Olaf Tomasik udowodnił w ringu, że w pełni zasłużył na ten tytuł. Przedstawiciele klubu określają go mianem „tytana pracy", podkreślając jego serce do walki oraz niezwykłą ambicję.

W eliminacjach z Salwano Pilarskim ze Śląska Olaf od pierwszej rundy narzucił własne warunki. Pełna kontrola, skuteczny boks i wyraźne zwycięstwo 3:0. Awans do najlepszej ósemki w kraju był pierwszym sygnałem – Mielec jedzie po medal.

Ćwierćfinał był najtrudniejszy sprawdzianem turnieju. Michał Jaworski z KPM - ubiegłoroczny Wicemistrz Polski Młodzików i uczestnik Mistrzostw Europy - to zawodnik zahartowany w międzynarodowej rywalizacji. Pojedynek był tak wyrównany, że śmiało mógłby uchodzić za finał całego turnieju. Olaf pokazał jednak klasę i charakter, wygrywając 2:1 i gwarantując sobie medal. Apetyt tylko wzrósł.

Rafał Góra z województwa kujawsko-pomorskiego stanął na drodze do finału. Olaf postawił na taktykę i zimną głowę – konsekwentnie realizował założenia narożnika, kontrolował walkę i pewnie awansował. Srebro było już w kieszeni, ale myśli były tylko o złocie.

W finale rywalem był rozstawiony z numer jeden - Igor Długi z Wielkopolski. Zawodnik znany, wymagający i typowany przez wielu do tytułu. Olaf wyszedł jednak gotowy pod każdym względem. W kluczowym momencie trafił mocnym ciosem - rywal zaliczył upadek i był liczony. Od tej chwili mielczanin kontrolował ring, boksował mądrze i skutecznie realizował wskazówki narożnika aż do końcowego gongu. Wynik 3:2 i tytuł Mistrza Polski.

Architekci sukcesu: Niezawodny sztab szkoleniowy

Za spektakularnym wynikiem zawodnika stoi sztab trenerski, który perfekcyjnie zaplanował i zrealizował okres przygotowawczy. Trenerzy wycisnęli z przygotowań maksimum normy. Olafa do zawodów przygotowywali: Robert Jer, Daniel Jabłoński oraz Norbert Parkosz.

Rodzinny fundament mistrzostwa

Klub podkreśla również kluczową rolę najbliższych nowo upieczonego Mistrza Polski. Ogromne podziękowania spływają w stronę rodziców Olafa – mamy Magdaleny oraz taty Damiana, którzy bezgranicznie oddają się sportowej pasji syna.

Ojciec zawodnika, Damian, zaangażował się w turniej nie tylko emocjonalnie, ale i organizacyjnie. Przez cały czas wspierał logistycznie drużynę w Spale, pomagając na miejscu zarówno Olafowi, jak i pozostałym zawodnikom mieleckiego klubu.

łg, bk

Siatkówka. Tauron Liga

Nowy asystent w ITA TOOLS

Sztab szkoleniowy biało-niebieskich na sezon 2026/2027 nabiera kształtu. Do drużyny z Mielca dołącza doświadczony szkoleniowiec Adrian Ziobro, który obejmie stanowisko drugiego trenera.

Stal Mielec konsekwentnie buduje swój projekt na nadchodzący sezon Tauron Ligi. Po potwierdzeniu współpracy z pierwszym trenerem Jakubem Głuszakiem klub ogłosił kolejne wzmocnienie sztabu — funkcję asystenta trenera pełnić będzie Adrian Ziobro, wieloletni współpracownik Głuszaka.

Kim jest Adrian Ziobro?

Adrian Ziobro to jeden z przedstawicieli nowego pokolenia polskich szkoleniowców siatkówki — trenerów, którzy łączą praktyczną wiedzę o grze z nowoczesnym podejściem opartym na danych i analityce. To właśnie w tej dziedzinie Ziobro wyróżnia się szczególnie — specjalizuje się w analizie gry i statystyce meczowej, które we współczesnej siatkówce stają się równie ważne jak praca na boisku.

Swoje doświadczenie zdobywał na różnych szczeblach, zarówno w rozgrywkach klubowych najwyższego szczebla, jak i w reprezentacjach narodowych. W ostatnich sezonach pracował w sztabie Volley Wrocław w Tauron Lidze, a także przy reprezentacjach młodzieżowych Polski oraz reprezentacji Ukrainy.

Znana twarz przy nowym wyzwaniu

Dla kibiców Stali ważna informacja: Ziobro i Głuszak to nie przypadkowe zestawienie — obaj trenerzy znają się i pracowali razem przez wiele lat. Ta wzajemna znajomość filozofii gry i metod pracy ma być jednym z atutów nowego sztabu. Klub podkreśla, że spójność i wzajemne zaufanie w sztabie szkoleniowym to fundament, na którym budowany jest zespół.

- Pasja, zaangażowanie, nowoczesne spojrzenie na siatkówkę i doświadczenie zdobywane na najwyższym poziomie - tak o nowym szkoleniowcu mówi klub.

Układanka na sezon 2026/2027 nabiera kształtu

Działacze Stali Mielec zapowiadają, że to nie ostatnie ogłoszenie transferowe. Puzzle dotyczące składu i sztabu na nowy sezon wciąż się układają — a każdy kolejny ruch pokazuje, że klub myśli poważnie o walce o wysokie lokaty w tabeli Tauron Ligi.

Bartosz Kręcigłowa

Boks

Mikołaj Kapinos ze srebrem

Ogromny sukces zawodnika Mieleckiej Szkoły Boksu. Mikołaj Kapinos wywalczył srebrny medal podczas Mistrzostw Polski Kadetów, które w dniach 27 maja – 2 czerwca odbyły się w Spale w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. To wielkie osiągnięcie, biorąc pod uwagę, że Mielczanin trenuje boks od zaledwie 15 miesięcy.

Mielecka Szkoła Boksu wysłała do Spały dwóch reprezentantów. Choć uwaga skupia się na zdobytym medalu, powody do dumy dał również Karol Paluszek. Zawodnik ten zakończył udział na etapie eliminacji po niezwykle zaciętym i wyrównanym pojedynku z Bartoszem Kostrzewskim (województwo kujawsko-pomorskie). Ostateczny werdykt sędziów okazał się minimalnie korzystny dla rywala, co zamknęło Karolowi drogę do dalszych etapów turnieju.

Droga na podium

Prawdziwą sensację turnieju sprawił jednak Mikołaj Kapinos. Przystępując do mistrzostw, młody pięściarz miał na koncie zaledwie 8 stoczonych walk. Brak ringowego doświadczenia nadrobił jednak ogromnym talentem, sercem do walki i żelazną dyscypliną taktyczną.Droga Mikołaja do srebra wyglądała następująco:

1/16 finału: Reprezentant Mielca zdominował Michała Nowaka (województwo wielkopolskie) i zakończył pojedynek przed czasem już w 2. rundzie. Ćwierćfinał: W walce o wejście do strefy medalowej Kapinos jednogłośnie wypunktował (3:0) mistrza województwa zachodniopomorskiego, Oskara Ziębę. Półfinał: Starcie z Dawidem Blińskim (województwo dolnośląskie) zaczęło się od przegranej pierwszej rundy. W drugim starciu Mikołaj precyzyjnie zrealizował jednak plan taktyczny – po potężnym lewym haku na wątrobę rywal padł na deski i został wyliczony. Walka zakończyła się przez RSC. Finał: W walce o złoto mielczanin musiał uznać wyższość bardziej doświadczonego Igora Tomiczka (województwo pomorskie), ubiegłorocznego wicemistrza kraju, który wygrał decyzją sędziów na punkty.

łg



Fot. Mielecka Szkoła Boksu/facebook

Mikołaj Kapinos został Wicemistrzem Polski kadetów.

eprasa.pl ba2246f7f3

Siatkówka. Tauron Liga

Siatkarki mają nowego trenera

Łukasz Guźda
lukasz.guzda@korso.pl

Jakub Głuszak został oficjalnie ogłoszony nowym szkoleniowcem pierwszego zespołu ITA TOOLS Stali Mielec. Klub przekazał tę informację w ramach prezentacji kolejnych decyzji personalnych przed nadchodzącymi rozgrywkami.


Jakub Głuszak został nowym szkoleniowcem ITA TOOLS Stali Mielec.

Kolejne karty na nadchodzący sezon odsłonięte. Zarząd ITA TOOLS Stali Mielec oficjalnie zamknął spekulacje dotyczące obsady stanowiska pierwszego trenera. Do rozgrywek 2026/2027 Mielczanki będą przygotowywać się pod okiem Jakuba Głuszaka. Sztab szkoleniowy wymagał przebudowy po tym, jak z drużyny odszedł Dominik Stanisławczyk. Rozstanie z poprzednim opiekunem zespołu nastąpiło w atmosferze pełnego zrozumienia – szkoleniowiec zdecydował się bowiem poświęcić obowiązkom zawodowym niezwiązanym bezpośrednio z siatkówką.

Zatrudniając Głuszaka, klub z Podkarpacia wysyła jasny sygnał do ligowych rywali. Do Mielca trafia fachowiec o ugruntowanej pozycji w kraju i Europie. Nowy sternik ITA TOOLS Stali doskonale wie, jak smakuje triumf na najwyższym poziomie – to właśnie pod jego wodzą Chemik Police dominował w kraju i sięgał po złote medale mistrzostw Polski. Swoją trenerską markę budował również w innych silnych ośrodkach krajowej elity, z sukcesami dowodząc ekipami z Łodzi oraz Radomia.

Postać Jakuba Głuszaka jako szkoleniowca wszechstronnego dopełniają jego osiągnięcia na arenie międzynarodowej. Kibice pamiętają jego udaną misję na Węgrzech, gdzie zarządzał wynikami tamtejszego potentata, Vasas Óbuda Budapeszt. Ponadto od 2025 roku trener łączy pracę w strukturach klubowych z rolą selekcjonera kobiecej reprezentacji narodowej Ukrainy. Władze mieleckiego zespołu wierzą, że to ogromne doświadczenie reprezentacyjne i klubowe przełoży się na wyniki ITA TOOLS.

Siatkówka. Tauron Liga

Nowa libero w Mielcu

Klub ITA TOOLS Stal Mielec ogłosił zakontraktowanie pierwszej zawodniczki na nadchodzący cykl rozgrywek 2026/2027. Szeregi zespołu zasiliła ukraińska libero, Alika Lutsenko, która w poprzednim sezonie broniła barw drużyny #VolleyWrocław.

- Kolejny element naszej układanki na sezon 2026/2027 został odkryty! Miło nam poinformować, że do ITA TOOLS Stali Mielec dołącza Alika Lutsenko! Ukraińska zawodniczka grająca na pozycji libero doskonale znana jest z waleczności, boiskowej pewności siebie i świetnej gry w obronie. Alika to zawodniczka z międzynarodowym doświadczeniem. W swoim dorobku ma triumf w Pucharze Ukrainy oraz złoty medal Złotej Ligi Europejskiej zdobyty z reprezentacją Ukrainy – poinformował klub z Mielca.

- Na swoim koncie ma również występy w ligach ukraińskiej, litewskiej oraz polskiej. W sezonie 2025/2026 reprezentowała barwy Volley Wrocław, zbierając cenne doświadczenie na parkietach Tauron Ligi. Libero to fundament każdej drużyny. To właśnie od jakości przyjęcia i obrony często rozpoczynają się najważniejsze akcje. Dlatego nie mogło zabraknąć takiego elementu w naszej układance. Refleks, odwaga, waleczność i boiskowy charakter – właśnie te cechy sprawiają, że Alika idealnie wpisuje się w wizję zespołu budowanego na sezon 2026/2027. Witamy w biało-niebieskiej rodzinie, Alika! – czytamy w dalszej części komunikatu.

Ukraińska siatkarka (ur. 11 czerwca 2003 r., 176 cm, 66 kg) ma za sobą 15 występów w barwach wrocławskiego klubu. Reprezentantka swojego kraju w tegorocznej Lidze Narodów o miejsce w podstawowym składzie Stali Mielec będzie walczyć z Izabelą Dąbrowską.

łg



Alika Lutsenko będzie grać w Mielcu.

Szermierka

Kolejny medal szermierzy GRYF Mielec

W dniach 6–7 czerwca 2026 roku reprezentanci sekcji szermierczej MKS GRYF Mielec wystartowali w XII Igrzyskach Dzieci w szpadzie dziewcząt i chłopców w Gliwicach. Dziesięcioosobowa ekipa mieleckiego klubu zakończyła dwudniową rywalizację z brązowym medalem, miejscem w finałowej ósemce oraz kolejnymi doświadczeniami zdobytymi na ogólnopolskich planszach.

Najlepszy wynik wśród zawodników GRYF-u osiągnął Tymoteusz Murdza, który w kategorii zuchów zajął 3. miejsce i zdobył brązowy medal. Młody szpadzista bardzo dobrze zaprezentował się w kolejnych etapach turnieju, skutecznie przechodząc przez rywalizację grupową i walki pucharowe. To kolejny wartościowy wynik zawodników Gryfu w obecnym sezonie i następny medal zdobyty przez reprezentantów mieleckiego klubu podczas ostatnich turniejów. Zawodnicy GRYF-u wcześniej stawali na podium między innymi w Toruniu (Soja), Katowicach (Zabdyr, Wielgórski, Bik) i Radlinie (Soja), a start w Gliwicach potwierdził utrzymującą się dobrą dyspozycję zespołu.

Bardzo dobry występ zanotowała również Alina Mroczka, która awansowała do najlepszej ósemki turnieju zuchów i zakończyła rywalizację na wysokim 8. miejscu. Mielecka zawodniczka po raz kolejny pokazała dużą determinację i coraz pewniejszą postawę podczas walk turniejowych. Awans do finałowej ósemki jest szczególnie wartościowy w młodszych kategoriach wiekowych, w których zawodnicy zdobywają pierwsze doświadczenia związane z systemem eliminacji bezpośredniej, presją walk pucharowych oraz rywalizacją z przedstawicielami wielu ośrodków szermierczych z całego kraju. W kategorii zuchów wystartowali także Antoni Wielogórski i Filip Wielogórski, którzy na co dzień należą do młodszej kategorii skrzatów. W Gliwicach mierzyli się ze starszymi i bardziej doświadczonymi rywalami. Tego rodzaju starty stanowią ważny element szkolenia, pozwalając najmłodszym zawodnikom oswajać się z warunkami turniejowymi i zdobywać doświadczenie przed kolejnymi sezonami. W rywalizacji dzieci SOJA Bartosz zajął 12. miejsce, natomiast w kategorii młodzików MURDZA Aleksander uplasował się na 15. pozycji. Wśród dziewcząt, oprócz Aliny Mroczki, barwy GRYF-u reprezentowały również: ZABDYR Kalina, WARĘDA Amelia, SZYMAŃSKA Alicja oraz PYZIKIEWICZ Joanna.

Wyniki zawodników MKS GRYF Mielec

Zuchy – chłopcy

3. MURDZA Tymoteusz – brązowy medal 33. WIELGÓRSKI Antoni 34. WIELGÓRSKI Filip

Antoni i Filip są zawodnikami kategorii skrzatów i w Gliwicach rywalizowali ze starszymi przeciwnikami.

Dzieci – chłopcy

12. SOJA Bartosz

Młodzicy – chłopcy

15. MURDZA Aleksander

Zuchy – dziewczęta

8. MROCZKA Alina – finałowa ósemka 24. ZABDYR Kalina 31. WAREDA Amelia 33. SZYMAŃSKA Alicja 37.PYZIKIEWICZ Joanna

Zawodnicy zostali przygotowani do startu przez trenera sekcji szermierczej MKS GRYF Mielec Sławomira Wałka. **łg**

Siatkówka

Srebro dla Oldboyów

Siatkarze Oldboyów Stali Mielec zajęli drugie miejsce w dwudniowym turnieju piłki siatkowej, który rozegrano w Mielcu.

Mielecka drużyna zakończyła rywalizację na drugim stopniu podium. Poziom sportowy tegorocznych zawodów stał na wysokim poziomie, dlatego wywalczone srebro to solidny i satysfakcjonujący rezultat dla lokalnego zespołu.

Rozgrywki podzielono na dwa etapy. Pierwsza część zmagań odbyła się 16 maja. Wtedy to zawodnicy Stali Mielec bez przeszkód przeszli przez fazę grupową, wygrywając wszystkie trzy spotkania. Kolejna runda miała miejsce 24 maja i przyniosła mecze w fazie pucharowej. W ćwierćfinale drużyna z Mielca pokonała rywali wynikiem 2:1, natomiast w półfinale pewnie wygrała 2:0, co dało jej awans do meczu o pierwsze miejsce. W spotkaniu finałowym lepsi okazali się jednak przeciwnicy, którzy wygrali 2:0.

Po zakończeniu turnieju zawodnicy podsumowali swój start ze spokojem i satysfakcją. Podkreślili, że drugie miejsce w wymagającej stawce zespołów to dobry wynik, który motywuje do dalszej pracy. Przy okazji siatkarze przekazali podziękowania dla organizatorów, sponsorów oraz kibiców za wsparcie podczas zawodów. Zespół Oldboyów Stali Mielec wraca teraz do regularnych treningów i przygotowań do następnych startów.

łg



Fot. Oldboye Stal Mielec/facebook
Mielczanie zagrali kolejny turniej.

eprasa.pl ba2246f7f3

Lekkoatletyka

Znakomity występ Martyny

Młoda i niezwykle utalentowana biegaczka LKS Stal Mielec, Martyna Machała, zaliczyła znakomity występ w barwach reprezentacji Polski. Podczas Międzynarodowego Meczu U20 w Raciborzu, mielecka lekkoatletka zajęła wraz z koleżankami świetne drugie miejsce w sztafecie 4×400 metrów. Jej doskonała postawa wydatnie pomogła biało-czerwonym zdominować klasyfikację generalną i wygrać cały turniej.


Martyna Machała wystartowała w Reprezentacji Polski.

W sobotę, 6 czerwca 2026 roku, stadion miejski w Raciborzu stał się areną zaciętej rywalizacji młodzieżowych kadr narodowych w ramach Turnieju Nadziei Olimpijskich. W prestiżowym Międzynarodowym Meczu U20 udział wzięły silne reprezentacje z sześciu państw: Polski, Czech, Węgier, Ukrainy, Słowacji oraz Chorwacji. Podopieczna mieleckich szkoleniowców po raz kolejny udowodniła, że potrafi biegać na najwyższym poziomie i godnie reprezentować nasz region.

Znakomity bieg sztafetowy po cenne punkty

Martyna Machała wystartowała w jednej z najbardziej wymagających i widowiskowych konkurencji – sztafecie 4×400 metrów. Polski zespół stoczył pasjonującą walkę o zwycięstwo z mocną reprezentacją Czech.

Ostatecznie Polki, z utalentowaną biegaczką ze Stali Mielec w składzie, wbiegły na metę na doskonałym drugim miejscu z czasem 3:39.92. Biało-czerwone ustąpiły faworyzowanym Czeszkom (które osiągnęły wynik 3:39.31) o zaledwie 0,61 sekundy. Nasze reprezentantki zostawiły daleko w tyle resztę międzynarodowej stawki. Trzecie miejsce zajęła Ukraina z czasem 3:46.27, a tuż za nią, na czwartej pozycji, finiszowały Węgry z wynikiem 3:46.29. Kolejne lokaty przypadły sztafetom ze Słowacji (3:48.02) oraz Chorwacji (3:58.12).

Reprezentacja Polski deklasuje rywali

W tego typu turniejach liczy się przede wszystkim równa forma i zdobywanie punktów w każdej konkurencji. Wynik uzyskany przez sztafetę z Martyną Machałą miał ogromne znaczenie dla ostatecznego układu tabeli. Reprezentacja Polski kompletnie zdominowała klasyfikację drużynową całego meczu, gromadząc łącznie aż 807 punktów i pewnie sięgając po końcowy triumf.

Biało-czerwoni wręcz zdeklasowali konkurencję. Drudzy w tabeli Czechy stracili do naszych reprezentantów ponad 160 punktów, kończąc zmagania z dorobkiem 644 punktów. Na trzecim miejscu sklasyfikowano Węgry z dorobkiem 552 punktów. Dalsze pozycje w zestawieniu generalnym zajęły reprezentacje Ukrainy (511 punktów), Słowacji (395 punktów) oraz Chorwacji, która z dorobkiem 331 punktów zamknęła całą stawkę turnieju.

Mielec ma kolejny powód do dumy. Fakt, że biegaczka LKS Stal Mielec z powodzeniem rywalizuje na arenie międzynarodowej, to sukces samej zawodniczki, trenera Stanisława Zioło oraz całego mieleckiego klubu.

Martynie serdecznie gratulujemy świetnego występu w biało-czerwonych barwach i życzymy kolejnych rekordów życiowych oraz stałego miejsca w kadrze narodowej!

łg

Piłka ręczna

Bushkou żegna się z Czeczeńcami

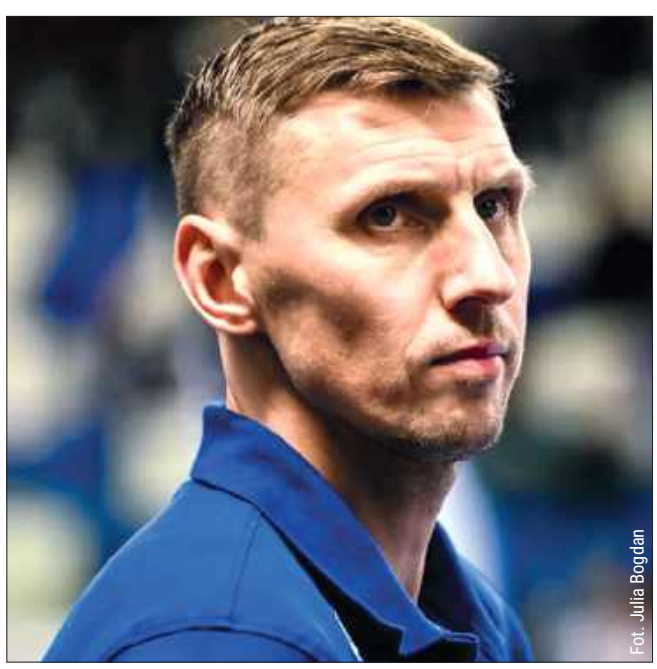
Wraz z zakończeniem sezonu piłki ręcznej, Handball Stal Mielec ogłosiła pierwszą informacje kadrową. Z klubem żegna się Aliaksandr Bushkou, asystent trenera Roberta Lisa. Białoruski szkoleniowiec nie pozostanie jednak bez pracy - już wkrótce poprowadzi nowy zespół.

Bushkou zostanie trenerem SPR Górnik Zabrze. Dla doświadczonego szkoleniowca to nowy, ambitny rozdział kariery - tym razem w roli pierwszego trenera.

Bushkou związany był z mieleckim klubem od sezonu 2024/2025, kiedy dołączył do sztabu szkoleniowego prowadzonego przez Roberta Lisa. Przez ten czas zdążył zyskać uznanie - zarówno wśród zawodników, jak i kibiców śledzących pracę drużyny na co dzień. Jego wiedza wyniesiona z wieloletniej kariery zawodniczej stanowiła cenny wkład w codzienną pracę treningową.

Środowisko piłki ręcznej zgodnie podkreśla, że Bushkou to szkoleniowiec z klasą - wymagający, lecz cieszący się szacunkiem podopiecznych.

bk


Asystent odchodzi z Handball Stali Mielec.

Piłka nożna. Klasa B5

LKS Dębiaki awansował do A klasy!

Na stadionie w Glinach Małych w sobotnie popołudnie rozegrał się mecz, który przejdzie do historii klubu z Dębiaków. LKS Dębiaki rozgromiły Wisłę Gliny Małe aż 9:2 i przypieczętowały awans do A klasy w rozgrywkach Rzeszów Klasa B Grupa V – Mielec.

Wynik nie pozostawiał złudzeń. Drużyna z Dębiaków zagrała bardzo dobry mecz i po końcowym gwizdku na stadionie wybuchła prawdziwa feta. Piłkarze, rodziny, kibice – wszyscy razem świętowali coś, na co czekali bardzo długo.

Bohaterem spotkania okazał się Damian Naprawa, który samodzielnie wpisał się na listę strzelców aż cztery razy. Do siatki trafiali również Dariusz Trela, Marek Wójciak (dwie bramki), Tomasz Hyjek i Maciej Stec.Co ciekawe, jak podkreśla kapitan zespołu, nikt na początku sezonu nie spodziewał się awansu. Drużyna po prostu grała mecz po meczu, skupiając się na punktowaniu. Z czasem okazało się, że regularne zdobywanie kompletu punktów pozwala wyprzedzać kolejnych rywali w tabeli – aż w końcu awans stał się faktem. LKS Dębiaki to klub z okolic Mielca, z gminy Tuszów Narodowy. Awans do A klasy to dla tej społeczności powód do dumy i dowód, że konsekwentna praca i drużynowy duch mogą przynieść konkretne efekty.

bk

Pływanie

Iza bije rekord

Podczas pierwszego dnia Letnich Mistrzostw Okręgu Podkarpackiego rozgrywanych na pływalni w Dębicy doszło do wyjątkowego momentu - 12-letnia Izabela Miłoś, zawodniczka MKS IKAR Stal Mielec, ustanowiła nowy rekord okręgu na długim basenie (50 m) na dystansie 50 metrów stylem dowolnym.

Iza uzyskała rewelacyjny czas 29,88 sekundy. To wynik, który robi ogromne wrażenie.

Sukces Izabeli to również zasługa trenera Michała Wieczorka, który od długiego czasu konsekwentnie prowadzi zawodniczkę i przygotowywał ją do tego startu. Gratulujemy zarówno Izie, jak i trenerowi za wspólną drogę do tego historycznego wyniku.

bk

Karate

Brązowy medal dla Mielca

W weekend w Poznaniu i Kobylnicy odbyły się Mistrzostwa Polski Polskiej Federacji Karate Sportowego, które jednocześnie pełniły rolę turnieju kwalifikacyjnego do Mistrzostw Europy w kategoriach J16, U21 i Seniorów Open, a także Pucharu Polski w kategoriach J14 i J18.

Mielec na macie reprezentował Arkadiusz Wais, zawodnik Mieleckiego Klubu Kyokushin Karate. Przez cały turniej prezentował wysoką formę i waleczną postawę, zdobywając uznanie rywali i widowni.

Ostatecznie Arkadiusz Wais wywalczył brązowy medal, który wraca do Mielca. To piękny sukces zarówno dla zawodnika, jak i dla całego klubu.

bk

Piłka nożna. Klasa A3 Rzeszów

Atut o krok od okręgówki

Za nami 25. kolejka w klasie A3 Rzeszów. Zapadły w niej kolejne rozstrzygnięcia. Do B-klasy wraca Pitmark Jaślany. Blisko spadku jest też Hetman Dąbrówka Wisłocka.

Przełamanie Atutu. Kolorado jeszcze walczy

Po raz pierwszy od pięciu kolejek wygrał Atut Podborze, który po golach Huberta Kulpy i Bartłomieja Skazy pokonał ostatnią w tabeli Wilgę Widełka 2:0. Jeśli podopieczni trenera Gilara ograją Pitmark Jaślany będą pewni awansu. Trzecie w tabeli Kolorado Wola Chorzelowska dalej ma nadzieję na awans. W ubiegłej serii gier ekipa ta pokonała Pitmark Jaślany. Zespół z Woli Chorzelowskiej do awansu potrzebuje zwycięstwa w ostatniej kolejce ze Strażakiem Grochowe i straty punktów Atutu Podborze lub Floriana Ostrowy Tuszowskie. Z kolei drużyna z Jaślan pożegnała się z A-klasą.

Dużo się dzieje w dolnych rejonach

Wszystko wskazuje, że z ligi spadnie pięć zespołów (trzy obligatoryjnie i dwa zespoły, które polecą ze względu na spadek Dromadera Chrząstów i Piasta Wadowice Górne). Blisko utrzymania jest Strażak Grochowe, który pokonał Sokół Pień. Zażarcie o utrzymanie walczą Start Wola Mielecka i LKS Babicha. Start w niedzielę rozbił Hetmana Dąbrówka Wisłocka, natomiast ekipa z Babichy pokonała w Boże Ciało Błękitnych Siedlankę. Wiele wskazuje, że Hetman, który miał udaną jesień pożegna się z ligą. Czarni Trześń, którzy niw grają już o nic zremisowali w Cmolasie.

Wyniki 25. kolejki

LKS Babicha – Błękitni Siedlanka 1:0, Tempo Cmolas - Czarni Trześń 2:2, Florian Ostrowy Tuszowskie – Aserto Trześń 5:1, Start Wola Mielecka - Hetman Dąbrówka Wisłocka 4:0, Kolorado Wola Chorzelowska – Pitmark Jaślany 3:1, Sokół Pień - Strażak Grochowe 1:3, Atut Podborze - Wilga Widełka 2:0.

łg

Tabela.

1.	Florian Ostrowy Tuszowskie	25	53	74-37
2.	Atut Podborze	25	53	73-34
3.	Kolorado Wola Chorzelowska	25	52	76-43
4.	Czarni Trześń	25	47	72-54
5.	Aserto Trześń	25	42	50-50
6.	Błękitni Siedlanka	25	40	67-52
7.	Tempo Cmolas	25	35	51-56
8.	Strażak Grochowe	25	34	53-52
9.	LKS Babicha	25	32	51-54
10.	Start Wola Mielecka	25	31	47-52
11.	Hetman Dąbrówka Wisłocka	25	30	49-60
12.	Pitmark Jaślany	25	25	47-65
13.	Sokół Pień	25	13	48-94
14.	Wilga Widełka	25	7	29-84

1-2: awans; 10-14 spadek.

Fot. Łukasz Guzda

eprasa.pl ba2246f7f3

Piłka nożna. Klasa O Dębica

Smoczanka straciła drugie miejsce

Za nami dwudziesta dziewiąta kolejka w dębickiej okręgówce. Mocno swoją sytuację skomplikowała Smoczanka Mielec, która przegrała w Czerminie. O krok od spadku jest Piast Wadowice Górne.

Tabela.

1.	Radomyślanka Radomyśl W.	29	64	95-29
2.	Lechia Sędziszów Małopolski	29	52	85-49
3.	**Smoczanka Mielec**	**29**	**50**	**82-47**
4.	**Stal II Mielec**	**29**	**50**	**64-41**
5.	Dąbrówka Stara Jastrząbka	29	47	59-54
6.	Chemik Pustków	29	47	45-29
7.	Kamieniarz Golemki	29	44	73-59
8.	**Victoria Czermin**	**29**	**40**	**56-74**
9.	Sokół II Kolbuszowa Dolna	29	40	62-72
10.	Igloopol II Dębica	29	40	60-51
11.	Kolbuszowianka Kolbuszowa	29	39	84-60
12.	LKS Pustków	29	38	57-61
13.	Brzostowianka Brzostek	29	33	66-87
14.	Piast Wadowice Górne	29	32	46-76
15.	Dromader Chrząstów	29	23	39-98
16	LKS Żyraków	29	10	25-111

1: awans; 2: baraże; 13-16 spadek.

Fot. Łukasz Guźda

Piast przegrał z Kolbuszowianką

Jako pierwsi z drużyn z naszego powiatu w tej serii gier na boisko wyszli gracze Piasta Wadowice Górne. Podopieczni Patryka Krzystyniaka przegrali 1:6 ze świetnie dysponowaną w ostatnim czasie Kolbuszowianką. Beniaminek dalej zajmuje czternaste miejsce. Gracze z Wadowic Górnych potrzebują cudu, żeby się utrzymać. Ich sytuacja jest beznadziejna, ale uniknięcie spadku jest jeszcze realne. Piast w ostatniej kolejce musi wyprzedzić Brzostowiankę Brzostek i wskoczyć na trzynaste miejsce. Wtedy zespół Patryka Krzystyniaka będzie uzależniony od rozstrzygnięć w 4. Lidze Podkarpackiej. Do klasy O Dębica z tej ligi spadać będzie Wisłok Wiśniowa. Klub ten może jednak uniknąć spadku jeśli zajmie czternaste miejsce, a w barażach do Betclic 3. Ligi awansuje Izolator Boguchwała. Sytuacja jest skomplikowana i Piast nie będzie miał wszystkiego w swoich rękach.

Piast Wadowice Górne – Kolbuszowianka Kolbuszowa 1:6 (0:2)

Bramki: 0:1 Zieliński 15, 0:2 Stec 25, 0:3 Zieliński 54, 0:4 Wróblewski 59, 0:5 Dziedzic 68, 1:5 Stachura 85 – karny, 1:6 Nowicki 88.

Victoria pokonała Smoczankę

Pewna utrzymania na poziomie okręgowym jest już Victoria Czermin. W minionej kolejce podopieczni Igora Wójtowicza okazali się lepsi od Smoczanki Mielec. Zespół z Mielca po tej przegranej spadł na trzecie miejsce w stawce. Dla podopiecznych Rafała Leśniowskiego była to trzecia porażka z rzędu. Jedyną szansą Mielczan na zajęcie drugiego miejsca jest wygranie derbów ze Stalą II Mielec w ostatniej kolejce i porażka Lechii Sędziszów Małopolski z Radomyślanką Radomyśl Wielki.

Victoria Czermin – Smoczanka Mielec 4:2

Bramki: Krężel, Soboń, Bugaj, Zabrzyski – J. Burdzel, Baran

Stal rozbiła Brzostowiankę

Szansę na drugie miejsce ma także Stal II Mielec. Podopieczni Janusza Hynowskiego w sobotę rozbili ekipę z Brzostka. Zespół z Mielca w ostatniej kolejce musi pokonać na wyjeździe Smoczankę i liczyć, że drużyna z Radomyśla Wielkiego pokona drugą w tabeli Lechię Sędziszów Małopolski

Stal II Mielec – Brzostowianka Brzostek 7:0

Bramki: Dziuba x2, Sadłocha, Stala, Hull, Góra, Pruchnik (samobójcza)

Kolejna porażka Dromadera

Ósmą porażkę z rzędu przegrał poniósł Dromader Chrząstów. Za tydzień meczem z LKS-em Pustków drużyna z Gminy Mielec zakończy swoją trzyletnią przygodę z klasą okręgową.

Stara Jastrząbka-Róża – Dromader Chrząstów 3:1

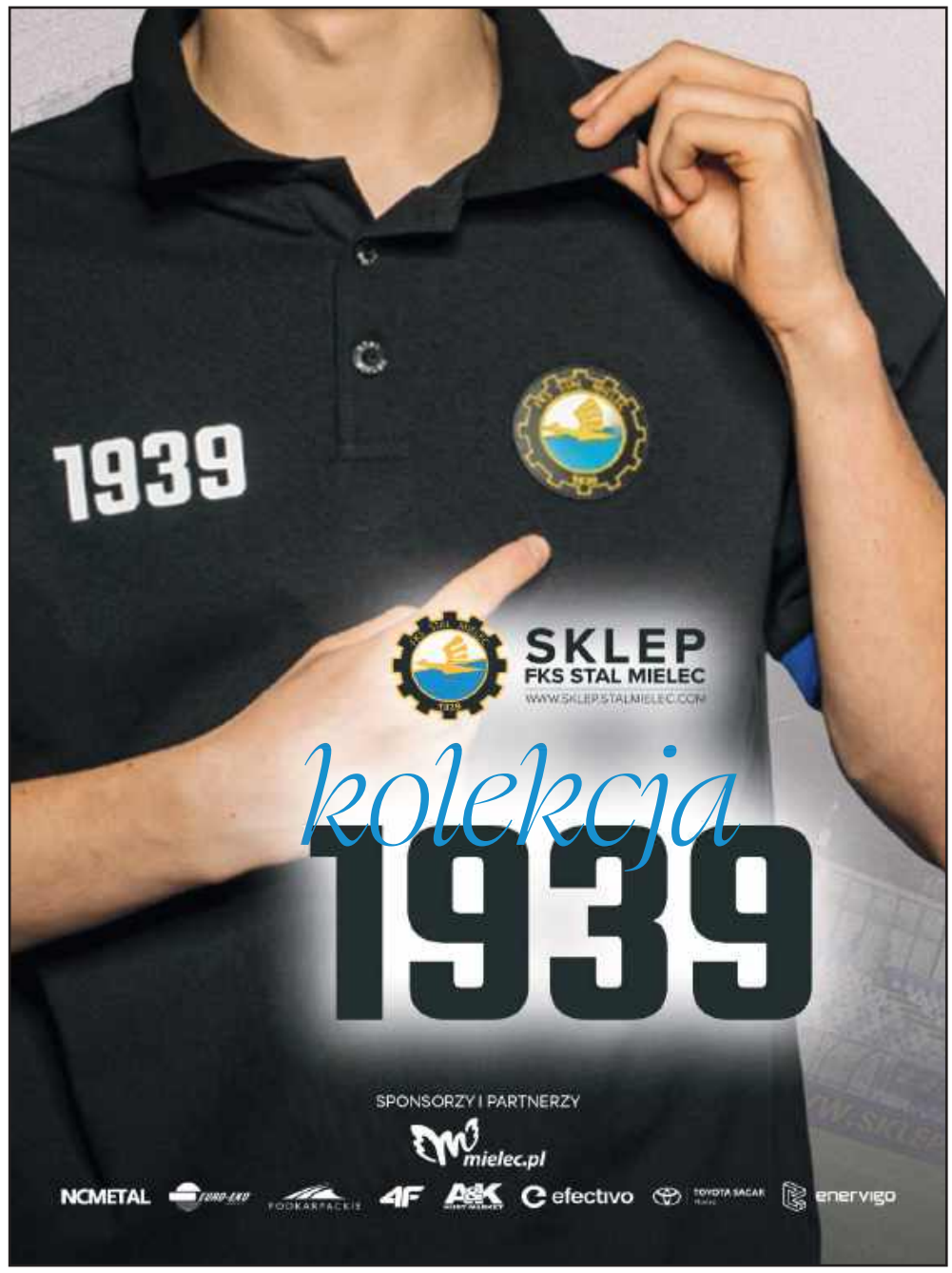
Bramki: Kłak x2, Kieraś – Sztuka

Radomyślanka zremisowała z Kamieniarzem

Ostatni wyjazd w tym sezonie ma za sobą zespół z Radomyśla Wielkiego. Przyszły czwartoligowiec zremisował z solidnym Kamieniarzem Golemki. W ostatniej kolejce drużyna Pawła Irli zagra u siebie w wiceliderem z Sędziszowa Małopolskiego.

Kamieniarz Golemki – Radomyślanka Radomyśl Wielki 2:2

Bramki: Szerszeń, Kantor – B. Cholewa, Zbierzkowski **łg**



Piłka nożna

Wychowanek SMS-u z golem w debiucie

Patryk Słowik, wychowanek SMS-u Mielec, zdobył jedną z bramek w wygranym 5:3 meczu reprezentacji Polski do lat 15 ze Szwajcarią. Towarzyskie starcie odbyło się w ramach zgrupowania Future Pro.

Sukces wychowanka mieleckiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego

Patryk Słowik, który swoje piłkarskie szlify zbierał w strukturach mieleckiego SMS-u, udowodnił, że ciężka praca na treningach przynosi efekty na szczeblu reprezentacyjnym. Strzelony gol w narodowych barwach to nie tylko nagroda dla samego zawodnika, ale też świetna wizytówka dla systemu szkolenia w Mielcu.

Grad bramek w meczu ze Szwajcarią

Spotkanie od początku dostarczyło wielu emocji, a kibice zobaczyli aż osiem bramek. Szwajcarzy zawiesili poprzeczkę wysoko, jednak biało-czerwoni wykazali się świetną skutecznością w ataku. Na liście strzelców po stronie Polski zapisało się pięciu różnych zawodników, co pokazuje siłę ofensywną całego zespołu.

łg

Brydż

Brydżowe zmagania w klubie Wisłoki

W pierwszy poniedziałek nowego miesiąca, 1 czerwca, w klubie Wisłoki w Dębicy odbył się kolejny turniej brydża sportowego. Do rywalizacji przystąpiło 9 par reprezentujące Mielec oraz miejscowych z Dębicy. Zawody rozegrano na zapis maksymalny.

Od pierwszego do ostatniego rozdania trwała walka o jak najwyższe miejsca w klasyfikacji końcowej oraz cenne punkty do „Pajączka".

Najlepiej z trudami turnieju poradziła sobie mielecko-dębicka para Wiesława Rusek – Marek Szczudło, która osiągnęła znakomity wynik 65,49%, pewnie sięgając po zwycięstwo.

Drugie miejsce wywalczyła para mielecko-dębicka Małgorzata Rojkowicz – Stanisław Malinowski, uzyskując bardzo dobry rezultat 60,63%.

Na najniższym stopniu podium stanęła para dębicka Jan Lipior – Jan Warchoł, która zakończyła rywalizację z wynikiem 58,33%.

W tzw. Pajączku gdzie zaliczane były wyniki z 50 ośrodków w Polsce na 36 miejscu uplasował się duet dębicko mielecki Marek Szczudło – Wiesława Rusek na 694 sklasyfikowane pary.

Choć jesteśmy przyzwyczajeni do środowych turniejów, tym razem spotkanie w Mielcu wyjątkowo nie mogło się odbyć z przyczyn niezależnych od graczy.

Punktacja długo falowa Dębica 2025/26

1. Małgorzata Rojkowicz, 2. Stanisław Malinowski, 3. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 5. Jan Lipior, 6. Bogdan Rojkowicz, 7. Zbigniew Wilisowski, 8. Marek Rusek, 9. Zygmunt Szczudło, 10. Tadeusz Chmielowiec

Zaproszenie

Brydżyści co tydzień spotykają się na turniejach rozgrywanych w poniedziałki w klubie KS Wisłoki w Dębicy, a w środy w Night Clubie Hotelu Polskiego przy ulicy Biernackiego 12 w Mielcu; oba o godz. 17.00. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

DD

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA
Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 534 560 769
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT
Anna Czajkowska
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 9 do 15

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias - redaktor naczelna
tel. 534 560 769, marta.warias@korso.pl
Giovanna Jakimowicz - dziennikarka
tel. 530 200 299, gjakimowicz@korso.pl
Julia Bogdan - social media manager
mail: julia.bogdan@korso.pl
Paulina Konieczny - dziennikarka (współpraca)
mail: paulina.konieczny@korso.pl

Łukasz Guźda - dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793
mail: lukasz.guzda@korso.pl
Szymon Markulis - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl
Bartosz Kręciglowa - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU
Marcin Batko - dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl
DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
Izba Wydawców Prasy

eprasa.pl ba2246f7f3

Strych

Dowcipy

– Był tu dziś pewien młody człowiek i prosił o twoją rękę.
– I zgodziłeś się, tatusiu?
– Ten chłopak bardzo mi się spodobał, więc wybiłem mu ten pomysł z głowy.

***

– Jak możesz pokazywać takie filmy dziecku?!
– To na sen.
– Na sen? Taki horror?! Tyle trupów?!
– No. Włazi ze strachu pod kołdrę i tam zasypia.

***

Romuś słyszał rodzinną legendę, że jego ojciec, dziadek, a nawet pradziadek w dniu swoich urodzin chodzili po pobliskim jeziorze. Postanowiwszy przekonać się o jej prawdziwości w swoim przypadku, wypłynął w dniu swoich urodzin łódką na środek jeziora – przełożył nogi przez burtę... i omal się nie utopił.
– Romuś – westchnęła babcia, kiedy go przywieziono do domu – twój ojciec i – świeć panie nad ich duszami – dziadek i pradziadek urodzili się w styczniu, ty – w lipcu.

***

Wchodzi matka do pokoju dorastającego syna. Patrzy, a tam na ścianach pełno plakatów z rozebranymi panienkami.
Matka:
– I co, będziesz się teraz gapił na gołe baby?
Syn:
– A co, mam się gapić na gołe ściany?

***

Mała dziewczynka siedzi na kolanach u dziadka, który czyta jej bajki na dobranoc. Od czasu do czasu wnusia, zamiast patrzeć w książeczkę, przygląda się pomarszczonej twarzy dziadka. Głaszcze go po policzku, potem głaszcze swoją buzie... i tak na zmianę kilka razy. Wreszcie odzywa się:
– Dziadku, czy ciebie zrobił Pan Bóg?
– Tak, kochanie. Pan Bóg mnie zrobił bardzo dawno temu.
– Aha.
I znowu pogłaskała po twarzy dziadka i siebie.
– A mnie też zrobił Pan Bóg?
– Tak – dziadek na to z uśmiechem. – Ciebie też. Ale ciebie Pan Bóg stworzył całkiem niedawno.
Na to dziecię znowu dotknęło twarzy dziadka i swojej własnej, po czym radośnie:
– Coraz lepiej mu to idzie, dziadku, nie?

***

– Jasiu, jaka to część mowy „małpa”?
– Jest to czas przeszły od rzeczownika człowiek.

***

Jasio pyta ciocię:
– Ciociu, smakował ci ten cukierek?
– Tak, dziękuję ci, Jasieńku, był pyszny.
– Dziwne! Mój pies go wypluł!

***

Jan idzie do hrabiego i mówi:
– Panie, przyszedł piekarz i mówi, że stąd nie odejdzie, dopóki mu pan nie odda długu.
– Dobrze, Janie. Przygotuj mu zatem pokój gościnny.

***

Bankier, pragnąc wydać za mąż swoją nie pierwszej młodości córkę, mówi do niej:
– Kiedy przyjedzie hrabia, usiądź przy sejfie z pieniędzmi. Na jego tle wyglądasz młodziej.

***

Żona do męża:
– Przedtem to z miłości chciałeś zjeść mnie całą, a teraz to ci mój jeden włos w zupie zawadza...

***

Prezes poważnej firmy miał wygłosić ważny referat na konferencji, na której zebrali się przedstawiciele całej branży.
Kiedy wrócił z imprezy do biura, dyszał z wściekłości.
– Po jaką cholerę napisałaś mi godzinne przemówienie?! – wrzasnął na swoją sekretarkę. – Połowa ludzi wyszła z sali, zanim skończyłem.
– Ależ panie prezesie, napisałam referat trwający 20 minut. No i dołączyłam dwie kopie na wszelki wypadek, tak jak pan kazał...

***

Szef do pracownika:
– Panie Kowalski, ja wiem, że pański zarobek nie wystarczy na to, żeby się ożenić, ale proszę mi uwierzyć, pewnego dnia będzie mi pan za to wdzięczny...

***

Otwierając nowe centrum handlowe, pewien biznesmen otrzymał wiązankę kwiatów. Zastanowiła go zawartość dołączonego bileciku:
„Będzie nam ciebie brakować – koledzy”.
Kiedy próbował odgadnąć, od kogo mogą pochodzić te kwiaty, zadzwonił telefon. Była to kwiaciarka, która przepraszała, że przesłała niewłaściwa wiązankę.
– Och, nie ma za co – powiedział właściciel supermarketu. – Jestem biznesmenem, więc wiem, że takie rzeczy się zdarzają.
– No tak – dodała kwiaciarka – ale pańska wiązanka w wyniku tej pomyłki została wysłana na pogrzeb.
– Ciekawe... A co było napisane na bileciku?
– zapytał przedsiębiorca.
– „Gratulacje z powodu nowej lokalizacji”.

***

Z miasta



Barwne procesje Bożego Ciała przeszły ulicami Mielca.

Mistrzowie parkowania



Fantazyjnie.

Kronika towarzyska



Zastępca prezydenta Mielca, Krzysztof Szostak, podczas prymicji w parafii MBNP.

eprasa.pl ba22467f3